Grzegorz Walasek z Ryk ukończył Bieg Siedmiu Szczytów

STRONA 22/23

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

11 - 17 sierpnia 2026 r. ▪ nr 32 (88) ▪ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Pielgrzymują na Jasną Górę

STRONA 18/19

Każdy ma swoją intencję

Wykonawca basenu:

Część obiektu mogła zostać już otwarta

Będzie proces ze starostwem

Firma Fast Group przedstawia natomiast odmienną wersję wydarzeń, nie zgadza się z naliczaniem kar umownych i zapowiada dochodzenie ich zwrotu na drodze sądowej

STRONA 6

Odeszła

Zofia Błachnio

Przez cztery dekady wychowywała kolejne pokolenia dęblinian

Zofii Błachnio - wieloletnia nauczycielka i wicedyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie

STRONA 7

Usiadł na torach

Nadjeżdżał pociąg

STRONA 5

GM. STĘŻYCA

To był prawdziwy kataklizm

Zerwane linie, dachy, drzewa na samochodach i budynkach!

STRONA 3

Na jednej z posesji ponad stuletni dąb spadł na przyczepy, samochód

R E K L A M A

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

chotek STUDIO
Oklejanie Pojazdów
Strony WWW
Reklama Zewnętrzna
Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu
514 477 881
chotekstudio
www.chotek.pl

R E K L A M A

SKUP AUT DO 10 TYS
AUTOKASACJA
ODBIÓR LAWETĄ
GOTÓWKA OD RĘKI
Samochody osobowe
Dostawcze
Powypadkowe
Niesprawne
Sprawne do dalszej odsprzedaży
515 595 795

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578-143-582

N 900
ISSN 3071-7809
9 773071 780607
RYK

eprasa.pl 69b4f5bb3a

S T O P K A
TYGODNIK LOKALNY wspólnota
Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Dziennikarze:
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Jarosław Pałys
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2
Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Bitwa Pokoleń na Orliku w Kłoczewie. Rodzinne sportowe emocje już 16 sierpnia

Po udanej inauguracji sezonu organizatorzy Rodzinnego Grand Prix Orlika 2026 zapraszają mieszkańców na kolejne wydarzenie sportowo-rekreacyjne realizowane w ramach programu Aktywny Orlik 2026. Tym razem uczestnicy spotkają się podczas „Bitwy Pokoleń - Rodzinnych Wyzwań Sportowych", która odbędzie się w niedzielę, 16 sierpnia, na boisku Orlik przy Szkole Podstawowej w Kłoczewie.

Wydarzenie potrwa od godziny 14 do 19 i będzie okazją do aktywnego spędzenia czasu w gronie rodziny. Organizatorzy przygotowali liczne konkurencje sportowe, w których dzieci i dorośli zmierzą się we wspólnej, pełnej humoru rywalizacji. W programie znalazły się między innymi mecze piłki nożnej, gra w dwa ognie, rzuty do celu oraz inne wyzwania sprawnościowe przeznaczone dla całych rodzin.

Dodatkową atrakcją będzie Turniej Siatkówki 16+, który rozpocznie się o godzinie 16. Do udziału zaproszona jest młodzież i osoby dorosłe. Zapisy prowadzone są do 12 sierpnia pod numerem telefonu (25) 754-31-64.

Udział w rodzinnych konkurencjach „Bitwy Pokoleń" nie wymaga wcześniejszej rejestracji - wystarczy pojawić się na miejscu i dołączyć do wspólnej zabawy. Na uczestników będą czekać zdrowe przekąski, woda oraz pamiątkowe trofea dla najlepszych drużyn.

Jak podkreślają organizatorzy, najważniejszym celem wydarzenia jest integracja mieszkańców, promocja aktywnego stylu życia oraz wspólne spędzenie czasu przez całe rodziny. Sportowa rywalizacja ma być przede wszystkim okazją do dobrej zabawy i budowania międzypokoleniowych relacji.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Organizatorzy zachęcają wszystkich mieszkańców do udziału i sprawdzenia, które pokolenie okaże się lepsze na sportowym boisku.

mp

Mieszkańcy zagrają i będą się bawić dla Kajtusia

Już 30 sierpnia na boisku w Starym Zadybiu odbędzie się wyjątkowy festyn charytatywny pod hasłem „Dla Kajtusia". Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 10 i będzie połączeniem sportowej rywalizacji, rodzinnej zabawy oraz wspólnej pomocy dla potrzebującego chłopca.

Jednym z głównych punktów programu będzie turniej piłki nożnej rozgrywany w kategoriach wiekowych: open, 2014-2015 oraz 2016-2017. Organizatorzy zachęcają drużyny do zgłaszania udziału pod numerem telefonu 781 222 123.

Na uczestników czeka wiele atrakcji przygotowanych z myślą o całych rodzinach. Dla najmłodszych przewidziano dmuchańce, malowanie twarzy oraz liczne zabawy. W programie znalazły się również loteria z nagrodami, pokazy jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, strefa gastronomiczna, muzyka oraz wiele innych niespodzianek.

Zwieńczeniem dnia będzie zabawa taneczna, która odbędzie się wieczorem w remizie OSP Kłoczew.

Najważniejszym celem wydarzenia jest pomoc Kajtusiowi. Cały dochód z festynu zostanie przeznaczony na jego wsparcie, dlatego organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców gminy i okolic do wspólnego udziału. Każda obecność, zakup losu czy skorzystanie z przygotowanych atrakcji będzie realnym wsparciem dla chłopca.

Organizatorami wydarzenia są: Gmina Kłoczew, Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie, a także jednostki OSP, Koła Gospodyń Wiejskich, kluby sportowe, stowarzyszenia oraz szkoły z terenu gminy.

Organizatorzy podkreślają, że festyn będzie doskonałą okazją do wspólnego zakończenia wakacji, integracji lokalnej społeczności i pokazania, że razem można zdziałać wiele dobrego.

mp

Dni Ryk 2026 już 29 sierpnia. Gwiazdą wieczoru Lanberry

Mieszkańcy gminy Ryki oraz goście z regionu będą mieli okazję wspólnie świętować podczas tegorocznych Dni Ryk, które odbędą się 29 sierpnia na Stadionie Miejskim w Rykach. Organizatorzy: burmistrz Ryk, przewodniczący Rady Miejskiej oraz Centrum Kultury i Sportu w Rykach przygotowali bogaty program pełen muzyki, atrakcji dla całych rodzin oraz widowiskowych pokazów.

Święto miasta rozpocznie się już w godzinach popołudniowych od rodzinnego widowiska plenerowego „Cyrkowa parada klaunów" oraz otwarcia strefy animacyjnej. Na uczestników czekać będą liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych, w tym darmowe dmuchańce, strefa handlowa i gastronomiczna oraz stoiska promocyjne.

Oficjalne otwarcie Dni Ryk zaplanowano na godzinę 17. Następnie na scenie zaprezentuje się Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Rykach, a publiczność będzie mogła podziwiać pokaz akrobatyki w wykonaniu grupy SUPERNOVA. Wieczór upłynie pod znakiem koncertów. Wystąpią: zespół Omen Reanimacje, Maciej Skiba z zespołem, a o godzinie 21 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru - Lanberry. Zwieńczeniem wydarzenia będzie efektowny pokaz fajerwerków.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców oraz gości do wspólnego świętowania i spędzenia ostatniej soboty wakacji w wyjątkowej atmosferze.

Harmonogram Dni Ryk 2026
29 sierpnia - Stadion Miejski w Rykach
14:00-17:00 Widowisko plenerowe dla dzieci i rodzin „Cyrkowa parada klaunów"
14:00 Otwarcie strefy animacyjnej
17:00 Oficjalne rozpoczęcie Dni Ryk
17:05 Koncert Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Rykach
17:40 Pokaz akrobatyki SUPERNOVA
18:00 Koncert zespołu Omen Reanimacje
19:00 Konkursy i wręczenie nagród
19:30 Koncert Macieja Skiby z zespołem
21:00 Koncert gwiazdy wieczoru - Lanberry
22:30 Pokaz fajerwerków

Dodatkowe atrakcje
Przez cały czas trwania wydarzenia na uczestników czekać będą:
- bezpłatne dmuchańce
- atrakcje dla dzieci i dorosłych
- strefa handlowa i gastronomiczna
- stoiska promocyjne

mp

RYK

A U T O P R O M O C J A
W
NASZ PORTAL
ryki.24wspolnota.pl

R E K L A M A

eprasa.pl 69b4f5bb3a

To był prawdziwy kataklizm. Zerwane linie, dachy, drzewa na samochodach i budynkach!

Gm. Stężyca: Mieszkańcy gminy Stężyca długo nie zapomną wieczoru z 6 sierpnia. Nad regionem przeszła gwałtowna nawałnica z bardzo silnym wiatrem i intensywnymi opadami deszczu, pozostawiając po sobie ogromne zniszczenia. Strażacy przez wiele godzin prowadzili akcje ratownicze i usuwali skutki żywiołu, interweniując w dziesiątkach miejsc na terenie całej gminy.

Na jednej z posesji ponad stuletni dąb spadł na przyczepy, samochód. O kilka centymetrów minął dom

Bilans zdarzeń pokazuje skalę kataklizmu. Strażacy usunęli 30 powalonych drzew i konarów blokujących drogi. Interweniowali również przy dwóch zerwanych liniach energetycznych, trzech przypadkach drzew, które spadły na zaparkowane samochody, trzech uszkodzonych budynkach gospodarczych oraz pięciu budynkach mieszkalnych, na które przewróciły się drzewa. Silny wiatr zerwał także dachy z trzech domów mieszkalnych i dwóch budynków gospodarczych. W wielu gospodarstwach nie było prądu.

Żywioł dał się we znaki niemal wszystkim miejscowościom gminy. Oprócz połamanych drzew i uszkodzonych dachów strażacy usuwali również skutki powalonych słupów energetycznych oraz zabezpieczali miejsca stwarzające zagrożenie dla mieszkańców.

Od pierwszych minut po przejściu burzy intensywnie działała jednostka OSP KSRG Stężyca. Strażacy prowadzili działania na terenie całej gminy, pomagając mieszkańcom i usuwając skutki nawałnicy. Dzięki nowoczesnemu wyposażeniu, odpowiedniemu zapleczu sprzętowemu oraz doświadczeniu druhów możliwe było sprawne prowadzenie kolejnych interwencji.

- To było coś niewyobrażalnego. Wiatr wył tak głośno, że baliśmy się wyjść z domu. W ciągu kilku minut wokół leżały połamane drzewa. Mieszkam tutaj od ponad pięćdziesięciu lat i nigdy nie przeżyłem czegoś podobnego - mówi Jan, mieszkaniec Stężycy.

Podobne odczucia ma Anna, która obserwowała żywioł z okna swojego domu. - Wszystko wydarzyło się błyskawicznie. Drzewa dosłownie łamały się jak zapałki, a dachy unosiły się pod naporem wiatru. Nigdy wcześniej nie widziałam takiej burzy. To był ogromny strach - relacjonuje.

O dramatycznych chwilach opowiada również Piotr. - Widziałem, jak kolejne drzewa przewracają się na drogę i posesje. W pewnym momencie zabrakło prądu, a wokół słychać było tylko syreny strażackie. Nie pamiętam, aby kiedykolwiek przez naszą gminę przeszedł tak potężny żywioł - podkreśla.

Żywioł dał się we znaki niemal wszystkim miejscowościom gminy. Oprócz połamanych drzew i uszkodzonych dachów strażacy usuwali również skutki powalonych słupów energetycznych oraz zabezpieczali miejsca stwarzające zagrożenie dla mieszkańców

Wiele dróg było nieprzejezdnych. Strażacy mieli ręce pełne roboty (fot. czytelnik Arkadiusz)

Strażacy apelują do mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności. Mimo zakończenia głównych działań w wielu miejscach nadal mogą występować zagrożenia związane z uszkodzonymi drzewami, infrastrukturą energetyczną oraz budynkami naruszonymi przez nawałnicę.

mp

Budynek OSP w Stężycy będzie jak perełka!

Przedsięwzięcie obejmuje kompleksową modernizację budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Stężycy i ma na celu poprawę jego efektywności energetycznej oraz ograniczenie kosztów eksploatacji

6 sierpnia w Urzędzie Gminy Stężyca podpisano umowę na realizację inwestycji pn. „Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej na terenie Gminy Stężyca".

Przedsięwzięcie obejmuje kompleksową modernizację budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Stężycy i ma na celu poprawę jego efektywności energetycznej oraz ograniczenie kosztów eksploatacji.

Umowę w imieniu gminy Stężyca podpisali: wójt Zbigniew Chlaściak oraz skarbnik gminy Wioletta Błaszczuk. Wykonawcą zadania została firma URB Dariusz Siudaj z Kotlin.

Zakres inwestycji obejmuje termomodernizację budynku, modernizację instalacji elektrycznej i sanitarnej, montaż pomp ciepła oraz wykonanie instalacji fotowoltaicznej wraz z magazynem energii. Realizacja tych prac przyczyni się do zwiększenia efektywności energetycznej obiektu, zmniejszenia zużycia energii oraz ograniczenia emisji zanieczyszczeń.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 918 640,72 zł brutto, z czego 710 827,46 zł stanowi dofinansowanie ze środków Funduszy Europejskich.

Projekt jest współfinansowany z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027

Po zakończeniu inwestycji budynek Ochotniczej Straży Pożarnej w Stężycy będzie bardziej energooszczędny, ekologiczny i tańszy w utrzymaniu. Poprawią się również warunki użytkowania obiektu, z którego na co dzień korzystają strażacy oraz mieszkańcy gminy.

mp

45-latek zmarł przed domem!

Do tragicznego zdarzenia doszło 5 sierpnia w miejscowości Brzeziny.

Przed jednym z domów doszło do nagłego zatrzymania krążenia u 45-letniego mężczyzny. Mimo szybkiej reakcji domowników oraz wielominutowej akcji ratunkowej prowadzonej przez strażaków i ratowników medycznych, życia mężczyzny nie udało się uratować.

- Po przybyciu na miejsce zastępu z OSP Brzeziny dowódca stwierdził, że na trawniku przed domem leży nieprzytomny 45-letni mężczyzna. Jeszcze przed przyjazdem służb ratunkowych domownicy prowadzili resuscytację krążeniowo-oddechową - przekazał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Strażacy zabezpieczyli i oświetlili teren działań, a następnie przejęli prowadzenie kwalifikowanej pierwszej pomocy. Wykonywali resuscytację krążeniowo-oddechową z wykorzystaniem automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED).

- W trakcie prowadzonych działań na miejsce dotarł zespół ratownictwa medycznego, który kontynuował resuscytację. Strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach wspierali ratowników medycznych podczas prowadzonych czynności - poinformował Jarosław Lasek.

Pomimo długotrwałej reanimacji nie udało się przywrócić funkcji życiowych 45-letniego mężczyzny. Lekarz stwierdził zgon.

W działaniach ratowniczych uczestniczyły zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezinach oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Rykach.

mp

RYK

R E K L A M A

Esculap

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielna, potyliczna, międzyżebrowa
biodrowo - pachwinowa
cieśni nadgarstka
kanału stępu
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyploomowych Medycyna Bólu

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Pielgrzymka parafian z Ryk do nowego sanktuarium w Milejczycach

Grupa około 100 pielgrzymów z parafii Najświętszego Zbawiciela w Rykach oraz okolicznych miejscowości wzięła udział w pielgrzymce na Podlasie. Głównym celem wyjazdu były Milejczyce, gdzie znajduje się nowo ustanowione Sanktuarium Serca Dobrego Pasterza.

Głównym celem wyjazdu były Milejczyce, gdzie znajduje się nowo ustanowione Sanktuarium Serca Dobrego Pasterza

Sanktuarium mieści się w zabytkowym, drewnianym kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, pochodzącym z XVII wieku. W czerwcu 2026 roku świątynia została oficjalnie podniesiona do rangi sanktuarium diecezjalnego. Jest to miejsce szczególnego kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, a znajdujący się tam cudowny obraz uznawany jest za prawdopodobnie najstarszy taki wizerunek w Polsce. Od lat przyciąga licznych wiernych, którzy przybywają do Milejczyc, by modlić się i dziękować za otrzymane łaski.

Program pielgrzymki obejmował również wizytę w Drohiczynie - historycznej stolicy Podlasia. Uczestnicy zwiedzili tam katedrę oraz kościół ojców franciszkanów, poznając bogatą historię miasta i jego zabytków.

Ostatnim punktem wyjazdu była Święta Góra Grabarka - najważniejsze miejsce pielgrzymkowe polskiego prawosławia. Pielgrzymi mieli okazję zapoznać się z historią tego wyjątkowego miejsca, które przed wiekami należało do Kościoła unickiego, a dziś stanowi ważny ośrodek duchowości prawosławnej.

Pielgrzymka była okazją nie tylko do wspólnej modlitwy, ale także do poznania bogatego dziedzictwa religijnego i kulturowego Podlasia oraz umocnienia więzi między uczestnikami wyjazdu.

mp

Młoda pasażerka skutera trafiła do szpitala

Kierujący Toyotą 43-latek, wykonując skręt w ulicę Fabryczną, miał nie ustąpić pierwszeństwa przejazdu skuterowi jadącemu w stronę ulicy Lubelskiej. Chwilę później doszło do zderzenia obu pojazdów

Groźny wypadek wydarzył się w środowe popołudnie na skrzyżowaniu ulic Przemysłowej i Fabrycznej w Rykach. W zderzeniu samochodu osobowego ze skuterem ucierpiała 18-letnia pasażerka jednośladu. Poszkodowana została przetransportowana do szpitala.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy, do zdarzenia doszło około godziny 13.30. Kierujący Toyotą 43-latek, wykonując skręt w ulicę Fabryczną, miał nie ustąpić pierwszeństwa przejazdu skuterowi jadącemu w stronę ulicy Lubelskiej. Chwilę później doszło do zderzenia obu pojazdów.

Skuterem podróżował 41-letni mężczyzna wraz z 18-letnią pasażerką. To właśnie młoda kobieta odniosła obrażenia wymagające hospitalizacji. Na razie nie wiadomo, jak poważny jest jej stan – policja oczekuje na informacje dotyczące rodzaju odniesionych obrażeń.

Badanie alkomatem wykazało, że zarówno kierowca toyoty, jak i kierujący skuterem byli trzeźwi. Policjanci prowadzą postępowanie wyjaśniające, które pozwoli odtworzyć dokładny przebieg zdarzenia.

mp

Ostatnie wakacyjne zajęcia wyjazdowe z GOK i Biblioteką w Kokoszce

Za uczestnikami „Wakacji z GOK-iem i Biblioteką" ostatnie zajęcia wyjazdowe, które odbyły się w remizie OSP w Kokoszce. Spotkanie było okazją do aktywnego wypoczynku, wspólnej zabawy oraz rozwijania kreatywności najmłodszych mieszkańców gminy.

Cykl „Wakacje z GOK-iem i Biblioteką" po raz kolejny pokazał, że wspólnie spędzony czas może być doskonałą okazją do zabawy, integracji i rozwijania zainteresowań najmłodszych. Organizatorzy już dziś zapraszają do udziału w kolejnych wydarzeniach przygotowywanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie oraz Bibliotekę

Dzieci uczestniczyły w różnorodnych zajęciach rekreacyjnych i grach zespołowych, a także integrowały się podczas zabaw z wykorzystaniem chusty animacyjnej. Nie zabrakło również twórczych aktywności. Uczestnicy budowali oryginalne konstrukcje z kolorowych rurek oraz wykonywali pamiątkowe prace plastyczne. Dużo radości dostarczyło także puszczanie baniek mydlanych, które stworzyły wyjątkową, kolorową atmosferę.

Zwieńczeniem spotkania był poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Kokoszce. Na uczestników czekał smaczny obiad oraz słodka wata cukrowa, które były miłym zakończeniem wspólnie spędzonego dnia.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich za gościnność i zaangażowanie w przygotowanie wydarzenia. Słowa uznania kierują również do wszystkich dzieci za aktywny udział, uśmiech i pozytywną energię towarzyszącą wakacyjnym zajęciom.

mp

W Lendzie Ruskim gościli pielgrzymi. Pojedli, że ho ho!

Gościnność wobec pielgrzymów jest w Lendzie Ruskim wieloletnią tradycją

Lendo Ruskie po raz kolejny stało się miejscem serdecznego przyjęcia pielgrzymów zmierzających na Jasną Górę.

W tym roku przez miejscowość przeszły cztery duże grupy uczestników 46. Pieszej Pielgrzymki Podlaskiej. Jak co roku na wędrowców czekały ciepłe posiłki przygotowane przez członków Koła Gospodyń Wiejskich oraz mieszkańców Podlodówki i Walentynowa.

Gościnność wobec pielgrzymów jest w Lendzie Ruskim wieloletnią tradycją. W tym roku, ze względu na remonty dróg i zmienione trasy przemarszu, przez miejscowość przeszło jeszcze więcej pątników niż zwykle.

- W naszym Lendzie to już stało się tradycją, że gościmy pielgrzymów. To na pewno ponad 30-letnia tradycja. W tym roku, przez remonty dróg, więcej pielgrzymów kierowało się przez naszą miejscowość. Naszym mieszkańcom sprawia ogromną przyjemność przygotowywanie posiłków i goszczenie pielgrzymów - mówi Iwona Ośka, sołtys Lenda.

Dzięki zaangażowaniu lokalnej społeczności pielgrzymi mogli na chwilę odpocząć, zregenerować siły i ruszyć w dalszą drogę na Jasną Górę. Mieszkańcy podkreślają, że możliwość niesienia pomocy pątnikom jest dla nich nie tylko obowiązkiem, ale przede wszystkim źródłem satysfakcji i okazją do podtrzymywania pięknej, wieloletniej tradycji.

mp

Dęblin. Maćku, gdzie jesteś?

Policjanci z Komisariatu Policji I w Rzeszowie prowadzą poszukiwania Macieja Mikuska, 22-letniego mieszkańca Dęblina, który w ostatnim czasie mieszkał na terenie Rzeszowa. Funkcjonariusze apelują o pomoc do wszystkich osób, które mogą posiadać informacje na temat miejsca jego pobytu.

Policjanci z Komisariatu Policji I w Rzeszowie prowadzą poszukiwania Macieja Mikuska, 22-letniego mieszkańca Dęblina, który w ostatnim czasie mieszkał na terenie Rzeszowa

Mężczyzna po raz ostatni był widziany w piątek, 17 lipca br. w swoim miejscu pracy. Od tamtej chwili nie wrócił do miejsca zamieszkania, a kontakt z nim został całkowicie utracony. Do chwili obecnej nie jest znane jego miejsce pobytu.

Rysopis zaginionego

Maciej Mikusek ma około 180 cm wzrostu, jest szczupłej budowy ciała. Ma czarne, długie włosy spięte w kucyk, kilkudniowy zarost oraz pełne uzębienie.

Policja nie dysponuje informacjami dotyczącymi ubioru, jaki miał na sobie w dniu zaginięcia.

Policja prosi o pomoc

Każdy, kto rozpoznaje zaginionego lub posiada jakiekolwiek informacje mogące pomóc w ustaleniu jego miejsca pobytu, proszony jest o pilny kontakt z Komisariatem Policji I w Rzeszowie.

Informacje można przekazywać pod numerami:

47 821 38 10 - dyżurny Komisariatu Policji I w Rzeszowie (całodobowo),

47 821 33 11 lub 47 821 33 12 - dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie.

Możliwy jest również kontakt drogą elektroniczną pod adresem: kp1.rzeszow@rz.policja.gov.pl.

Policja zapewnia anonimowość wszystkim osobom przekazującym informacje i dziękuje za każdą pomoc, która może przyczynić się do odnalezienia 22-latka.

mp

RYK

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Dęblin. Mogło dojść do tragedii na torach!

Dzięki natychmiastowej reakcji dyżurnego ruchu oraz sprawnej interwencji funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei udało się zapobiec tragedii na przejeździe kolejowo-drogowym w Dęblinie. Młody mężczyzna przebywający na torowisku został bezpiecznie sprowadzony z terenu kolejowego i przekazany pod opiekę służb medycznych.

Funkcjonariusze po przybyciu zastali mężczyznę na torowisku. Pomimo początkowej odmowy opuszczenia terenu kolejowego został bezpiecznie sprowadzony z torów i przekazany zespołowi ratownictwa medycznego, a następnie przewieziono go do szpitala

Do zdarzenia doszło 4 sierpnia br. po północy na przejeździe kolejowo-drogowym w Dęblinie. Po zamknięciu rogatek na torowisko wszedł młody mężczyzna, który następnie usiadł na torach. W tym czasie przez przejazd miał przejechać pociąg towarowy relacji Chełm - Szczecin Port Centralny.

Niebezpieczną sytuację zauważył dyżurny ruchu Lokalnego Centrum Sterowania w Dęblinie, monitorujący obraz z kamer. Bez chwili zawahania podjął działania, zatrzymując pociąg na stacji Dęblin oraz powiadamiając Posterunek Straży Ochrony Kolei.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol SOK. Funkcjonariusze po przybyciu zastali mężczyznę na torowisku. Pomimo początkowej odmowy opuszczenia terenu kolejowego został bezpiecznie sprowadzony z torów i przekazany zespołowi ratownictwa medycznego, a następnie przewieziono go do szpitala.

Dzięki profesjonalizmowi, czujności i szybkiej współpracy pracownika kolei oraz funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei udało się zapobiec tragicznym skutkom zdarzenia i uratować życie młodego mężczyzny.

mp

50-latek z gminy Nowodwór poważnie ranny

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło w niedzielę, 2 sierpnia w miejscowości Chrząchówek w gminie Końskowola.

W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznali rowerzyści: 50-letni mieszkaniec gminy Nowodwór oraz 43-letni mieszkaniec gminy Kurów. Obaj z poważnymi obrażeniami zostali przetransportowani do szpitala w Puławach

Kierujący samochodem marki Aixam podczas wyjeżdżania z posesji potrącił dwóch rowerzystów. Mężczyźni z poważnymi obrażeniami ciała zostali przetransportowani do szpitala.

W niedzielę 2 sierpnia dyżurny puławskiej komendy został powiadomiony o potrąceniu dwóch rowerzystów w miejscowości Chrząchówek na terenie gminy Końskowola. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 88-letni mieszkaniec gminy Końskowola, kierujący samochodem marki Aixam, podczas włączania się do ruchu, wyjeżdżając z posesji, nie zachował należytej ostrożności i potrącił dwóch rowerzystów jadących drogą.

W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznali rowerzyści: 50-letni mieszkaniec gminy Nowodwór oraz 43-letni mieszkaniec gminy Kurów. Obaj z poważnymi obrażeniami zostali przetransportowani do szpitala w Puławach.

Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach prowadzą postępowanie, które wyjaśni szczegółowe okoliczności i przebieg tego zdarzenia.

Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności. Kierujący włączający się do ruchu mają obowiązek ustąpić pierwszeństwa wszystkim uczestnikom poruszającym się drogą. Chwila nieuwagi może doprowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń. Pamiętajmy, że rowerzyści, jako niechronieni uczestnicy ruchu drogowego, w zderzeniu z pojazdem są szczególnie narażeni na ciężkie obrażenia. Rozwaga, koncentracja i przestrzeganie przepisów to podstawowe warunki bezpieczeństwa na drogach.

mp

RYK

Rusza modernizacja stacji uzdatniania wody w gminie Ułęż!

W imieniu gminy Ułęż umowę podpisały wójt Izabela Kulik oraz skarbnik gminy Zofia Wstawska. Koszt przebudowy Stacji Uzdatniania Wody w Ułężu wyniesie 890 520 zł brutto, natomiast modernizacja obiektu w Sobieszynie pochłonie 1 279 938 zł brutto

W Urzędzie Gminy Ułęż podpisano umowę na realizację jednej z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych w gminie - przebudowę Stacji Uzdatniania Wody w Ułężu oraz Stacji Uzdatniania Wody w Sobieszynie. Łączna wartość przedsięwzięcia wynosi 2 170 458 zł brutto.

W imieniu gminy Ułęż umowę podpisały wójt Izabela Kulik oraz skarbnik gminy Zofia Wstawska. Wykonawcę inwestycji firmę Benerat i Syn Sp. z o.o. z siedzibą w Radomiu - reprezentował członek zarządu Maciej Benerat.

Koszt przebudowy Stacji Uzdatniania Wody w Ułężu wyniesie 890 520 zł brutto, natomiast modernizacja obiektu w Sobieszynie pochłonie 1 279 938 zł brutto.

Inwestycja otrzymała dofinansowanie w ramach projektu „Przebudowa infrastruktury wodociągowej na terenie gminy Ułęż", realizowanego z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027. Projekt jest współfinansowany w ramach Działania 3.4 „Zrównoważona gospodarka wodno-ściekowa", Priorytetu III „Ochrona zasobów środowiska i klimatu".

Zgodnie z zapisami umowy wykonawca będzie miał 12 miesięcy na zakończenie wszystkich prac.

Zakres inwestycji obejmuje kompleksową modernizację obu stacji uzdatniania wody. W ramach zadania wykonane zostaną roboty budowlane, sanitarne, technologiczne i elektryczne. Przewidziano również modernizację systemów zabezpieczeń i monitoringu oraz budowę nowoczesnych układów zasilania awaryjnego, które zwiększą bezpieczeństwo dostaw wody w przypadku awarii.

Realizacja inwestycji ma zapewnić mieszkańcom gminy większą niezawodność systemu wodociągowego oraz poprawić jakość i bezpieczeństwo dostaw wody. Jest to kolejny etap konsekwentnie realizowanego programu modernizacji infrastruktury wodociągowej na terenie gminy Ułęż.

Podpisanie umowy rozpoczyna etap realizacji inwestycji, której efektem będzie nowoczesna i bardziej odporna na awarie infrastruktura wodna, odpowiadająca potrzebom mieszkańców na kolejne lata.

mp

Pożar grobu na cmentarzu parafialnym!

5 sierpnia o godzinie 12.51 służby otrzymały zgłoszenie o pożarze grobu na cmentarzu parafialnym w Nowodworze.

Do zdarzenia zadysponowano zastęp OSP Nowodwór, którego strażacy szybko przystąpili do działań gaśniczych. Dzięki sprawnej interwencji ogień został opanowany, nie dopuszczając do jego rozprzestrzenienia się na sąsiednie miejsca pochówku.

Przyczyny pojawienia się ognia nie zostały podane. Zdarzenie przypomina o konieczności zachowania ostrożności podczas korzystania z otwartego ognia na cmentarzach, zwłaszcza w okresie wysokich temperatur i suchej pogody.

mp

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Wykonawca basenu: Część obiektu mogła zostać już otwarta. Będzie proces ze starostwem

Mieszkańcy Ryk i powiatu od wielu miesięcy czekają na ponowne otwarcie pływalni powiatowej. Obiekt, który miał zostać rozbudowany i zmodernizowany, nadal nie jest dostępny dla użytkowników. Tymczasem wakacje powoli dobiegają końca, a dokładnego terminu otwarcia wciąż nie można uznać za ostatecznie przesądzony.

Na razie pozostaje najważniejsze pytanie mieszkańców: kiedy wreszcie będzie można wejść na basen?

Sprawa budzi coraz większe emocje, ponieważ zarówno mieszkańcy, jak i osoby zainteresowane funkcjonowaniem pływalni chcą wiedzieć przede wszystkim jedno: dlaczego inwestycja trwa tak długo i kto odpowiada za kolejne opóźnienia?

W tej sprawie pojawiają się dwie zasadnicze perspektywy. Starostwo Powiatowe w Rykach wskazuje przede wszystkim na problemy związane z realizacją umowy przez wykonawcę. Firma Fast Group przedstawia natomiast odmienną wersję wydarzeń i przekonuje, że istotną przyczyną opóźnień były między innymi formalności związane z przyłączeniem agregatu kogeneracyjnego do sieci energetycznej.

Z odpowiedzi wykonawcy wynika również, że firma nie zgadza się z naliczaniem kar umownych i zapowiada dochodzenie ich zwrotu na drodze sądowej.

Miało być znacznie wcześniej

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Starostwo Powiatowe w Rykach, inwestycja realizowana jest w formule „zaprojektuj i wybuduj". Oznacza to, że wykonawca odpowiadał nie tylko za same roboty budowlane, ale również za przygotowanie dokumentacji, wykonanie instalacji i doprowadzenie całego przedsięwzięcia do etapu pozwalającego na uzyskanie pozwolenia na użytkowanie.

Według starostwa firma Fast Group miała zakończyć wszystkie prace oraz uzyskać pozwolenie na użytkowanie do 2 lipca 2024 roku. Termin ten nie został jednak dotrzymany. Powiat poinformował jednocześnie, że w związku z przekroczeniem terminu naliczane są kary umowne w wysokości 1000 zł za każdy dzień zwłoki. Według przekazanych informacji ich łączna wysokość przekroczyła już 730 tys. zł.

Wykonawca potwierdza, że kary są przewidziane w umowie, ale jednocześnie podkreśla, że nie zgadza się z zasadnością ich naliczania. Firma wyjaśnia, że kary nie są obecnie wypłacane w formie odrębnej płatności. Mają zostać potrącone przy końcowym rozliczeniu inwestycji po jej odbiorze. Fast Group zapowiada, że jeśli do takiego potrącenia dojdzie, będzie domagać się zwrotu tych pieniędzy na drodze sądowej.

To oznacza, że kwestia odpowiedzialności finansowej za opóźnienie może ostatecznie zostać rozstrzygnięta dopiero po zakończeniu inwestycji, a być może również przez sąd.

Wykonawca: głównym problemem...

Najważniejszym punktem sporu pomiędzy obiema stronami wydaje się kwestia agregatu kogeneracyjnego i jego przyłączenia do sieci energetycznej. Starostwo wskazuje, że obecnie jest to jeden z kluczowych elementów, które trzeba zakończyć przed pełnym uruchomieniem pływalni. Agregat musi zostać odebrany przez PGE Dystrybucja, a dopiero później możliwe będzie przejście do kolejnych etapów formalnych.

Według Fast Group właśnie formalności związane z przyłączeniem agregatu kogeneracyjnego do sieci PGE były główną przyczyną istniejącej sytuacji. Firma podkreśla, że warunki przyłączenia części energetycznej zostały określone przez PGE Lublin z terminem sięgającym 2027 roku. Jednocześnie sam proces uzgadniania dokumentacji dotyczącej przyłączenia agregatu do sieci miał trwać 432 dni. Zdaniem wykonawcy oznaczało to, że inwestycji nie można było ukończyć w pierwotnie zakładanym terminie, a problem ten nie był znany firmie w momencie podpisywania umowy. To właśnie tutaj pojawia się jedna z najważniejszych różnic w stanowiskach obu stron.

Starostwo mówi o niewywiązaniu się wykonawcy z zapisów umowy i niedotrzymaniu terminu.

Wykonawca natomiast przekonuje, że na harmonogram istotnie wpłynęły procedury związane z przyłączeniem instalacji energetycznej.

Czy basen mógł działać wcześniej?

Kolejnym ważnym pytaniem jest to, czy cała pływalnia rzeczywiście musiała pozostawać zamknięta przez cały okres prowadzenia inwestycji. Fast Group twierdzi, że niekoniecznie. Według wykonawcy fizyczne zamknięcie obiektu nastąpiło jeszcze w okresie pandemii. Firma uważa, że po zniesieniu lockdownu i ograniczeń sanitarnych istniejąca część basenu mogła zostać ponownie otwarta.

W odpowiedzi na pytania mieszkańca wykonawca wskazuje również, że fizyczne wejście firmy na plac budowy nastąpiło dopiero w październiku 2023 roku. Co więcej, stan surowy otwarty dobudowywanej części trwał jeszcze w kwietniu 2024 roku. Zdaniem firmy w tym czasie istniejąca część obiektu mogła funkcjonować bez zakłóceń.

Fast Group przekonuje, że już na etapie przygotowywania umowy można było przewidzieć takie rozwiązanie, aby istniejąca część pływalni funkcjonowała do czasu wykonania koniecznych przejść i połączeń pomiędzy starą a nową częścią obiektu.

Firma twierdzi, że wielokrotnie proponowała Starostwu otwarcie istniejącej części basenu i dokonanie odbiorów częściowych. W takim wariancie mieszkańcy mogliby korzystać przynajmniej z dotychczasowej części pływalni, podczas gdy prace i procedury dotyczące nowej części byłyby prowadzone dalej.

Według wykonawcy propozycje te nie zostały jednak zaakceptowane. Firma ocenia, że gdyby takie rozwiązanie zostało przyjęte, basen mógłby funkcjonować co najmniej od około roku.

Co powstało w ramach inwestycji?

Mimo problemów z terminem zakończenia trzeba przypomnieć, że inwestycja obejmuje znacznie więcej niż zwykły remont istniejącej pływalni. W dobudowanej części mają znaleźć się między innymi strefa saun, grota solna, tężnia solankowa, podgrzewane leżanki, basen schładzający oraz pokój masażu. Powstały również pomieszczenia biurowe na piętrze. Modernizacją objęta została także starsza część basenu, funkcjonująca od 2013 roku. Jak informuje powiat, prace w tej części wykonywali pracownicy pływalni.

Wykonawca: obiekt jest praktycznie gotowy do uruchomienia

Fast Group przedstawia obecny stan inwestycji jako końcowy etap realizacji. Według firmy obiekt przeszedł już odbiory straży pożarnej oraz Sanepidu, a obecnie prowadzone są odbiory przyłącza do sieci energetycznej. Po ich zakończeniu mają zostać złożone dokumenty dotyczące pozwolenia na użytkowanie do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Dopiero po zakończeniu tych procedur pozostanie odbiór inwestycji przez zamawiającego, czyli Powiat Rycki. Wykonawca ocenia, że przy takim przebiegu procedur realne otwarcie obiektu powinno nastąpić na przełomie sierpnia i września.

Co więcej, firma informuje, że na obiekcie trwają już prace mające przygotować pływalnię do codziennego funkcjonowania. Uruchomiono systemy, woda znajduje się w nieckach, a obiekt jest sprzątany i stopniowo przechodzi w tryb pracy.

Starostwo nie podało jeszcze ostatecznej daty

Mimo tych zapowiedzi oficjalna data otwarcia nadal pozostaje niepewna. Starostwo wskazuje, że przed udostępnieniem obiektu mieszkańcom konieczne jest przede wszystkim zakończenie odbioru elektrowni kogeneracyjnej przez PGE Dystrybucja oraz uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie wydanej przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Według informacji przekazanych przez wykonawcę 3 lipca istniała szansa na zakończenie etapu związanego z układem kogeneracyjnym w pierwszej połowie sierpnia, pod warunkiem sprawnego rozruchu i spełnienia wszystkich wymaganych parametrów technicznych. To oznacza, że termin przełomu sierpnia i września, wskazywany przez wykonawcę, należy traktować jako przewidywany, a nie jako oficjalnie potwierdzoną datę otwarcia.

Czy tym razem termin zostanie dotrzymany?

Wykonawca wskazuje na przełom sierpnia i września jako realny termin otwarcia. Starostwo nie podało natomiast ostatecznej daty, wskazując na konieczność zakończenia odbiorów i uzyskania pozwolenia na użytkowanie. Jedno jest pewne: mieszkańcy Ryk czekają już bardzo długo.

mp

RYK

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Odeszła Zofia Błachnio.

Przez cztery dekady wychowywała kolejne pokolenia dęblinian

Bliscy pogrążeni są w żałobie po śmierci Zofii Błachnio - wieloletniej nauczycielki, bibliotekarki i wicedyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie.

Zmarła 1 sierpnia w wieku 76 lat. Przez ponad 40 lat swojej pracy zawodowej pozostawiła trwały ślad w życiu tysięcy uczniów oraz całej społeczności szkolnej.

Zofia Błachnio swoją drogę zawodową rozpoczęła 1 września 1971 roku jako nauczycielka techniki w Szkole Podstawowej w Górce. Po pięciu latach pracy, 21 sierpnia 1976 roku, związała się z Liceum Ogólnokształcącym w Dęblinie. W latach 1984-1989 pracowała w Szkole Podstawowej nr 5 w Dęblinie, by następnie ponownie wrócić do liceum, z którym pozostała związana aż do przejścia na emeryturę.

W Zespole Szkół Ogólnokształcących pełniła wiele odpowiedzialnych funkcji. Oprócz nauczania techniki od 1995 roku pracowała jako nauczyciel bibliotekarz, rozbudzając wśród młodzieży zainteresowanie literaturą i nauką. W latach 2004–2007 była wicedyrektorem szkoły. Nawet po zakończeniu pracy zawodowej nie rozstała się z placówką – do 2011 roku nadal pracowała w szkolnej bibliotece oraz jako wychowawca świetlicy.

Bliscy pogrążeni są w żałobie po śmierci Zofii Błachnio - wieloletniej nauczycielki, bibliotekarki i wicedyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie

W opublikowanym przez społeczność szkolną pożegnaniu podkreślono, że Zofia Błachnio była nauczycielką cenioną za profesjonalizm, życzliwość i mądrość. Zawsze z wielkim zaangażowaniem wspierała swoich uczniów, dostrzegając w nich potencjał i dobro. Współpracownicy wspominają ją jako osobę pogodną, wyrozumiałą i pełną empatii, która potrafiła budować atmosferę wzajemnego szacunku.

Przez lata uczyła techniki, rozwijając praktyczne umiejętności młodzieży, a jako bibliotekarka zachęcała do odkrywania świata książek. W roli wicedyrektora współtworzyła życie szkoły, dbając o jej rozwój i dobrą atmosferę. Dla wielu uczniów pozostanie nie tylko nauczycielką, ale również wychowawcą i autorytetem.

Dyrekcja, nauczyciele, pracownicy oraz uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie podkreślają, że jej życie i działalność na trwałe wpisały się w historię szkoły oraz pamięć kolejnych pokoleń mieszkańców miasta.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 6 sierpnia. Msza święta żałobna została odprawiona w kościele pw. Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie. Po nabożeństwie ceremonia pogrzebowa odbyła się na cmentarzu komunalnym w Dęblinie.

mp

Mieszkańcy Starej Dąbi po raz kolejny pokazali wielkie serca. Udana akcja krwiodawstwa

W Świetlicy Wiejskiej w Starej Dąbi odbyła się akcja honorowego poboru krwi zorganizowana przez Stowarzyszenie na rzecz rozwoju wsi Stara Dąbia.

Wydarzenie zgromadziło mieszkańców, którzy mimo wakacyjnego okresu licznie odpowiedzieli na apel organizatorów i postanowili podzielić się tym, co najcenniejsze - swoją krwią.

Akcja przebiegała w serdecznej atmosferze, a przez kilka godzin do punktu poboru zgłaszali się zarówno doświadczeni honorowi dawcy, jak i osoby, które zdecydowały się oddać krew po raz pierwszy. Organizatorzy podkreślali, że każda donacja ma ogromne znaczenie i może uratować zdrowie oraz życie pacjentów potrzebujących transfuzji.

Dodatkowo uczestnicy mieli możliwość zarejestrowania się jako potencjalni dawcy szpiku. To cenna inicjatywa, która daje szansę na pomoc osobom walczącym z nowotworami krwi i innymi ciężkimi chorobami.

- Oddaję krew regularnie od kilku lat. To niewielki wysiłek, a świadomość, że można uratować komuś życie, jest bezcenna. Cieszę się, że mieszkańcy naszej miejscowości tak licznie angażują się w podobne akcje - mówi Marek, jeden z uczestników wydarzenia.

Wydarzenie zgromadziło mieszkańców, którzy mimo wakacyjnego okresu licznie odpowiedzieli na apel organizatorów i postanowili podzielić się tym, co najcenniejsze - swoją krwią

Swoimi wrażeniami podzieliła się również Anna, która po raz pierwszy zdecydowała się oddać krew. - Miałam trochę obaw, ale personel wszystko dokładnie wyjaśnił i zadbał o komfort dawców. Teraz wiem, że na pewno wrócę na kolejne akcje i zachęcam do tego innych - podkreśliła.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za obecność, zaangażowanie i gotowość do niesienia pomocy. Wysoka frekwencja po raz kolejny pokazała, że mieszkańcy Starej Dąbi mają wielkie serca i chętnie wspierają inicjatywy, które realnie wpływają na ratowanie ludzkiego życia.

mp

Powalone drzewo uszkodziło linię energetyczną w Rykach

6 sierpnia o godzinie 17.17 służby otrzymały zgłoszenie dotyczące powalonego drzewa na linii energetycznej przy ul. Warszawskiej w Rykach.

Do działań zadysponowano zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej KSRG Ryki. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz podjęli działania mające na celu usunięcie zagrożenia i zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom oraz uczestnikom ruchu.

mp

fot. OSP KSRG Ryki

RYK

R E K L A M A

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA
- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU 609 126 733
AUTOKASACJA 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI 603 756 451

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Czołowe zderzenie w Brzozowej. Trzy osoby w szpitalu

fot. KPP Opole Lubelskie

fot. KPP Opole Lubelskie

fot. KPP Opole Lubelskie

Badanie alkomatem wykazało, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci ustalają dokładne okoliczności wypadku

POWIAT OPOLSKI: Chwila nieuwagi na łuku drogi zakończyła się poważnym wypadkiem. W Brzozowej w gminie Wilków doszło do czołowego zderzenia Renaulta z Fordem. Trzy osoby zostały ranne i trafiły do szpitala.

Do wypadku doszło w piątek, 7 sierpnia rano. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 69-letni kierowca Renaulta podczas wymijania na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu. Tam zderzył się czołowo z nadjeżdżającym Fordem, którym kierowała 22-letnia kobieta.

W wyniku zderzenia do szpitala przewieziono kierowcę Renaulta, jego 58-letnią pasażerkę oraz kierującą Fordem. Na miejscu pracowali policjanci i służby ratunkowe.

Badanie alkomatem wykazało, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci ustalają dokładne okoliczności wypadku.

- Po raz kolejny zwracamy się do wszystkich uczestników ruchu drogowego z apelem o zachowanie ostrożności oraz dostosowanie prędkości do panujących warunków na drodze. Pamiętajmy, że jedziemy do celu, nie na czas! - mówi nadkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Ciężarówka zablokowała drogę wojewódzką. Naczepa obróciła się na łuku

fot. KPP Opole Lubelskie

27-letni kierowca samochodu ciężarowego marki Volvo z naczepą nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi stracił panowanie nad zestawem, w wyniku czego naczepa obróciła się i zablokowała całą szerokość jezdni

POWIAT OPOLSKI: Przez kilka godzin kierowcy podróżujący drogą wojewódzką nr 824 musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. W poniedziałek rano w Woli Rudzkiej samochód ciężarowy z naczepą zablokował całą szerokość jezdni.

Do zdarzenia doszło przed godziną 7. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim otrzymał zgłoszenie o ciężarówce, która uniemożliwiła przejazd drogą wojewódzką nr 824. Na miejsce skierowano patrol policji.

Jak ustalili funkcjonariusze, 27-letni kierowca samochodu ciężarowego marki Volvo z naczepą nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych. Na łuku drogi stracił panowanie nad zestawem, w wyniku czego naczepa obróciła się i zablokowała całą szerokość jezdni.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Kierowca nie odniósł obrażeń, a badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy.

Przez kilka godzin na miejscu pracowali policjanci, którzy zabezpieczali miejsce zdarzenia i kierowali ruchem do czasu usunięcia ciężarówki oraz przywrócenia pełnej przejezdności drogi.

Agnieszka Gołębiowska

Ukradł słuchawki i drona. Gazem próbował uciec z marketu

26-latek z Chełma chciał wyjść z supermarketu bez płacenia za słuchawki i drona. Gdy pracownicy ochrony próbowali go zatrzymać, mężczyzna użył gazu pieprzowego. Ucieczka się jednak nie udała, a po przyjeździe policji wyszło na jaw, że był już poszukiwany.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 3 sierpnia w jednym z supermarketów w centrum Chełma. Mężczyzna przeszedł przez linię kas, nie płacąc za dwa opakowania słuchawek dousznych oraz drona. Zauważyli go pracownicy ochrony i próbowali uniemożliwić mu opuszczenie sklepu.

fot. KPP Chełm

Podczas sprawdzania jego danych funkcjonariusze ustalili, że 26-latek jest poszukiwany przez sąd

26-latek zaczął się wyrywać, a następnie rozpylił w kierunku ochroniarzy gaz pieprzowy. Mężczyźni zdołali go jednak obezwładnić i zatrzymali do czasu przyjazdu policjantów.

Podczas sprawdzania jego danych funkcjonariusze ustalili, że 26-latek jest poszukiwany przez sąd. Wystawiono za nim nakaz doprowadzenia do zakładu karnego w związku z wcześniejszym wyrokiem za wymuszenie rozbójnicze i groźby. Mężczyzna miał do odbycia karę roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Po wykonaniu czynności w chełmskiej komendzie 26-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Następnie trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną wcześniej karę.

- Za kradzież rozbójniczą grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności - przypomina nadkom. Ewa Czyż z Komendy Powiatowej Policji w Chełmie.

Agnieszka Gołębiowska

Myśląc, że pomaga siostrze, straciła 140 tysięcy złotych. Dramatyczne oszustwo w powiecie

Wykorzystali jej dobre serce, empatię i troskę o najbliższych. 74-letnia seniorka oddała oszustom aż 140 tysięcy złotych po tym, jak przez telefon usłyszała dramatyczną historię o rzekomym wypadku samochodowym spowodowanym przez jej siostrę.

„Mam złamany nos i żebra, spowodowałam wypadek"

Cała historia rozpoczęła się od telefonu na numer stacjonarny 74-letniej mieszkanki powiatu łęczyńskiego. W słuchawce odezwała się kobieta podająca się za jej siostrę, która roztrzęsionym głosem poinformowała o rzekomym potrąceniu pieszej. Gdy seniorka zauważyła, że głos rozmówczyni brzmi inaczej niż zwykle, oszustka sprawnie to wytłumaczyła, twierdząc, że ma złamany nos i żebra po zdarzeniu drogowym. Chwilę później słuchawkę przejęła fałszywa policjantka. Przekonała 74-latkę, że jej siostra przebywa w areszcie i jedynym sposobem na wyciągnięcie jej z kłopotów oraz uniknięcie więzienia jest natychmiastowa wpłata gotówki. Naciągacze zażądali kwoty od 120 do 150 tysięcy złotych.

Presja czasu i zakaz kontaktu z kimkolwiek

Seniorka była nieustannie utrzymywana w przekonaniu, że pomaga najbliższej osobie. Fałszywa krewna dzwoniła kilkukrotnie, instruując 74-latkę, by z nikim się nie kontaktowała i nikomu nie opowiadała o sprawie. Zgodnie z poleceniami oszustów, kobieta spakowała oszczędności życia do saszetki i reklamówki, a następnie wyszła przed dom, gdzie czekał zaparkowany, ciemny samochód z inną kobietą w środku. 74-latka położyła reklamówkę z kwotą 140 tysięcy złotych na przednim fotelu pasażera. Gdy zapytała, czy może jechać z nią do siostry, usłyszała stanowczą odmowę. Dopiero wieczorem, kiedy mąż seniorki udał się do rodziny, prawda wyszła na jaw - żadnego wypadku nie było, a kobieta padła ofiarą bezwzględnych przestępców.

Emilia Czukiewska

WSP

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Oplem bez tablicy i na „podwójnym gazie” uciekał policjantom

Nawet 5 lat pozbawienia wolności grozi mieszkańcowi gminy Karczmiska w powiecie opolskim, który nie zatrzymał się do kontroli, poruszając się Oplem bez tablicy rejestracyjnej, podjął ucieczkę, a jak wkrótce się okazało, prowadził bez uprawnień. Mężczyzna usłyszał zarzuty.

fot. KPP Puławy

Mieszkaniec gminy Karczmiska w powiecie opolskim jechał samochodem bez przedniej tablicy rejestracyjnej, nie zatrzymał się do kontroli drogowej i próbował uciekać przed policyjnym radiowozem. Miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie i nie miał uprawnień do kierowania pojazdami

Sceny niczym z filmu akcji rozegrały się w miniony wtorek, 4 sierpnia w centrum Puław. Na ul. Lubelskiej funkcjonariusze puławskiej komendy zauważyli osobowego Opla, który jechał bez przedniej tablicy rejestracyjnej. Mundurowi postanowili zatrzymać kierowcę do kontroli, zaczęli dawać mu sygnały.

- Mężczyzna zignorował jednak polecenia, mimo użycia przez policjantów sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kierujący skręcił w ulicę Wojska Polskiego i podjął próbę ucieczki. Policjanci ruszyli za nim, a następnie na ulicy Wojska Polskiego zatrzymali go oznakowanym radiowozem - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Okazało się, że kierowca Opla to 27-letni mieszkaniec gminy Karczmiska w powiecie Opolskim. Ale nie tylko brak tablicy rejestracyjnej był problemem. Policjanci wyczuli od mężczyzny woń alkoholu. W ruch poszedł alkomat. Badanie wykazało, że miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie, a ponadto nie miał uprawnień do kierowania pojazdami i przewoził pasażera. 27- latek został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu został doprowadzony do prokuratury i przesłuchany.

- Usłyszał dwa zarzuty: kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej pomimo wydawanych przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Puławach, poruszających się oznakowanym radiowozem, sygnałów świetlnych i dźwiękowych oraz polecenia niezwłocznego zatrzymania kierowanego przez niego Opla Vectry. Ponadto będzie odpowiadał za popełnione wykroczenia drogowe - wylicza nadkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

Śmiertelne potrącenie w Siekierzyńcach. Policja szuka świadków

Tragiczny wypadek w Siekierzyńcach w powiecie hrubieszowskim. 46-letnia kobieta zginęła po potrąceniu przez nieustalony na razie pojazd. Kierowca odjechał z miejsca zdarzenia, nie udzielając jej pomocy.

fot. KPP Hrubieszów

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kobieta szła poboczem drogi w piątek, 7 sierpnia wieczorem, prowadząc niebieski rower, gdy została potrącona. Osoby posiadające informacje na temat zdarzenia proszone są o kontakt z numerem alarmowym 112 lub z dyżurnym KPP w Hrubieszowie pod numerem 47 815 32 10

Do wypadku doszło w piątek wieczorem (7 sierpnia). Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kobieta szła poboczem drogi, prowadząc niebieski rower, gdy została potrącona. O zdarzeniu służby zostały poinformowane około godz. 22 przez osobę, która przejeżdżała w pobliżu. Mimo podjętej pomocy medycznej życia 46-latki nie udało się uratować.

Policjanci proszą o pomoc w ustaleniu kierowcy i okoliczności wypadku. Szczególnie ważne mogą być nagrania z samochodowych wideorejestratorów osób, które w piątkowy wieczór przejeżdżały trasą między Siekierzyńcami a Oszczowem.

- W ustaleniu okoliczności tego tragicznego wypadku pomocne mogą okazać się relacje świadków i nagrania pochodzące z samochodowych rejestratorów jazdy - mówi mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

Osoby posiadające informacje na temat zdarzenia proszone są o kontakt z numerem alarmowym 112 lub z dyżurnym KPP w Hrubieszowie pod numerem 47 815 32 10.

Agnieszka Gołębiowska

Łoś wbiegł pod BMW. Groźne zdarzenie na DW 747 w Zosinie

POWIAT OPOLSKI: Niewiele brakowało, a nocne zderzenie z łosiem zakończyłoby się tragicznie. Na drodze wojewódzkiej nr 747 w Zosinie zwierzę nagle wbiegło na jezdnię, zderzając się z dwoma samochodami. Na szczęście tym razem skończyło się tylko na uszkodzonych pojazdach.

fot. KPP Opole Lubelskie

23-letni kierowca BMW nie miał szans na uniknięcie zderzenia, gdy na drogę nagle wbiegł łoś

Do zdarzenia doszło w środę, 5 sierpnia po godz. 21 na DW 747 w miejscowości Zosin. 23-letni kierowca BMW nie miał szans na uniknięcie zderzenia, gdy na drogę nagle wbiegł łoś.

Po uderzeniu zwierzę zostało odrzucone na drugi pas ruchu i wpadło prosto pod nadjeżdżające Renault, którym kierowała 39-letnia kobieta.

W zdarzeniu uczestniczyła również 22-letnia pasażerka BMW. Na szczęście żadna z osób podróżujących samochodami nie doznała poważnych obrażeń i nie było konieczności przewożenia ich do szpitala. Policjanci sprawdzili także stan trzeźwości uczestników - wszyscy byli trzeźwi.

Niestety, łoś w wyniku zderzenia padł.

To kolejne zdarzenie, które pokazuje, jak duże zagrożenie na drogach mogą stanowić dzikie zwierzęta. Szczególnie trzeba uważać na odcinkach w pobliżu lasów oraz w godzinach wieczornych i nocnych, kiedy zwierzęta częściej przemieszczają się w poszukiwaniu pożywienia.

- Dzikie zwierzęta wykazują największą aktywność wczesnym rankiem oraz późnym wieczorem i mogą nieoczekiwanie pojawić się na drodze. Prosimy o dostosowanie prędkości do panujących warunków oraz uważną obserwację poboczy. Zderzenie z łosiem, dzikiem czy sarną zawsze niesie za sobą ogromne ryzyko i może zakończyć się tragicznie - apeluje nadkomisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Kierowcy powinni pamiętać, że przy spotkaniu z dużym zwierzęciem liczy się każda sekunda. Zmniejszona prędkość i większa ostrożność mogą zdecydować o bezpieczeństwie wszystkich uczestników ruchu.

Agnieszka Gołębiowska

Lublin: Kierowca BMW stracił prawo jazdy po zaledwie trzech tygodniach. Co zrobił?

fot. KMP Lublin

Młody kierowca jechał 113 km/h w obszarze zabudowanym, nie stosował się do oznakowania i nie sygnalizował zmiany pasa ruchu

Kierowca BMW po zaledwie trzech tygodniach posiadania prawa jazdy stracił uprawnienia i zebrał 23 punkty karne. Wpadł w ręce policjantów ruchu drogowego, którzy patrolowali miasto nieoznakowanym radiowozem.

Do zdarzenia doszło w czwartek (6 sierpnia) na al. Solidarności w Lublinie.

- Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie pełnili służbę nieoznakowanym radiowozem. W pewnym momencie zauważyli niebezpieczną jazdę kierującego BMW. Funkcjonariusze dokonali pomiaru prędkości. Okazało się, że 23-latek jechał 113 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Za przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 50 km/h policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2000 złotych, a na jego konto trafiło 13 punktów karnych - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Wysoka kara

Do tego 23-latek nie zastosował się również do znaku nakazującego skręt, za co dostał mandat w wysokości 250 złotych i 5 punktów karnych. Dodatkowo nie sygnalizował zmiany pasa ruchu, za co został ukarany mandatem w kwocie 200 złotych i 4 punktami karnymi.

Łącznie kierujący BMW został ukarany mandatami na kwotę 2450 złotych oraz 23 punktami karnymi. Miał prawo jazdy dopiero od 3 tygodni, więc konsekwencją jego zachowania będzie również konieczność ponownego zdawania egzaminu.

Joanna Niećko

Motocyklista zderzył się z autem. Rejestrację zrzucił z wiaduktu. 26-latek z pow. lubelskiego ma więcej na sumieniu

Pow. świdnicki: Na zjeździe z drogi S12 kierujący motocyklem, jadąc z nadmierną prędkością, stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do zderzenia z samochodem. Po zdarzeniu odczepił tablicę rejestracyjną i zrzucił z wiaduktu.

6 sierpnia na zjeździe z drogi ekspresowej S12 na terenie pow. świdnickiego doszło do zdarzenia. Kierujący motocyklem 26-letni mieszkaniec gminy Niemce w pow. lubelskim, poruszając się z nadmierną prędkością, stracił panowanie nad pojazdem. Doprowadził do zderzenia z samochodem marki Volvo.

- Wykonujący na miejscu czynności świdniccy policjanci ustalili, że po zdarzeniu motocyklista podniósł motocykl i przeprowadził go na pobocze. Następnie odczepił tablicę rejestracyjną i zrzucił ją z wiaduktu na trawę. Policjanci odnaleźli tablicę i, jak się okazało, była ona przypisana do innego pojazdu. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się także, że motocykl nie miał aktualnych badań technicznych, ani obowiązkowego ubezpieczenia OC. Natomiast kierujący motocyklem ma aktualny zakaz prowadzenia pojazdów na okres 3 lat - informuje podkom. Sylwia Pakow z KPP w Świdniku.

26-latek z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Był trzeźwy. Motocykl został zabezpieczony na parkingu strzeżonym.

Mężczyzna za swoje zachowanie wkrótce odpowie przed sądem. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Odpowie również za spowodowanie kolizji i nieprawidłowości związane ze stanem technicznym pojazdu.

Joanna Niećko

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Serce pęka.

Ukradziono pieniądze dla małego wojownika

To miała być kolejna cegiełka w walce o życie małego wojownika. Zamiast radości i nadziei pojawiły się łzy, niedowierzanie i ogromny ból. Rodzina Adasia Iwanejki przekazała wstrząsającą wiadomość. Z jednego z zaprzyjaźnionych punktów w Biłgoraju skradziono puszkę, do której mieszkańcy wrzucali datki na leczenie chłopca.

– Nie możemy tego zrozumieć, Adaś płacze, nam ciężko jest to pojąć... – napisali bliscy dziecka. Skradziona puszka była taka sama, jak ta, którą Adaś trzyma podczas zbiórek. Dla niego nie jest to zwykły pojemnik na pieniądze. To symbol walki, nadziei i ogromnego wysiłku, jaki każdego dnia podejmuje, by zdobyć środki na swoje leczenie.

Adaś bardzo przeżył kradzież. Nie możne zrozumieć, jak ludzie mogą postąpić w tak bezczelny sposób

Rodzina chłopca nie kryje bólu

– Gdy patrzymy na naszego wojownika, który dzień w dzień z puszką w swoich słabnących rączkach błaga o każdą złotówkę, nie możemy pojąć, jak można zrobić coś takiego ciężko choremu dziecku – przekazali.

Sprawa została zgłoszona na policję. W lokalu, w którym znajdowała się puszka, działa monitoring, dlatego istnieje nadzieja, że uda się ustalić sprawcę i odzyskać skradzione pieniądze.

Dla rodziny Adasia to jednak nie tylko strata finansowa. To przede wszystkim ogromny cios emocjonalny. Mimo tego bolesnego wydarzenia rodzina wierzy, że dobro zwycięży. Podkreśla, że osób o wielkich sercach jest zdecydowanie więcej i że wspólnymi siłami nadal można pomóc Adasiowi w jego walce.

Adaś potrzebuje wiary, że dobro wciąż istnieje

To, co wydarzyło się w Biłgoraju, bardzo zabolało. Skradziona puszka z datkami była nie tylko pieniędzmi. Była symbolem wsparcia, serc ludzi i nadziei, którą każdego dnia daje się małemu Wojownikowi.

Dziś możemy zrobić coś więcej. Możemy pokazać Adasiowi, że jeden zły czyn nie może przesłonić tysięcy dobrych gestów. Że wokół niego są ludzie, którzy chcą pomagać, wspierać i walczyć razem z nim.

Pomóżmy Adasiowi odzyskać wiarę w ludzi. Każda złotówka, każde udostępnienie i każde dobre słowo ma znaczenie. Nie pozwólmy, aby smutek i rozczarowanie zostały ostatnim wspomnieniem tej sytuacji.

Ewa Zajmała

Zderzenie osobówki i motoroweru w Końskowoli

Kierująca Volkswagenem 24-latka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motorowerzyście. 50-latek z poważnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala. Okoliczności wypadku wyjaśnia puławska policja.

Do zdarzenia doszło w minioną środę 5 lipca na ul. Lubelskie w Końskowoli, będącej fragmentem drogi wojewódzkiej na 874.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 24-letnia obywatelka Ukrainy, zamieszkała na terenie gminy Puławy, kierując samochodem osobowym marki Volkswagen Passat i będąc trzeźwą, nie zachowała należytej ostrożności podczas włączania się do ruchu. W wyniku tego doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym motorowerem marki Junak - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

fot. KPP Puławy

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierująca Volkswagenem obywatelka Ukrainy, włączając się do ruchu, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motorowerzyście

Jednośladem jechał 50-letni mieszkaniec gminy Markuszów. Był trzeźwy. Mężczyzna z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do puławskiego szpitala.

- Policjanci wykonali na miejscu zdarzenia czynności procesowe oraz zabezpieczyli ślady. Postępowanie w sprawie wypadku drogowego prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Puławach - mówi nadkom. Rejn-Kozak i dodaje:

- Apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza podczas wykonywania manewru włączania się do ruchu. Chwila nieuwagi lub nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu mogą doprowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo na drogach zależy od odpowiedzialnego zachowania każdego kierowcy.

Marta Pietroń

Mężczyzna przygnieciony przez stalową konstrukcję. Interweniował śmigłowiec LPR

Pracownik jednego z zakładów pracy w Końskowoli został przetransportowany do szpitala w Lublinie z obrażeniami nogi.

Do tego niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątkowe przedpołudnie (7 sierpnia) w zakładzie przy ul. Pożowskiej w Końskowoli. Jak przekazał nam mł. bryg. Konrad Wójcik, dowódca jednostki ratowniczo - gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Puławach, ok. 40-letni mężczyzna został przygnieciony przez stalową konstrukcję. Na pomoc poszkodowanemu ruszyli współpracownicy, którzy wydobyli go jeszcze przed przybyciem na miejsce strażaków. Potem to właśnie oni udzielili mu pierwszej pomocy. Z uwagi na poważne obrażenia nogi, jakich doznał, przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego zdecydował o zadysponowaniu śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, którym poszkodowany został przetransportowany do szpitala w Lublinie.

Miejsce lądowania śmigłowca zabezpieczali strażacy - oprócz dwóch samochodów pożarniczych z KP PSP w Puławach, na miejscu interweniowali również druhowie z OSP w Końskowoli. Pomocy medycznej wymagał również inny pracownik, który pomagał uwolnić przygniecionego mężczyznę - doznał urazu ręki i zgłaszał zeł samopoczucie. Został opatrzony na miejscu przez ratowników, nie wymagał hospitalizacji.

Na miejscu działania w kierunku wypadku przy pracy prowadzili funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Puławach. O zdarzeniu została poinformowana także Państwowa Inspekcja Pracy.

Marta Pietroń

Obywatelskie ujęcie nietrzeźwego kierowcy

Dwa promile alkoholu wydmuchał mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny, który w tym stanie jechał Peugeotem. Na to, jak nie trzyma toru jazdy, zareagował świadek jego poczynań, który zgłosił to na policję, a następnie sam zajechał mu drogę i uniemożliwił dalszą jazdę.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 2 sierpnia na drodze wojewódzkiej 824 w Parchatce (gmina Kazimierz Dolny). To właśnie tam jeden z kierowców zauważył, że jadący przed nim Peugeot nie trzyma toru jazdy i podejrzewał, że kierowca może prowadzić, będąc pod wpływem alkoholu. W tej sytuacji powiadomił o wszystkim policję. Ale w pewnym momencie postanowił działać.

- Widząc, że Peugeot zjeżdża coraz bardziej na pobocze, zdecydował się na obywatelskie ujęcie kierowcy. Zajechał mu drogę, uniemożliwił dalszą jazdę i zabrał kluczyki ze stacyjki, po czym oczekiwał na przyjazd patrolu policji - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przybyły na miejsce patrol sprawdził trzeźwość kierowcy Peugeota. 42-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny wydmuchał 2 promile. Został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

- Oświadczył policjantom, że samochód kupił zaledwie dwa dni wcześniej. Jak wyjaśnił, jechał po koleżankę na dworzec PKP - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Mężczyzna będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami funkcjonariusze zabezpieczyli samochód, którym kierował. W przypadku kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, gdy zawartość alkoholu w organizmie kierującego przekracza 1,5 promila, sąd orzeka przepadek pojazdu lub jego równowartości, jeżeli zachodzą ustawowe przesłanki - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Święto konia arabskiego w Janowie Podlaskim

W ten weekend uwaga całego jeździeckiego świata po raz kolejny skupiła się na naszym regionie. Trwające w Janowie Podlaskim Dni Konia Arabskiego to nie tylko prestiżowy 48. Narodowy Pokaz Koni Arabskich Czystej Krwi, ale przede wszystkim 57. aukcja Pride of Poland, która w tym roku przejdzie do historii nie tylko ze względu na licytowane konie, ale również ofertę z numerem „0".

Epiforana triumfuje na ringu

Weekendowe zmagania rozpoczęły się od pokazu narodowego, w którym na ringu zaprezentowało się blisko 120 koni ze stadnin państwowych (Janów Podlaski, Michałów, Białka) oraz z hodowli prywatnych. Międzynarodowe jury, w skład którego weszli sędziowie m.in. z Brazylii, Arabii Saudyjskiej, USA i Niemiec, oceniało zwierzęta w 15 klasach wiekowych. Punktowano pięć kluczowych cech: typ, głowę z szyją, kłodę (tułów), nogi oraz ruch.

Niekwestionowaną gwiazdą pokazów okazała się dwuletnia, zjawiskowa siwa klacz Epiforana ze stadniny w Michałowie. Nie tylko triumfowała w Czempionacie Polski klaczy młodszych, ale ostatecznie zdobyła nagrodę główną pokazu – tytuł Best in Show.

Wśród klaczy starszych najwyższe laury zebrała michałowska Ekarosa, a czempionką klaczy rocznych została Paralia z Janowa Podlaskiego. W rywalizacji ogierów również dominował Michałów (Ptolemeusz wygrał w kategorii koni starszych, a Dytwin wśród młodszych), natomiast tytuł najlepszego ogiera rocznego obronił dla gospodarzy janowski Porfirio.

Ile zapłacono za perły polskiej hodowli?

Punktem kulminacyjnym niedzielnego wieczoru była słynna aukcja Pride of Poland, która przyciągnęła kupców m.in. z Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, USA czy Wielkiej Brytanii. W tym roku pod młotek trafiło 15 klaczy i 1 ogier. Państwowe stadniny reprezentowały wybitne konie, w tym m.in. utytułowany ogier Erantis i kontynuatorka słynnej linii klacz Pila z Janowa Podlaskiego, a także Ejna z Białki. Z kolei gwiazdą licytacji, na którą zwrócone były oczy ekspertów, miała być 11-letnia michałowska klacz Poganinka – Srebrna Czempionka Europy.

Ostatecznie podczas aukcji udało się uzyskać łączny wynik na poziomie dokładnie miliona euro. Kwotę tę zamknięto dosłownie na ostatniej prostej – gdy wydawało się, że do okrągłej sumy zabraknie zaledwie tysiąca euro, podbito cenę klaczy El Faha, którą sprzedano za 16 tysięcy euro. Najdroższym koniem tegorocznej aukcji została janowska klacz Pila, wylicytowana za 160 tysięcy euro. Na drugim miejscu, z wynikiem 140 tysięcy euro, uplasowała się faworyzowana Poganinka z Michałowa, a trzeci najwyższy wynik – 121 tysięcy euro – należał do michałowskiej Perlity. Wylicytowane araby trafią teraz do nowych właścicieli m.in. w Szwecji, Czechach oraz na Bliskim Wschodzie.

Dla porównania, w ubiegłym roku podczas aukcji Pride of Poland nabywców znalazło 13 koni, a łączna kwota z ich sprzedaży wyniosła ponad 1,33 mln euro. Wówczas najwyższe ceny osiągnęły: 11-letnia janowska klacz Adelita, wylicytowana przez nabywcę ze Szwajcarii za 430 tysięcy euro, oraz michałowska El Medida, za którą kupiec ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich zapłacił 350 tysięcy euro.

Kontrowersyjny zarodek niesprzedany

Największe emocje i ożywioną dyskusję przed aukcją wywołała oferta wystawiona pod numerem „0". Stadnina Koni w Michałowie zaoferowała licytującym nienarodzonego źrebaka w formie zaimplementowanego embrionu (potomka klaczy Protekcja i ogiera Fajer), sprzedawanego w pakiecie z klaczą-surogatką, Fortunatką.

Podczas gdy organizatorzy i przedstawiciele KOWR traktowali to jako nowoczesną, dopuszczoną przez Światową Organizację Konia Arabskiego (WAHO) praktykę, pozwalającą nie przerywać kariery sportowej wybitnych klaczy, w środowisku hodowców podniosły się głosy sprzeciwu. Eksperci, w tym byli dyrektorzy stadnin oraz genetycy populacji, ostrzegali przed komercjalizacją rozrodu, obniżeniem różnorodności genetycznej rasy oraz brakiem gwarancji, że surogatka donosi zdrowego czempiona. Sprawa wywołała w przestrzeni publicznej szeroką debatę bioetyczną na temat granic ludzkiej ingerencji w naturę.

Największym zaskoczeniem niedzielnego wieczoru okazał się jednak finał tej właśnie licytacji. Mimo ogromnego szumu medialnego i przedaukcyjnych kontrowersji bezprecedensowy Lot 0 nie znalazł nabywcy. Przy cenie wywoławczej wynoszącej 50 tysięcy euro, na sali zabrakło chętnych i klacz z zarodkiem zeszła z ringu niesprzedana.

Poganinka, wylicytowana za 140 tys. euro, to 11-letnia klacz, która przyciągnęła największą uwagę kupców. Jest weteranką pokazów, a zdaniem ekspertów ma doskonałą budowę, świetne nogi i ruch, za który od lat otrzymuje najwyższe możliwe noty

Największą kwotę osiągnęła klacz Pila, która została wylicytowana za 160 tys. euro

Summer Sale

Dni Konia Arabskiego to nie tylko niedzielne licytacje główne. W poniedziałek, 10 sierpnia, odbyła się Letnia Aukcja Koni Arabskich Summer Sale, na którą wystawiono 22 klacze i 3 ogiery. Zmagania i święto miłośników arabów zamknęły z kolei uroczyste Parady Hodowlane, które tradycyjnie zorganizowano w Janowie Podlaskim, Białce i Michałowie.

Kamil Pulik

fot. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Dni Konia Arabskiego to jednak nie tylko święto samych zwierząt, ale również bogaty program wydarzeń towarzyszących, takich jak strefa „Kupuj Świadomie", w której uczestnicy mogli skosztować tradycyjnych potraw od Kół Gospodyń Wiejskich

WSP

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Co zatrzymało wojsko w Poniatowej?

MON wycofał wojsko z Poniatowej przez szczątki ofiar hitlerowskiego terroru? Nowe dokumenty stawiają pod znakiem zapytania wcześniejsze wyjaśnienia resortu...

Ministerstwo Obrony Narodowej tłumaczyło rezygnację z budowy jednostki wojskowej w Poniatowej odkryciem szczątków ofiar hitlerowskiego terroru. Tymczasem z odpowiedzi Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wynika, że wszystkie wskazane miejsca prawdopodobnych grobów masowych znajdują się poza terenem planowanej inwestycji. Co więcej, urząd poinformował, że w 2025 roku nie otrzymał żadnego zgłoszenia o odnalezieniu szczątków podczas robót. Dokument ujawniony po interwencji poselskiej Michała Moskala wywołuje kolejne pytania o kulisy jednej z najważniejszych inwestycji wojskowych planowanych na Lubelszczyźnie.

Historia planowanej siedziby 18. Brygady Zmotoryzowanej w Poniatowej trwa już niemal trzy lata. Decyzję o utworzeniu brygady podpisano 5 października 2023 roku. Formacja miała docelowo liczyć ponad 6 tysięcy żołnierzy i odpowiadać za południowo-wschodni odcinek działania 18. Dywizji Zmechanizowanej. Dla Poniatowej oznaczało to jedną z największych inwestycji w historii miasta.

Na początku był konkretny harmonogram

26 marca 2024 roku poseł Michał Moskal skierował do Ministerstwa Obrony Narodowej pierwszą interpelację dotyczącą nowych jednostek wojskowych planowanych w województwie lubelskim.

W odpowiedzi z 17 kwietnia 2024 roku sekretarz stanu w MON, Paweł Bejda, przedstawił bardzo konkretny harmonogram. Dokumentacja projektowa dla Poniatowej miała zostać przygotowana do 31 maja 2025 roku, zakończenie robót budowlanych przewidziano na koniec 2027 roku, a zakończenie formowania brygady na koniec 2030 roku.

Wydawało się, że inwestycja jest przesądzona.

Nagle pojawiły się wątpliwości

Ponad rok później stanowisko resortu zaczęło się zmieniać.

W odpowiedzi na kolejną interpelację z czerwca 2025 roku MON poinformował, że wprawdzie przygotowany jest już plan inwestycji, uzyskane decyzje lokalizacyjne i zgoda Lasów Państwowych na wyłączenie gruntów z produkcji leśnej, jednak „celowość realizacji inwestycji w tej lokalizacji poddawana jest ponownej analizie".

Jako powód wskazano informacje ujawnione podczas przygotowywania dokumentacji oraz opinię Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Kilka miesięcy później, 15 stycznia br., Ministerstwo Obrony Narodowej przekazało, że brygada pozostanie w Poniatowej, ale konieczna jest zmiana lokalizacji, ponieważ na wskazanym terenie odkryte zostały szczątki ofiar hitlerowskiego terroru.

Poseł pyta konserwatora

Po tych informacjach poseł Michał Moskal skierował interwencję do Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Pytał wprost, jakie badania prowadzono na działce przekazanej wojsku przy ul. Przemysłowej w Poniatowej oraz czy odkryto tam szczątki ofiar II wojny światowej. Jeśli tak - kiedy i w jaki sposób poinformowano o tym konserwatora.

Odpowiedź z 20 marca br. okazała się zaskakująca.

Konserwator wyjaśnił, że na podstawie protokołu próbnej ekshumacji z 1948 roku, analizy danych LiDAR oraz wojskowej fotografii lotniczej z 1944 roku wytypowano cztery miejsca prawdopodobnej lokalizacji grobów masowych jeńców radzieckich z dawnego Stalagu 359.

- Jednocześnie wyjaśniamy, że na terenie, gdzie planowana jest inwestycja, w latach 1941 - 1942 zlokalizowany był niemiecki obóz jeńców sowieckich - Stalag 359, a następnie obóz pracy przymusowej dla ludności pochodzenia żydowskiego, zlikwidowany pod koniec 1943 r. Ofiary niemieckiego hitleryzmu (około 20 tys. jeńców wojennych i kilkanaście tysięcy Żydów), upamiętnia obelisk zlokalizowany w południowo - wschodnim narożniku dawnego zespołu przemysłowego „EDA". Według ustaleń historycznych masowe rowy egzekucyjne oraz miejsca palenia zwłok żydowskich więźniów obozu zlokalizowane są po obu stronach ulicy Fabrycznej (w obszarze i poza obszarem dawnej fabryki). Natomiast grób zbiorowy sowieckich jeńców wojennych zlokalizowany był „...na krańcu Stalagu 359, za halami fabrycznymi tuż przy ogrodzeniu...", w miejscu, gdzie obecnie znajduje się pomnik poświęcony ofiarom obozu i gdzie dziś znajdują się zebrane szczątki jeńców (za: Artur Podgórski Niemiecki obóz pracy SS w Poniatowej" Przegląd Historyczno-Wojskowy 2017/2). Opracowania historyczne nie podają informacji, skąd zebrane zostały te szczątki jeńców i w jakich okolicznościach - przekazuje konserwator.

Najważniejsze zdanie całego dokumentu brzmi jednak:

„Wszystkie z nich znajdują się poza obszarem, na którym planowano budowę tymczasowej infrastruktury wojskowej".

Do odpowiedzi dołączonych zostało pięć załączników, w tym kopia protokołu z ekshumacji z 1948 roku, zrekonstruowany plan obozu, fotografie lotnicze i mapy z zaznaczonymi miejscami prawdopodobnych pochówków.

Cztery zgody na inwestycję

Z pisma wynika również, że konserwator nie blokował inwestycji.

Wręcz przeciwnie.

Urząd przypomniał, że zaakceptował przedsięwzięcie czterokrotnie:

· opinią z 27 maja 2024 roku,

· milczącym uzgodnieniem decyzji lokalizacyjnej z 25 kwietnia 2025 roku,

· decyzją z 21 maja 2025 roku określającą zakres badań archeologicznych,

· pismem z 2 czerwca 2025 roku zawierającym informację o akceptacji inwestycji.

Jak podkreśla w swojej odpowiedzi konserwator zabytków, wszystkie decyzje podejmowano „mając na uwadze interes publiczny związany z obronnością i bezpieczeństwem kraju".

Nie było zgłoszenia o odkryciu szczątków

Jeszcze większe emocje budzą dwa kolejne fragmenty odpowiedzi konserwatora.

Urząd poinformował, że:

„Do WUOZ w Lublinie w 2025 r. nie wpłynęło żadne zawiadomienie (w formie pisemnej lub telefonicznej) o odnalezieniu lub odkryciu w wyniku prowadzonych robót budowlanych szczątków ludzkich, a w szczególności ofiar hitlerowskiego terroru na wyżej wymienionym terenie".

Konserwator wskazał również, że w 2025 roku nie rozpatrywał nawet wniosku o wydanie pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych związanych z tą inwestycją, choć - zgodnie z ustawą - bez takiego pozwolenia nie można ich prowadzić.

Jednocześnie urząd zaznaczył, że nie można wykluczyć odkrycia nieznanych dotąd grobów podczas przyszłych robót ziemnych. Właśnie dlatego wymagano stałej obecności archeologa na placu budowy.

„To zmienia cały wydźwięk sprawy"

Zdaniem posła Michała Moskala treść pisma całkowicie zmienia obraz sprawy.

- To jest pismo, które zmienia cały wydźwięk sprawy. Konserwator zabytków wskazał cztery miejsca prawdopodobnych grobów masowych i napisał czarno na białym, że wszystkie leżą poza terenem, na którym miała stanąć jednostka. Na samej działce przekazanej wojsku nie wskazał ani jednego - mówi parlamentarzysta.

Poseł zwraca również uwagę na rozbieżność pomiędzy komunikatami resortu a treścią dokumentu konserwatora.

- Albo szczątki odkryto, albo obawiano się, że mogłyby zostać odkryte. To nie jest to samo. Pytam więc wprost: kto, kiedy i w jakiej formie zawiadomił Ministerstwo Obrony Narodowej o odkryciu, o którym resort mówił publicznie. Konserwator zabytków, czyli jedyny organ, do którego takie zawiadomienie musi trafić, pisze, że w 2025 roku żadnego nie dostał.

Jednocześnie podkreśla, że nie kwestionuje konieczności ochrony miejsc pamięci.

- Nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie stawiał koszar na grobach. To miejsce zasługuje na badania i na godne upamiętnienie. Ale zasłanianie się pamięcią o ofiarach po to, żeby nie tłumaczyć się z decyzji administracyjnej, jest czymś zupełnie innym.

Kolejna interpelacja i nadal brak odpowiedzi

2 czerwca br. Michał Moskal złożył trzecią interpelację. Zadał w niej 14 szczegółowych pytań, m.in. o liczbę przeprowadzonych analiz terenowych, liczbę rozpatrywanych działek, wydane środki finansowe, udział samorządów oraz termin podjęcia ostatecznej decyzji.

Odpowiedź podpisana 1 lipca przez sekretarza stanu Pawła Bejdę ograniczyła się do kilku akapitów.

MON ponownie poinformowało, że podczas przygotowań „ujawniono (...) szczątki ofiar hitlerowskiego terroru", dlatego zrezygnowano z pierwotnej lokalizacji i rozpoczęto poszukiwanie nowego terenu w Poniatowej lub jej bezpośrednim sąsiedztwie.

Na większość szczegółowych pytań resort jednak nie odpowiedział.

Czas ucieka

Pierwotny harmonogram zakładał zakończenie budowy infrastruktury wojskowej do końca 2027 roku.

Do tego terminu pozostało niewiele ponad rok, tymczasem nowa lokalizacja jednostki nadal nie została wskazana.

Brygada, która według zapowiedzi miała stacjonować m.in. w Poniatowej, nadal formowana jest w kompleksach innych jednostek 18. Dywizji Zmechanizowanej w Lublinie, Siedlcach, Wesołej, Jarosławiu, Przemyślu i Białej Podlaskiej.

Sprawa planowanej inwestycji pozostaje więc otwarta. Jedno z najważniejszych przedsięwzięć wojskowych, jakie miały zostać zrealizowane w powiecie opolskim, wciąż nie doczekało się ostatecznej lokalizacji, a kolejne dokumenty, zamiast rozwiewać wątpliwości, rodzą następne pytania.

Agnieszka Gołębiowska

Wypadek w Chrząchówku. Dwóch rowerzystów w szpitalu

88-latek, wyjeżdżając z posesji microcarem, potrącił dwóch rowerzystów. Mężczyźni z poważnymi obrażeniami trafili do szpitala.

Jak ustaliła policja, 88-letni mężczyzna wyjeżdżał microcarem z posesji, gdy nadjechali rowerzyści i wtedy doszło do potrącenia

Do zdarzenia doszło w Chrząchówku w gminie Końskowola w niedzielę, 2 sierpnia.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 88-letni mieszkaniec gminy Końskowola kierujący samochodem marki Aixam, podczas włączania się do ruchu, wyjeżdżając z posesji, nie zachował należytej ostrożności i potrącił dwóch rowerzystów jadących drogą - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Rowerzyści - 50-letni mieszkaniec gminy Nowodwór (powiat rycki) oraz 43-latek z gminy Kurów - z poważnymi obrażeniami ciała zostali przewiezieni do puławskiego szpitala.

- Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach prowadzą postępowanie, które wyjaśni szczegółowe okoliczności i przebieg tego zdarzenia - mówi rzeczniczka puławskiej komendy i dodaje:

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Milan Nicpan, Ruska Wieś
ur. 5 sierpnia, g. 14.42; 3111 g, 54 cm
rodzice: Monika, Damian

Anastazja Paśnik, Dębica
ur. 6 sierpnia, g. 11.03; 3200 g, 52 cm
rodzice: Anna, Andrzej
rodzeństwo: Antoni, Amelia

Maksymilian Siwek, Lubartów
ur. 5 sierpnia, g. 21.19; 3480 g, 55 cm
rodzice: Agata, Łukasz

Matylda Korniluk, Wierzbówka
ur. 6 sierpnia, g. 3.10; 3600 g, 56 cm
rodzice: Elżbieta, Marcin
rodzeństwo: Antek, Zuza, Amelia

Nadia Wojewoda, Kodeń
ur. 5 sierpnia, g. 10.44; 3300 g, 54 cm
rodzice: Magdalena, Karol

Aleksander Siłaczuk, Biała Podlaska
ur. 1 sierpnia, g. 21.55; 3880 g, 56 cm
rodzice: Beata, Mateusz

Adaś Latusek, Michów
ur. 31 lipca, g. 21.44; 3490 g, 54 cm
rodzice: Wioletta, Radosław

Staś Mitura, Lubartów
ur. 2 sierpnia, g. 2.00; 3670 g, 52 cm
rodzice: Aleksandra, Michał
rodzeństwo: Gabrysia

Jan Błaziak, Lublin
ur. 4 sierpnia, g. 0.15; 2800 g, 54 cm
rodzice: Anna, Dominik
rodzeństwo: Kasia, Tomek

Tymoteusz Kozarski, Radzyń Podlaski
ur. 4 sierpnia, g. 10.49; 3200 g, 55 cm
rodzice: Dominika, Jacek
rodzeństwo: Julia, Przemysław

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Aleksander Goławski, Gołaszyn
ur. 3 sierpnia. g. 10.48, 3990 g, 59 cm
rodzice: Agnieszka i Andrzej
brat: Kacper

Marcel Lewandowski, Mizary
ur. 3 sierpnia, g.12.37, 3495 g, 59 cm
rodzice: Karolina i Łukasz
brat: Alan

Piłkarz Victorii ma piękną żonę!

Radosna uroczystość odbyła się w życiu Alberta Chomiuka, 27-letniego zawodnika Victorii Parczew. Piłkarz zawarł związek małżeński z Sylwią Kowalczuk z Parczewa.

Albert Chomiuk powiedział sakramentalne "tak" swojej ukochanej Sylwii

Ceremonia ślubna odbyła się w Bazylice w Parczewie. Po złożeniu małżeńskiej przysięgi nowożeńcy wraz z rodziną i zaproszonymi gośćmi bawili się podczas wesela w sali Avangarda w Wisznicach. Zabawa trwała do wczesnych godzin porannych. Jeszcze przed właściwą uroczystością goście oraz społeczność klubu przygotowały specjalną „bramę", z flagą Victorii i racami oraz głośnym śpiewem.

W tym wyjątkowym dniu nie mogło zabraknąć kolegów z boiska, którzy towarzyszyli Albertowi podczas uroczystości. Wśród gości obecna była również prezes Victorii Parczew Agnieszka Przekora.

Jak zdradzili nowożeńcy, poznali się jeszcze w czasach gimnazjalnych. Choć znali się od wielu lat, uczucie między nimi narodziło się około pięciu lat temu. Od tego momentu wspólnie budowali swoją relację, która zaprowadziła ich przed ołtarz.

To jednak nie koniec świętowania. Już 30 sierpnia małżonkowie wyruszą w podróż poślubną. Ich celem będzie grecka wyspa Zakynthos, gdzie zamierzają odpocząć po intensywnych przygotowaniach do ślubu i wesela.

Młodej Parze składamy serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia oraz wielu pięknych chwil na nowej drodze życia.

mp

Trudne warunki w lokalnym azylu dla zwierząt

Szansa na nowy dom dla bezdomnych psów. Trwa zbiórka na zakup działki

Stowarzyszenie Milejów dla Zwierząt wraz z jego szefową Agnieszką Łabęcką prowadzi zbiórkę środków na zakup 56-arowej działki pod nowy azyl dla czworonogów. Dotychczasowe miejsce, liczące zaledwie 2,5 ara, pozbawione jest bieżącej wody oraz prądu, co każdego dnia utrudnia opiekę nad porzuconymi i chorymi zwierzętami.

Agnieszce Łabęcka i zwierzęta, którym pomaga

Dotychczasowy azyl, w którym schronienie znajdują czworonogi z terenu gminy Milejów i okolic, mieści się na obszarze liczącym zaledwie 2,5 ara. Mimo tak ograniczonej przestrzeni oraz braku infrastruktury technicznej, kierującej miejscem Agnieszce Łabęckiej udało się dotychczas uratować ponad 200 psów i kotów. Prowadzenie placówki w obecnej lokalizacji wiąże się jednak z codzienną walką z trudnymi warunkami otoczenia.

Brak podłączenia do sieci wodociągowej wymusza codzienne dowożenie do boksów około 120 litrów wody pitnej. W okresie letnim zwierzęta przebywają na rozgrzanym betonie, natomiast w miesiącach zimowych największym wyzwaniem stają się mróz oraz wilgoć.

- To nie jest zwykła zbiórka. To szansa na lepsze życie dziesiątek porzuconych zwierząt. Bardzo proszę, wręcz błagam o wsparcie. To nie są przyjazne warunki dla zwierząt, jak i dla mnie – apeluje w mediach społecznościowych Agnieszka Łabęcka, szefowa i organizatorka azylu.

Okazją do poprawy losu uratowanych zwierząt jest plan zakupu nowej nieruchomości o powierzchni 56 arów. Działka o takim metrażu pozwoli na stworzenie profesjonalnego terenu opiekuńczego z dostępem do prądu i bieżącej wody, przestronnymi wybiegami oraz bezpiecznym schronieniem dla zwierząt wymagających leczenia i rekonwalescencji.

Problem bezdomności zwierząt w mniejszych miejscowościach pozostaje poważnym wyzwaniem społecznym. Lokalne stowarzyszenia oraz wolontariusze w dużej mierze biorą na siebie ciężar wyłapywania, leczenia, sterylizacji oraz poszukiwania nowych domów dla porzuconych psów i kotów. Prowadzenie takich miejsc opiera się głównie na pracy społecznej oraz dobrowolnych wpłatach mieszkańców.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Milejów dla Zwierząt podkreślają, że liczy się każda, nawet najmniejsza wpłata oraz udostępnianie informacji o akcji w sieci. Zbiórka funduszy na zakup 56 arów ziemi pod nowy azyl prowadzona jest na platformie internetowej Zrzutka.pl.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Skomplikowana historia łukowskiego muzyka. Prosta informacja, o której nie mówi się głośno... – cz. II

Piętno żydowskiej tożsamości

Żydowskość Henryka Ricka-Wiśniewskiego została do tego stopnia wygumkowana, że gdy 27 maja br. Rada Miasta Łuków nadała mu honorowe obywatelstwo szacownego grodu nad Krzną, nikt nawet się nie zająknął, że nazywał się on kiedyś Chil Rozensztok.

Indeks konserwatorium. Mimo że cała rodzina Rozensztoków amatorsko muzykowała, Chil musiał długo przekonywać rodziców, że jest to dobra droga rozwoju zawodowego. Nut nauczył się od kolegi z zespołu, wcześniej grał wszystko ze słuchu

Był utalentowanym skrzypkiem i kompozytorem, jednak jego karierę przerwała wojna. Żeby przetrwać, ukrywał się i zmienił tożsamość. Został ocalony z Holokaustu, jednak by móc żyć i tworzyć w swoim ukochanym Łukowie, nie przyznawał się do tego, że był Żydem i nie obnosił się publicznie z tragedią swego narodu.

Rozensztokowie byli jedną z bardziej barwnych i szanowanych w Łukowie rodzin żydowskich. Wiemy o nich nieco więcej dzięki wspomnieniom Jechiela Rozenbluma zamieszczonym w księdze pamięci „Sefer Lukow".

Felczer o nadprzyrodzonych mocach, ojciec muzykalnych fryzjerów

Głowa domu, Mordechaj Niske Rozensztok, nazywany był Mordechajem Felczerem. Gdy ktoś zachorował, to posyłano najpierw po niego. Bogobojne kobiety wierzyły w nadprzyrodzone moce Mordechaja i mówiły: „Razem z nim przybywa anioł niebieski!". Ale dzieci strasznie bały się jego wizyt i tych wszystkich jego okropnych narzędzi: baniek, lewatyw, szpatułek do gardła itp.

Mordechaj miał trzech synów: Altera, Herszla i Nusyna, którzy byli fryzjerami i pracowali w różnych punktach miasta – Alter przy ul. Chącińskiego (obecnej ul. Wyszyńskiego), Herszel przy ul. Międzyrzeckiej, Nusyn przy ul. Siedleckiej (co wiemy z wydanej w 1929 r. w Warszawie „Księgi adresowej Polski").

Bracia Rozensztokowie byli bardzo muzykalni i w wolnym czasie grywali na weselach oraz zabawach. Na początku tworzyli jeden zespół, później jednak podzielili się na dwie grupy, które ze sobą konkurowały. Jednej przewodził Alter, drugiej Nusyn, a Herszel grywał to u tego, to u tego, w zależności, który lepiej płacił.

Szczególnie uzdolniony był Alter. Potrafił grać na wszystkich instrumentach. Dyrygował w orkiestrze strażackiej. I tak jak ojciec był znachorem. Wyrywał też zęby, przede wszystkim okolicznym gospodarzom. A jak ktoś chciał uniknąć wojska, to doprowadzał do inwalidztwa. Poza tym był zagorzałym syjonistą, zwolennikiem programu Włodzimierza Żabotyńskiego i organizacji Bejtar.

Pasja do skrzypiec

W takiej oto rodzinie 9 lutego 1912 r. w Łukowie przyszedł na świat Chil Rozensztok. Był synem Nusyna i Gołdy z domu Krauze. Uczęszczał do Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki. Jego podpis widnieje w księdze życzeń dla narodu amerykańskiego z okazji 150-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych, sporządzonej w 1926 r. przez uczniów polskich szkół, w tym także wychowanków łukowskiej szkoły średniej.

Po ojcu i stryjach Chil odziedziczył talent muzyczny, od ósmego roku życia grał na skrzypcach, ale dopiero w gimnazjum poznał tajniki nut – nauczył się ich od pianisty, z którym grywał w duecie. Ojciec Chila, choć sam nieźle wywijał smyczkiem, niechętnie patrzył na synowską pasję.

– Dziadek nie chciał, żeby tata grał, bo w tamtych czasach to nie był dobry zawód – wspomina Krzysztof Wiśniewski, syn Henryka (Chila). – Tata uczył się grać po kryjomu i pewnego dnia zagrał swemu ojcu jakąś piosenkę ze słuchu. Ten machnął ręką i powiedział: „Rób, co chcesz, ale ja ci nie pomogę".

Rowerem po marzenia

Chil dowiedział się, że w Sokołowie Podlaskim mieszka chłopak, który uczył się w konserwatorium w Warszawie. Wsiadł na rower i pojechał do niego, żeby przepisać ręcznie nuty na skrzypce. Udało mu się to zrobić, nauczył się skopiowanych utworów i dostał się do wymarzonej uczelni. W latach 1930–1931 studiował u Mieczysława Szaleskiego, a w latach 1931–1939 u Bronisława Lewensteina („realizując program niektórych lat w okresie dwukrotnie szybszym" – jak napisano w biogramie Ricka-Wiśniewskiego zamieszczonym w „Leksykonie polskich muzyków pedagogów urodzonych po 31 grudnia 1870 roku"). W międzyczasie odbył dwuletnią służbę wojskową w 35. pułku piechoty w Brześciu, w którym pełnił funkcję dyrygenta wojskowej orkiestry. Ukończył studia tuż przed wybuchem wojny i nie zdążył już zrobić dyplomu – egzamin złożył dopiero w 1956 r. w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Pomóżmy pozbierać pieniądze na odnowienie nauczycielskiego grobu

Wichura zniszczyła nagrobek cenionego pedagoga z Przegalin

Bronisław Kowalski pozostawił po sobie setki wychowanków i mnóstwo barwnych wspomnień. Dla kilku pokoleń mieszkańców Przegalin otwierał drzwi do zdobycia wykształcenia albo nauczenia się praktycznych podstaw zawodu. Kiedy lipcowa burza zniszczyła grobowiec, dawni podopieczni postanowili o jego remoncie. Mimo że to kosztowna sprawa.

Przegaliny (gmina Komarówka Podlaska, powi. radzyński) to nie jest byle jaka wioska. Pałacyk głośnego niegdyś astronoma Władysława Szaniawskiego, w którego piwnicach wytwarzano słynny miód dwojniak przegaliński, nadzwyczajnej urody drewniany kościółek, w którego wnętrzu zachowała się oryginalna wschodnia polichromia, historia Samuela Szemiota, barokowego wędrowcy, poety i pamiętnikarza, kilka stareńkich domów z barwnymi okiennicami - jest się czym zachwycać. A jak ktoś ma okazję częściej bywać, to dostrzeże nadzwyczajną zaradność mieszkańców. Przykładem może być nie tylko wywodzący się stąd zacny klub motocyklowy Panther, organizujący sławny nie tylko na Lubelszczyźnie Motopiknik. Wszyscy inni też, jak jest co do zrobienia, to po prostu robią.

To był dla młodzieży ktoś wyjątkowy

Tym razem zadzwonił pan Włodzimierz Filipiuk, żeby opowiedzieć o swoim dawnym nauczycielu, Bronisławie Kowalskim. - Dzisiaj szkoły już nie ma, ale wtedy była nas ponad setka. Nauczycieli chyba pięcioro, ale po latach każdy najlepiej pamięta Kowalskiego. Surowego, wymagającego, uważnego, bardzo pracowitego. Pilnującego, żebyśmy czytali, sprowadzającego książki do biblioteki, uczącego kaligrafii. Mającego całą masę cennych umiejętności, którymi chętnie się dzielił. Wśród nich było m.in. introligatorstwo. Szanowany był ogromnie. Kiedy jechał rowerem przez wieś, uczniowie chowali się po kątach, bo i w takich okolicznościach potrafił odpytać. Uwagę poświęcał także tym, którzy już wyjechali z Przegalin. Zatrzymywał i dopytywał, czego tam się uczą, czego się nauczyli, jaki program realizują. To było dla niego ważne. Był też autorem cenionej „Kroniki Nauczyciela", która jest jednym z najciekawszych źródeł do historii okolic Przegalin w XX wieku. Dla całej społeczności to była postać zupełnie wyjątkowa. Kiedy zmarł, pochowano go na tutejszym cmentarzu. Grób odwiedzali jego synowie, których też już nie ma na świecie. Ale i tak zawsze był posprzątany i nie brakowało na nim świeczek.

Nawałnica zniszczyła nagrobek pedagoga, który przez lata dbał o edukację wiejskiej młodzieży w Przegalinach. Dawni uczniowie nie pozostali obojętni. Podajemy numer konta do wpłat

Na koncie Ochotniczej Straży Pożarnej w Przegalinach Dużych wyodrębniono rachunek pomocniczy, na który można kierować wpłaty z dopiskiem - nagrobek Bronisława Kowalskiego.
Numer: **81 8039 0006 0020 0200 0491 0003**
Dziękujemy

Naprawić co burza zniszczyła

Na początku lipca przez Przegaliny przetoczyła się nawałnica. Pomnik Kowalskiego i jego żony został przewrócony, popękały kamienie. - Nie mogliśmy pozostać obojętni. Zabezpieczyliśmy wstępnie, ale oszacowane koszty naprawy a tak naprawdę odbudowy, trochę nas przerosły. Mowa jest o tysiącach złotych. Postanowiliśmy z gronem wychowanków się skrzyknąć. 15 sierpnia mamy w naszej parafii pw. Opieki Matki Bożej odpust, im też przypomnimy o naszym nauczycielu i poprosimy o pomoc - apeluje Włodzimierz Filipiuk.

Zbigniew Smółko
WSP

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. III)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Pejzaż Olesina namalowany przez Zygmunta Vogla około 1789 roku

Złoty wiek założenia nadchodzi w ostatniej ćwierci XVIII stulecia, kiedy właścicielami zostają bracia Ignacy i Stanisław Kostka Potocki. A po co? - zapytają Państwo - przecież oni dopiero co odziedziczyli Radzyń Podlaski! Prawda, ale sytuacja była niesłychanie wręcz skomplikowana. Rzeczywiście, młodzi książęta, którzy za kilka lat zasłyną jako wielcy szermierze Oświecenia, w świat ruszyli z położonej kilkadziesiąt kilometrów dalej, wspaniałej, wzniesionej nakładem Eustachego i Marianny a pomysłem i trudem Fontany, Redlera, Plerscha i Knackfusa rokokowej rezydencji nad Białką. Tyle że, żeby ją zbudować, musiały się w jednych rękach spotkać fortuny Kątskich, Szczuków i hetmańskiej linii Potockich. A już, po niemal jednoczesnej śmierci rodziców w 1768 roku, trzeba było dzielić na pięciu (zamężnej siostry nie licząc...).

Trudne finanse Potockich

Co chwila rady rodzinne pod czujnym okiem Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, najbystrzejszej w całej rodzinie opiekunki małoletnich książąt, z racji na niebywały talent do prostowania wszystkich kłopotów generowanych przez familię zwanej „praczką Potockcih", zmieniały działy i przemodelowywały majątek, szukając tego z potomków, który wykaże choć odrobinę zmysłu gospodarczego. Na próżno. Stanisławowi starczyło pokazać lada jaką skorupę, aby uwierzył, że to artefakt z Pompejów i płacił żywym złotem. Ignacy zaś za jednym dosiadem do stolika (nawet improwizowanego w karecie!) potrafił beknąć do Franciszka Ksawerego Branickiego 150 kilogramów złota (za tyle można było kupić np. miasteczko Michów...), wobec czego o kosztach wielkiej pasji do płci przeciwnej nie będziemy pisać, bo były to kwoty po prostu drobne. Obaj pobrali za żony siostry Lubomirskie, o ile jednak Stanisław Kostka jeszcze, chociaż wziął posag od wymiernie sprzyjającej mu nie tylko finansowo teściowej, o tyle Ignacy, póki żyła małżonka, kontentował się procentem od kapitału - a potem i tego nie stało.

Miłe miejsce do mieszkania

Kurów to była akurat rezydencja na ich miarę. Teren Ignacy odziedziczył po ojcu, część przekazał bratu. Wydatki podzielili. Zwykle na takich wspólnych interesach między braćmi wychodzi się źle, ale byli też szwagrami. A to już poważna więź. Ponadto obaj byli, jak się wydaje, zgodni. Nie planowali pójścia w kierunku budowy rezydencji magnackiej, mającej olśniewać szaraczków. Obaj bracia kompletnie nie mieli pasji do udziału w polityce „sejmikowej", nawet i Warszawa nie budziła w nich emocji...

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Sosnowica – tu Kościuszko musiał zostać bohaterem...

Dwór wzniesiony w 1723 roku przez Marcina Sosnowskiego został przez jego syna hetmana polnego litewskiego Józefa Sylwestra (zm. 1783) znacząco rozbudowany - tak, żeby mógł uchodzić za rezydencję godną jednego z najmocniej aspirujących ówczesnych magnatów. Wszystkie jednak jego życiowe osiągnięcia przesłoniło zdanie wypowiedziane do Tadeusza Kościuszki, który usłyszał: „nie dla wróbli synogarlice i nie dla szlachetków magnackie córki". Młody oficer zatrudniony, by dawać korepetycje z rysunku i francuskiego ślicznej Ludwice Sosnowskiej, przy jej entuzjazmie i aktywnym udziale poszerzył program edukacji o elementy nauk przyrodniczych i przysposobienia do życia w rodzinie. Wyrzucony w trybie ekspresowym z posady wyjechał do Francji i Stanów, wrócił do Polski już z nimbem bohatera. Ludwika jednak już była wydana za Lubomirskiego, Tadeusz został do śmierci w starokawalerstwie. A dwór został spalony w 1915 roku przez wycofujących się Rosjan. Ocalała tylko jedna z oficyn, w której podobno leżał ranny pod Maciejowicami Kościuszko, kiedy go wieziono do Włodawy...

Zbigniew Smółko

WSP

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. VI)

Dzieje mariawitów pod Rykami

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem.

Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcypolskiej kłótliwości. Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

Mariawityzm jest jedynym w pełni oryginalnym, powstałym na terenie Polski, odłamem chrześcijaństwa. Trudno więc spodziewać się, żeby jego historia nie była odbiciem naszego narodowego charakteru i charakterku. Po pierwszym okresie oszałamiającego wręcz wzrostu, wielkiego zapału, sukcesów organizacyjnych, przetrwania - nie bez strat - naporu hierarchii rzymskokatolickiej, zbudowania własnych struktur przyszedł, zawsze niesłychanie niebezpieczny, moment okrzepnięcia, dyskusji nad tym, co udało się osiągnąć i kierunku dalszej drogi. Bo nagle okazało się, że kiedy opadł pierwszy kurz bitewny, wewnątrz ruchu mariawickiego nie było pewności, w co dokładnie należy wierzyć.

Rewolucja wewnątrz rewolucji

Kluczową postacią był ks. Jan Michał Kowalski, najbliższy współpracownik Mateczki Kozłowskiej, któremu przekazała ona zarządzanie Kościołem. Pod jego wpływem mariawityzm, zarówno pod względem dogmatyki, jak i dyscypliny kościelnej, zaczął coraz mocniej różnić się od tradycyjnego katolicyzmu. W kolejnych latach co raz to mocniej podkreślał kwestię kultu Marii Franciszki, nakazując ustawianie nawet jej zdjęcia przy tabernakulum pod monstrancją i ilekroć w liturgii wspominane było imię Maryi, tylekroć po nim padać miało i wspomnienie założycielki ruchu. W roku 1922 wprowadzono Komunię św. pod dwiema postaciami, w 1930 zniesiono spowiedź uszną dla dorosłych, wszelką tytulaturę na rzecz określeń "bracie", "siostro". Eucharystię odprawianą przez katolików uznano za nieważną. Zupełnie zrewolucjonizowany został sposób rozumienia i sprawowania kapłaństwa: dopuszczono święcenia kobiet (głównie zakonnic mariawickich), którym udzielano nawet sakry biskupiej oraz przyjęto zasadę kapłaństwa ludowego - święceń udzielano także osobom bez formalnego wyższego przygotowania teologicznego, nieżyjącym według reguł i zwyczajów stanu duchownego. Jedno i drugie uzasadniane było nawiązaniem do tradycji starochrześcijańskich, które, według Kowalskiego i jego otoczenia miały opierać się na kapłaństwie powszechnym i znać m.in. instytucję diakonis.

Mistyczne małżeństwa

Najwięcej emocji budziły jednak wszelkie kwestie związane z celibatem duchowieństwa obojga płci. Zwierzchnik nie tylko odrzucił samą zasadę, ale i zalecił małżeństwa kapłanów z zakonnicami, jako zachowujące czystość duchową i mające doprowadzić do powołania na świat nowego ludu Bożego. Doktryna ta ewoluowała, obrastała coraz większą ilością nieporozumień i niejasności, stała się też powodem najcięższych i najbardziej nośnych oskarżeń wobec hierarchii mariawickiej, obejmując m.in., zarzut wielożeństwa biskupów, z Kowalskim włącznie.

A już na pewno na przyjęcie takiej ilości zmian, teologicznych i obyczajowych, nie był gotowy lud, zwłaszcza na prowincji. Nie po to np. świątobliwego żywota i wielkiej pobożności ksiądz Modrzejewski z parafii Okrzeja, wychodził ze swoimi wiernymi do mariawityzmu i zakładając parafię w Goździe, żeby mu nowy zwierzchnik zakonnicę za żonę dawał.

To musiało się skończyć podziałem. I się skończyło.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 69b4f5bb3a

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Dwa gole w meczu Górnika we Wrocławiu. Ale nie tak to miało wyglądać...

Zielono-czarni zmierzyli się w niedzielę na wyjeździe z rezerwami Śląska Wrocław. Kibice obejrzeli dwa gole, oba jednak strzelili gospodarze. Dla Łęcznian to rozczarowujący wynik.

fot. Górnik Łęczna

Górnik przegrał we Wrocławiu ze Śląskiem II 0:2. To druga ligowa porażka z rzędu

W trzeciej kolejce Betclic II Ligi „Górnicy" mierzyli się na wyjeździe z rezerwami ekstraklasowego Śląska Wrocław. Łęcznianie sezon rozpoczęli od wygranej na wyjeździe ze Świtem Szczecin, potem jednak przegrali domowe derby z Avią Świdnik. Do stolicy Dolnego Śląska nie jechali jednak w złych nastrojach, bo na tygodniu pokonali KKS 1925 Kalisz w STS Pucharze Polski. W niedzielnym meczu trener Jurij Szatałow nie mógł skorzystać m.in. z Adama Deji, który doznał niewielkiego urazu mięśniowego na rozgrzewce przed meczem pucharowym z KKS Kalisz. Pomocnik powinien wrócić do treningów w najbliższych dniach.

Śląsk II miał przed starciem z Górnikiem podobny dorobek. Wrocławianie na początek ulegli ekipie Podhala Nowy Targ, ale później wysoko pokonali Resovię. Do tego także awansowali w rozgrywkach pucharowych, po wygranej ze Stalą Stalowa Wola.

Wynik niedzielnego meczu, rozgrywanego na stadionie przy ul. Oporowskiej, otworzył w 24. minucie 21-letni Maksymilian Stangret po podaniu od Adama Ciućki. Gospodarze mogli podwyższyć prowadzenie. Ciućka groźnie uderzał na bramkę Górnika, jednak trafiał w słupek lub poprzeczkę.

Choć potrafili stworzyć kilka sytuacji, zawodnicy trenera Jurija Szatałowa nie byli w stanie skutecznie odpowiedzieć. Tymczasem po godzinie gry było już 2:0, gdy do bramki Adama Matyska trafił 21-letni Lamine Coulibaly, który wszedł na boisko kilka minut wcześniej. Mający korzenie, ale urodzony w Polsce pomocnik zaskoczył bramkarza Górnika strzałem z dystansu.

Szkoleniowiec zielono-czarnych próbował wpłynąć na losy spotkania, choćby wprowadzaniem ofensywnych piłkarzy - na drugą połowę wyszedł na boisko Bartłomiej Korbecki, później na murawie pojawił się jeszcze m.in. Jindřich Novotný.

> **Paweł Jaroszyński,** *kapitan Górnika*
> *Ciężko cokolwiek po takim meczu powiedzieć. Stworzyliśmy sobie tyle sytuacji, w których wystarczyło dołożyć nogę i zdobyć bramkę. Tych sytuacji było multum. Szczególnie w drugiej połowie, gdzie mieliśmy trzy dobitki... Przyjeżdżamy, gramy niezły mecz, a potem są dwa momenty gapiostwa i dostajemy dwie bramki. Musimy zejść do szatni, zrobić analizę i na pewno uderzyć się w pierś, bo takie mecze nie mogą się powtarzać. W piątek jest kolejny mecz przed własną publicznością i nie wyobrażam sobie, żebyśmy nie zdobyli trzech punktów.*

Zmiany nie przełożyły się na gole. Górnik przegrał we Wrocławiu ze Śląskiem II 0:2. To druga ligowa porażka z rzędu.

Śląsk II Wrocław - Górnik Łęczna
2:0 (1:0)

Bramki: Stangret 24', Coulibaly 60'.
Śląsk II: Śliczniak - Ciućka, Danielewicz, Kamiński, Krzewiński (46' Markowski), Muszyński, Nsangou (56' Coulibaly), Rygiel (46' Szala), Stangret (77' Kobelczuk), Tudruj (77' Krygowski), Żulewski.
Górnik: Matysek - Hołownia, Jaroszyński, Kobtyń, Myszor (59' Rogala), Walski, Tkacz, Quainoo (59' Stadnicki), Janaszek (77' Osipiuk), Akhmedov (46' Korbeckl), Antkowiak (59' Novotny).
Żółte kartki: Danielewicz, Ciućka, Kobelczuk - Quainoo, Myszor, Jaroszyński, Osipiuk.
Sędziował: Paweł Horożaniecki (Żary).

Dominik Smagała

BETCLIC 1. LIGA

3. KOLEJKA
Avia - Sandecja 3:0
Chojniczanka - Znicz 1:4
Tychy - Olimpia 1:1
Lechia - Sokół 6:1
Legia II - Świt 5:0
Podhale - Hutnik 2:5
Rekord - Stal 3:1
Śląsk II - Górnik 2:0
Zawisza - Resovia 1:0

DRUŻYNA	M	BR.	PKT.
1. Avia Świdnik	3	8-1	9
2. Znicz Pruszków	3	7-2	9
3. Hutnik Kraków	3	8-2	7
4. Rekord Bielsko-Biała	3	7-2	7
5. GKS Tychy	3	4-2	7
6. Śląsk II Wrocław	3	8-4	6
7. Lechia Zielona Góra	3	9-4	5
8. Sandecja Nowy Sącz	3	3-3	4
9. Podhale Nowy Targ	3	5-6	4
10. Zawisza Bydgoszcz	3	2-4	4
11. Legia II Warszawa	3	6-4	3
12. Stal Stalowa Wola	3	4-5	3
13. Górnik Łęczna	3	3-5	3
14. Olimpia Grudziądz	3	4-7	2
15. Sokół Kleczew	3	2-7	2
16. Resovia	3	1-7	0
17. Chojniczanka Chojnice	3	1-8	0
18. Świt Szczecin	3	2-11	0

NASTĘPNA KOLEJKA (14-16.08.)
Górnik - Podhale (14.08., g. 18), Hutnik - Legia II, Resovia - Tychy, Sokół - Rekord, Stal - Avia, Śląsk II - Chojniczanka, Świt - Sandecja, Zawisza - Lechia, Znicz - Olimpia

dsm

PIŁKA NOŻNA – STS PUCHAR POLSKI

Wygrana w Pucharze Polski. Wpadli na pierwszoligowca

Dobry początek Górnika w STS Pucharze Polski. Łęcznianie w środę podjęli na swoim stadionie KKS 1925 Kalisz, a więc drużynę z niższego szczebla rozgrywkowego. I ze swoich obowiązków wywiązali się pozytywnie.

W rundzie wstępnej STS Pucharu Polski Górnik trafił na trzecioligowy KKS 1925 Kalisz.

Łęcznianie rozpoczęli sezon od ligowej wygranej 3:2 na wyjeździe ze Świtem Szczecin, potem jednak przegrali u siebie derbowe spotkanie 0:1 z Avią Świdnik. Do środowego starcia z zielono-czarnymi KKS 1925 miał za sobą jeden ligowy mecz - wygraną 1:0 w delegacji z Flotą Świnoujście.

Do walki w STS Pucharze Polski trener Jurij Szatałow delegował inny skład od tego, który rywalizował z Avią. W pierwszej jedenastce znaleźli się bowiem: Kuba Wilk, Oskar Osipiuk, Kamil Kruk, Karol Turek, Dawid Tkacz, Jakub Myszor, Erwin Stadnicki, Bekzod Akhmedov i Jindřich Novotný.

Po pierwszej połowie „Górnicy" prowadzili 1:0. Do siatki rywali z rzutu karnego już w 9. minucie gry trafił bowiem doświadczony Michał Walski. Pomocnik zasilił ekipę Jurija Szatałowa przed tym sezonem, ostatnio grał w pierwszoligowej Puszczy Niepołomice.

Na początku drugiej części gospodarze podwoili swoje prowadzenie. Bramkę w 53. minucie zdobył Erwin Stadnicki, dla którego było to pierwsze trafienie w barwach Górnika. Młody zawodnik jest absolwentem Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna.

Spotkanie skończyło się wygraną 2:0 klubu z Łęcznej.

Piłkarze Górnika awansowali do I rundy STS Pucharu Polski. Drugoligowi „Górnicy" trafili na Stal Mielec, czyli drużynę z Betclic I Ligi.

Zielono-czarnych czeka duże wyzwanie. Grający na zapleczu PKO Bank Polski Ekstraklasy mielczanie mają po trzech meczach ligowych cztery punkty na koncie. Wygrali z Unią Skierniewice, zremisowali z Podbeskidziem Bielsko-Biała i przegrali z Pogonią Grodzisk Mazowiecki. Od czerwca br. prowadzi ich trener Damian Skiba.

Spotkania tej fazy „pucharu tysiąca drużyn" zostaną rozegrane w dniach 1-3 września. Dokładnego terminu starcia Łęcznian ze Stalą jeszcze nie wyznaczono. Wiadomo natomiast, że to Górnik będzie gospodarzem tego meczu.

Górnik Łęczna - KKS 1925 Kalisz
2:0 (1:0)

Bramki: Walski 9', Stadnicki 53'.
Górnik: Wilk – Osipiuk (50' Kobryń), Kruk (62' Hołownia), Turek, Walski (46' Antkowiak), Tkacz, Myszor (46' Rogala), Stadnicki, Akhmedov, Novotny, Korbecki (46' Janaszek).
KKS 1925: Krakowiak – Maroszek (84' Mielcarek), Witek (72' Wiktoruk), Pytlewski, Danielak (72' Hanc), Kuchta (59' Jurasik), Putno, Zając, Kieliba, Biskup (59' Sarna), Machała.
Żółte kartki: Witek, Maroszek, Machała.
Sędziował: Jan Chmielak (Warszawa).

I RUNDA STS PUCHARU POLSKI

Korona II Kielce - Radomiak Radom
Avia Świdnik - Wieczysta Kraków
Lechia Zielona Góra - Ruch Chorzów
Górnik Polkowice - Polonia Warszawa
Chemik Bydgoszcz - Piast Gliwice
Beskid Andrychów - Śląsk II Wrocław
Kluczevia Stargard - Pogoń Siedlce
Wigry Suwałki - Bruk-Bet Termalica Nieciecza
Wikęd Luzino - Wisła Płock
Wisła II Płock - Puszcza Niepołomice
MKS Kluczbork - Lechia Gdańsk
Widzew II Łódź - Polonia Bytom
Sokół Ostróda - Sokół Kleczew
Polonia Środa Wielkopolska - Sandecja Nowy Sącz
Siarka Tarnobrzeg - Zagłębie Lubin
Górnik II Zabrze - Olimpia Grudziądz
Widzew Łódź - Korona Kielce
Motor Lublin - Legia Warszawa
Znicz Pruszków - Cracovia
Odra Opole - Wisła Kraków
Górnik Łęczna - Stal Mielec
Śląsk Wrocław - Pogoń Szczecin
Stal Rzeszów - Podbeskidzie Bielsko-Biała
Podhale Nowy Targ - Pogoń Grodzisk Mazowiecki
GKS Tychy - ŁKS Łódź
Miedź Legnica - Chrobry Głogów
Resovia - Arka Gdynia

W tej fazie turnieju bierze udział 11 zwycięzców rundy wstępnej, 16 zwycięzców Pucharu Polski na szczeblu regionalnym, 18 zespołów ekstraklasy oraz 14 zespołów I ligi z sezonu 2025/26. Wolny los mają Lech Poznań, Górnik Zabrze, Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa i GKS Katowice.

dsm

Rezerwy zagrają w IV lidze

Start Krasnystaw wycofuje się z rozgrywek. A to oznacza, że w lidze zostaje Górnik II Łęczna.

Drużyna złożona z młodzieży Górnika dostała szansę w związku z wycofaniem Startu Krasnystaw.

- W związku z zaistniałą sytuacją w celu zapewnienia optymalnej liczby drużyn, zachowania ciągłości rywalizacji sportowej oraz odpowiedniego poziomu rozgrywek, Lubelski Związek Piłki Nożnej zadecydował o uzupełnieniu składu IV ligi o zespoły Górnik II Łęczna oraz Avii II Świdnik - czytamy w komunikacie opublikowanym na stronie internetowej Górnika.

Rezerwy Górnika i Avii wchodzą do ligi w miejsce wycofanego Startu oraz istniejącej już pauzy. Pierwszy mecz sezonu w lubelskiej IV lidze Górnik II zagra 15 sierpnia z Ruchem Ryki.

dsm

WSP

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Motor z nowym zawodnikiem i kolejną porażką. „Wierzę w drogę, którą idziemy”

Piłkarze Motoru Lublin przegrali na wyjeździe z Pogonią Szczecin 1:3. Po trzech kolejkach nowego sezonu PKO BP Ekstraklasy żółto-biało-niebiescy mają na koncie tylko jeden punkt.

fot. Pogoń Szczecin

Motor wrócił ze Szczecina na tarczy

Już do przerwy Lublinianie przegrywali 0:2, po tym, jak na listę strzelców wpisali się Darko Churlinov i Attila Szalai. W drugiej połowie ten rezultat utrzymywał się aż do 90. minuty, gdy kontaktowe trafienie zanotował wprowadzony z ławki rezerwowych skrzydłowy Makan Aïko. Chwilę później gospodarze odpowiedzieli trzecią bramką, która przypieczętowała ich zwycięstwo. Do siatki trafił wówczas Kellyn Acosta.

– Gratuluję Pogoni wygranej. Jedyne, co mogę teraz obiecać, to jest to, że nie pozwolę drużynie zmienić kierunku i być smutnym tylko dlatego, że straciliśmy w ważnym momencie dwie bramki ze stałych fragmentów. Mieliśmy w pierwszej połowie jedną czy dwie sytuacje, po zmianie stron również. W związku z tym pewnie zasłużyliśmy na więcej. Nie pozwolę, żeby drużyna była oceniana przez kontekst tych stałych fragmentów gry. Nie udało nam się ustrzec błędów przy nich błędów, choć dużo nad tym pracowaliśmy. Wiedzieliśmy również, czego możemy spodziewać się po Pogoni. Z drugiej strony wiele elementów naszej gry funkcjonowało dobrze - potrafiliśmy wysoko pressować, odbierać piłkę na połowie przeciwnika i tworzyć sytuacje. Najtrudniejsze do zaakceptowania jest to, że swoich okazji nie wykorzystaliśmy. Kluczowe było to, że Pogoń jako pierwsza strzeliła gola. Gdybyśmy wcześniej wykorzystali jedną z naszych szans, ten mecz mógłby wyglądać inaczej – przyznał trener Mariusz Misiura.

Po trzech kolejkach nowego sezonu ekstraklasy Motor ma na koncie jeden punkt. Na inaugurację sezonu Lublinianie zremisowali bowiem 2:2 z Widzewem w Łodzi. Następnie przyszły porażki 1:2 z Jagiellonią Białystok oraz 1:3 z Pogonią. – Oczywiście towarzyszy nam rozczarowanie. Mam zamiar być blisko zawodników i ich wspierać. Wierzę w drogę, którą idziemy i że z tej mąki będzie bardzo dobry chleb – powiedział 45-letni szkoleniowiec.

Kilka dni przed sobotnim meczem do lubelskiego klubu trafił Kamil Lukoszek. Ten lewonożny piłkarz urodził się 4 kwietnia 2002 roku w Opolu i najlepiej czuje się na pozycji skrzydłowego. I choć pierwsze futbolowe kroki stawiał w rodzinnym mieście, to od 2016 roku bronił barw Górnika Zabrze, z dwuletnią przerwą na występy w Skrze Częstochowa. W zabrzańskim klubie przeszedł drogę od drużyn młodzieżowych, po pierwszy zespół, z którym w poprzednim sezonie sięgnął po Puchar Polski i wicemistrzostwo kraju. Motor wypożyczył go z Górnika do końca sezonu 2026/27, z opcją pierwokupu.

Wcześniej szeregi lubelskiego zespołu zasilili tego lata bramkarz Mihai Popa, obrońcy Bartosz Bereszyński i Tin Plavotić pomocnicy Mateusz Łęgowski oraz Yacine Bourhane, skrzydłowy Makan Aïko, a także napastnik Dominik Gregorski, który wraz z Lukoszkiem zadebiutował na boisku po przerwie.

W następnej serii spotkań podopieczni trenera Misiury zmierzą się na własnym stadionie z GKS-em Katowice. Początek potyczki na Motor Lublin Arenie zaplanowano w niedzielę, 16 sierpnia o godzinie 14.45.

Karol Kurzępa

Apelują o całoroczne lodowisko. „MOSiR musi chcieć”

Jest pomysł, by lodowisko w Lublinie było czynne przez cały rok. Apeluje o to miejski radny, ale i prezes hokejowej drużyny LHT Lublin.

Zacznijmy od faktów. Icemania to jedyne kryte pełnowymiarowe lodowisko w Lublinie, z którego w okresie zimowym korzystają tłumy mieszkańców, ale też zawodnicy i młodzi adepci hokejowego rzemiosła - LHT Lublin. Lodowisko jest jednak czynne wyłącznie w okresie zimowym. I to właśnie w tej sprawie do Urzędu Miasta Lublin trafiła interpelacja radnego Marcina Jakóbczyka. Jak przyznaje, według posiadanych informacji wynika, iż wśród potencjalnych przeszkód, by lubelska ślizgawka była dostępna dłużej niż tylko w zimę, wymienia się m.in. szklaną elewację budynku lub też niesprawność urządzenia chłodzącego, a to odpowiedzialne jest za utrzymywanie odpowiedniej temperatury nawierzchni.

– Jak wskazują środowiska zaangażowane w zimowe sporty, w tym Lubelski Klub Hokejowy - przeszklone ściany nie stanowią problemu w całorocznym funkcjonowaniu obiektu, na dowód czego przytaczają przykłady z innych miast w Polsce. Kwestia agregatu, jak rozumiem, niezależnie od wszystkiego musi zostać także rozwiązana, z uwagi chociażby na zbliżający się sezon zimowy. Wiadomo także, że w klubach korzystających z obiektów Icemanii trenuje około 500 osób - w różnych grupach wiekowych, od najmłodszych po osoby dorosłe. Biorąc pod uwagę fakt, że seniorzy LHT Lublin rozpoczną tegoroczne rozgrywki w II lidze hokeja. Trzeba docenić ten fakt oraz determinację działaczy i zawodników – podkreśla radny Jakóbczyk.

Zarządcą lubelskiej ślizgawki jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lublinie. Dlaczego w innych miastach lodowisko jest czynne dłużej niż okres zimowy? – To MOSiR musi chcieć. Przez wiele lat prowadziliśmy rozmowy w tej sprawie. Widać, z jakim efektem. Dzieci z Lublina jeżdżą po całej Polsce, żeby trenować sporty zimowe. Toruń, Bydgoszcz, Poznań, Łódź, Warszawa, a my może będziemy mieli lodowisko za dwa i pół miesiąca – mówi Tomasz Janowski, prezes hokejowego klubu LHT Lublin.

Jaki jest zatem złoty środek, by miłośnicy sportów zimowych mieli odpowiednie warunki do treningu? – Modernizacja obiektu i przede wszystkim chęci ze strony miasta, by dzieci trenujące sporty zimowe nie były osamotnione. Dzisiaj miasto bardzo wspiera siatkówkę, piłkę nożną czy żużel. I przyjdą nagle kolejne igrzyska i ludzie będą oburzeni, że naszą kadrę reprezentują Ukraińcy, Białorusini lub Rosjanie, bo zmienili obywatelstwo, a nie Polacy. A gdzie mają rozwijać swoje talenty? – pyta retorycznie prezes LHT Lublin.

KS

Wygrany turniej i nowa kapitan

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin przygotowują się do nowego sezonu Orlen Superligi Kobiet. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego mają za sobą pierwsze mecze towarzyskie przed nachodzącą kampanią.

W hali Globus odbył się IV Memoriał Edwarda Jankowskiego. Za sprawą turnieju upamiętniającego legendarnego trenera, kibice mogli po raz pierwszy zobaczyć w akcji odmieniony kadrowo zespół biało-zielonych. Po zakończeniu rozgrywek 2025/26 z klubem pożegnało się bowiem osiem szczypiornistek, a Julia Owczaruk została wypożyczona do beniaminka z Radomia.

Nowe twarze w szeregach aktualnych wicemistrzyń Polski to rozgrywające Sarah Dalsgaard Paulsen, Jhennifer Rosa Lopes Dos Santos oraz Oliwia Domagalska, skrzydłowa Emilia Kowalik, obrotowa Natalia Pankowska i bramkarka Nina Smelcerz. Ponadto po pięciu latach nieobecności do klubu powróciła doświadczona Dagmara Nocuń.

Na czele drużyny po zmianach stanęła nowa pani kapitan. Odbyło się głosowanie, podczas którego koleżanki z szatni wybrały do tej roli Aleksandrę Rosiak.

Lublinianki przygotowują się do nowego sezonu od 20 lipca. Po ponad dwóch tygodniach ciężkich treningów biało-zielone mogły się wreszcie sprawdzić na parkiecie na tle przeciwników w hali Globus. W piątkowy wieczór PGE MKS El-Volt rozbił Energa Start Elbląg aż 46:27.

W finale turnieju wicemistrzynie kraju zmierzyły się z KRASOŃ MKS Piotrcovią. W regulaminowym czasie gry rywalizacja była bardzo zacięta i wyrównana. W obu połowach padł remis. Do przerwy było 19:19, natomiast po godzinie zmagań 31:31. W serii rzutów karnych 4:3 wygrały natomiast miejscowe, dzięki czemu triumfowały w całej imprezie.

Pierwszy mecz o stawkę czeka podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego 29 sierpnia. Wówczas wicemistrzynie kraju powalczą o Superpuchar Polski w łódzkiej Atlas Arenie z Zagłębiem Lubin.

Karol Kurzępa

Nowa umowa rodowitej Lublinianki. Skład w budowie

Poznaliśmy nazwisko kolejnej koszykarki, która w nadchodzącym sezonie będzie występować w Lotto AZS UMCS Lublin. W szeregach aktualnych mistrzyń Polski pozostanie Nikola Pogorzelska.

fot. fot. Bartek Wojtowicz / AZS UMCS Lublin

Nikola Pogorzelska

To mierząca 170 cm wzrostu rzucająca obrończyni, która 7 września będzie świętowała 20. urodziny. Z biało-zielonymi barwami jest związana od kilku lat, przechodząc wszystkie szczeble szkolenia w lubelskim klubie. W poprzednim sezonie zagrała w pierwszej drużynie w pięciu meczach, notując łącznie na parkiecie niespełna sześć minut gry. Bardziej istotną rolę pełniła w składzie Bogdanki AZS UMCS II Lublin, gdzie notowała średnio 8,5 punktu, 2,2 asysty oraz 2,1 przechwytu na parkietach I ligi.

To trzecia koszykarka, która występowała w akademickiej drużynie w poprzednim sezonie i zdecydowała się pozostać w klubie na dłużej. Wcześniej podpisy pod nowymi umowami złożyły Aleksandra Wojtala oraz Julia Rakowska. Ponadto do drużyny, którą od niedawna prowadzi Marek Lebiedziński, trafiły za sprawą transferów Matea Tadić, Dominika Hańczaruk i Catherine Reese. Przypomnijmy, że wcześniej z lubelskim zespołem pożegnały się Markeisha Gatling (koniec kariery), Klaudia Wnorowska, Brooque Williams, Dominika Ullmann, Robbi Ryan, Kamila Borkowska, a także trener Karol Kowalewski.

19 września biało-zielone rozpoczną sezon od starcia we Wrocławiu z tamtejszą Ślęzą o Superpuchar Polski Kobiet. Tydzień później akademiczki rozpoczną zmagania w nowej kampanii Basket Ligi Kobiet. W pierwszej kolejce zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Pielgrzymują na Jasną Górę. Każdy ma swoją intencję

Są w życiu wydarzenia, do których wraca się co roku z takim samym przekonaniem, że warto. Dla jednych to wieloletnia tradycja, dla innych pierwsze odważne kroki na pielgrzymim szlaku. Łączy ich jedno - pragnienie dotarcia do Jasnej Góry z modlitwą, wdzięcznością, prośbami i nadzieją.

Pątnicy z Grabowa Szlacheckiego i Okrzei

Grupa z dekanatu ryckiego

Wśród uczestników tegorocznej pielgrzymki nie brakuje osób, które przemierzyły trasę już kilkanaście razy, ale są także ci, którzy po raz pierwszy zdecydowali się podjąć to wyzwanie. Każdy niesie własne intencje, własną historię i własny powód, dla którego sierpniowe dni postanowił spędzić w drodze.

Pielgrzymka od pokoleń pozostaje czymś więcej niż tylko wielokilometrowym marszem. To rekolekcje w drodze, czas wyciszenia, spotkania z drugim człowiekiem i odkrywania własnej wiary. Choć na trasie nie brakuje zmęczenia, upału, odcisków i chwil słabości, uczestnicy zgodnie podkreślają, że wysiłek rekompensuje radość wspólnego wędrowania oraz świadomość celu. Dla wielu dojście przed obraz Matki Bożej Częstochowskiej jest jednym z najpiękniejszych momentów w roku.

Na szlaku spotykają się ludzie w różnym wieku i z różnych środowisk. Są seniorzy, którzy mimo upływu lat wciąż chcą choć przez część trasy towarzyszyć pielgrzymom. Są osoby, które odnalazły w pielgrzymce duchowe ukojenie po trudnych doświadczeniach życiowych, a także młodzi, rozpoczynający swoją przygodę z pielgrzymowaniem za namową rodziny czy przyjaciół. Wielu mówi o niezwykłej atmosferze wspólnoty, która sprawia, że grupa staje się drugą rodziną, a zawarte na trasie znajomości trwają przez długie lata.

Dla jednych pielgrzymka jest okazją do modlitwy za bliskich i zmarłych, dla innych sposobem na podziękowanie za otrzymane łaski lub prośbą o siłę na kolejne miesiące. Są też tacy, którzy przyznają, że bez sierpniowej wędrówki nie wyobrażają już sobie roku. – To paliwo na cały rok - mówią zgodnie pielgrzymi, przekonując, że choć droga bywa wymagająca, każdy krok przybliża nie tylko do Jasnej Góry, ale również do drugiego człowieka i samego siebie.

mp

Agnieszka Bartnik: Pielgrzymka jest jak droga krzyżowa

Agnieszka Bartnik z Ryk 13 razy była na pielgrzymce na Jasną Górę. W tegorocznej uczestniczyła tylko raz. Jak wygląda podążanie do Częstochowy, jakie były niecodzienne chwile podczas przemierzania kolejnych kilometrów?

ROZMOWA Z Agnieszką Bartnik, wieloletnią pątniczką

Pielgrzymka jest jak droga krzyżowa

W Ile razy uczestniczyła Pani w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę?

- W pielgrzymce uczestniczyłam trzynaście razy. W tym roku, ze względu na stan zdrowia, mogłam przejść jedynie odcinek do Czarnolasu. Nie było mnie na całym szlaku, ale duchowo jestem z pielgrzymami każdego dnia.

W Co sprawia, że ludzie decydują się wyruszyć na pielgrzymkę?

- Dla mnie pielgrzymka to przede wszystkim duchowe rekolekcje. To czas, którego nie da się porównać z codziennym życiem. Na co dzień żyjemy szybko, mamy wiele obowiązków i często brakuje chwili na zatrzymanie się. Na pielgrzymce człowiek ma czas na modlitwę, refleksję i spotkanie z drugim człowiekiem. To również szkoła pokory. Trud, zmęczenie, ból nóg, upał czy deszcz uświadamiają, jak niewiele znaczą nasze codzienne niewygody wobec tego, co przeżywał Pan Jezus. Dlatego często mówię, że pielgrzymka jest trochę jak droga krzyżowa. Są chwile bardzo trudne, kiedy człowiek zastanawia się, czy da radę iść dalej. Ale wtedy ogromną siłę daje modlitwa oraz obecność innych pielgrzymów. Przez wszystkie lata otrzymałam wiele łask, które - głęboko w to wierzę - zostały wyproszone właśnie podczas pielgrzymek. Każdy kolejny kilometr był dla mnie także formą podziękowania Bogu i Matce Bożej za wszystko, co otrzymałam w życiu.

W W tym roku nie udało się Pani przejść całej trasy. Dlaczego?

- Zawsze obiecywałam Matce Bożej podczas modlitwy różańcowej, że dopóki będę miała zdrowie, co roku będę szła na Jasną Górę z wdzięczności. Niestety półtora roku temu pożegnałam moją siostrę, która również była pątniczką. Jej śmierć bardzo mnie dotknęła, a moje zdrowie od tego czasu znacznie się pogorszyło. Nie mogłam

Agnieszka Bartnik

RYK

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Agnieszka Agacka z Marcinem: Sierpień od lat prowadzi nas do Częstochowy.

To rekolekcje w drodze

Dla wielu osób sierpień kojarzy się z wakacyjnym wypoczynkiem. Dla Agnieszki Agackiej - nauczycielki religii w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Dęblinie, od lat oznacza przede wszystkim czas pielgrzymowania.

Agnieszka Agacka (w białej koszulce) wraz z mężem Marcinem (pierwszy z lewej) po raz kolejny kroczą na Jasną Górę

W tym roku po raz czternasty wyruszyła na Jasną Górę, a towarzyszy jej mąż Marcin, który podejmie pielgrzymi trud po raz szósty. Oboje dołączyli do grupy 6 z Dekanatu Ryckiego.

Piesza pielgrzymka do Częstochowy od wielu lat jest dla małżeństwa ważnym elementem życia duchowego. Jak podkreśla Agnieszka Agacka, nie jest to jedynie wielodniowy marsz, ale przede wszystkim wyjątkowy czas modlitwy, refleksji i spotkania z drugim człowiekiem.

- To są rekolekcje w drodze. Każdego roku wyruszamy, aby pogłębić naszą wiarę w Boga, zatrzymać się na chwilę w codziennym pędzie i podziękować za wszystkie otrzymane łaski - mówi Agnieszka Agacka.

Pielgrzymowanie wymaga dobrej kondycji, wytrwałości i odpowiedniego przygotowania. Każdego dnia pielgrzymi pokonują wiele kilometrów, zmagając się z upałem, zmęczeniem czy kapryśną pogodą. Mimo to uczestnicy zgodnie podkreślają, że trud szybko ustępuje miejsca radości płynącej ze wspólnego wędrowania, modlitwy i wzajemnego wsparcia.

Dla Agnieszki Agackiej sierpień ma szczególne znaczenie. To miesiąc, który od lat jest zarezerwowany właśnie na pielgrzymkę. - Sierpień to dla nas czas pielgrzymki. Nie wyobrażamy sobie tego miesiąca bez wspólnego wędrowania na Jasną Górę. To stało się ważną częścią naszego życia i naszej rodziny - podkreśla.

Na pielgrzymim szlaku spotykają osoby z różnych środowisk i w różnym wieku. Łączy ich wspólny cel oraz chęć przeżycia rekolekcji w drodze. Dla jednych jest to okazja do przedstawienia Matce Bożej swoich intencji, dla innych czas dziękczynienia za otrzymane dobro lub prośby o siłę w codziennych trudnościach.

Małżeństwo z Dęblina także niesie ze sobą własne intencje, jednak jak zaznacza Agnieszka Agacka, równie ważna jest wdzięczność. - Idziemy, aby podziękować za otrzymane łaski i umocnić naszą relację z Bogiem. Każda pielgrzymka jest inna, ale każda pozostawia w sercu coś wyjątkowego - mówi.

Choć przed pielgrzymami wiele kilometrów marszu, nie mają wątpliwości, że warto podjąć ten wysiłek. Po raz kolejny sierpień stanie się dla nich czasem modlitwy, wspólnoty i duchowego umocnienia na drodze prowadzącej do Częstochowy.

mp

---

wyruszyć na cały szlak, ale swoją ofiarę składam dziś w inny sposób. Codziennie łączę się duchowo z pielgrzymami, modlę się razem z nimi i przeżywam każdy dzień pielgrzymki tak, jak tylko mogę. Wierzę, że Matka Boża przyjmuje również takie ofiarowanie.

W Czy podczas pielgrzymek zdarzały się sytuacje, które szczególnie zapadły Pani w pamięć?

- Takich chwil było naprawdę wiele. Pamiętam potężne burze, kiedy nad pielgrzymami szalały pioruny i ulewy. Człowiek patrzył w niebo i po ludzku odczuwał strach, ale mimo wszystko nic nikomu się nie stało. Dla mnie były to wyjątkowe doświadczenia Bożej opieki.

Bywały też sytuacje bardziej osobiste. Kiedy bardzo bolała mnie noga, szłam do kościoła, przyjmowałam Komunię Świętą, modliłam się i robiłam znak krzyża wodą święconą. Często ból ustępował. Dla wielu może to być zwykły zbieg okoliczności, ale ja odbierałam to jako łaskę i umocnienie wiary. Najpiękniejsze są jednak nie spektakularne wydarzenia, lecz dobro ludzi. Na pielgrzymce wszyscy sobie pomagają: podają wodę, opatrują pęcherze, wspierają dobrym słowem. Tam naprawdę czuje się wspólnotę.

W Co czuje pielgrzym, kiedy po wielu dniach marszu po raz pierwszy dostrzega Jasną Górę?

- Tego nie da się opisać jednym zdaniem. Najbardziej pamiętam swój pierwszy raz. Przez wiele lat marzyłam, żeby przeżyć to, co wcześniej oglądałam tylko w telewizji czy w relacjach innych pielgrzymów. Kiedy po tylu dniach marszu zobaczyłam z daleka sanktuarium i drogę prowadzącą na Jasną Górę, łzy same napłynęły mi do oczu. Człowiek płacze z radości, ze wzruszenia i z wdzięczności. Nagle znika cały ból, zmęczenie i trud. Pozostaje ogromne poczucie oczyszczenia oraz świadomość, że udało się spełnić jedno z najpiękniejszych marzeń. To są emocje, których nie da się wywołać sztucznie. Trzeba je po prostu przeżyć.

W Czy chciałaby Pani jeszcze kiedyś wyruszyć na pielgrzymkę?

- Oczywiście. Jeżeli wyproszę zdrowie i będzie taka wola Pana Boga, z radością ponownie wyruszę na ten szlak. Wszystko powierzam Bogu i zawsze powtarzam słowa: „Niech się wypełni Twoja wola, Panie, a nie moja". To dla mnie najważniejsze.

W Wielu pielgrzymów kojarzy Panią również z działalności medialnej. Jak wyglądała ta posługa?

- Na pielgrzymkowym szlaku wiele osób zna mnie pod pseudonimem „TV Aga". Przez lata prowadziłam transmisje na żywo, relacje i materiały pokazujące codzienność pielgrzymki. Współpracowałam z kapłanem odpowiedzialnym za media, starając się, aby osoby, które nie mogły iść, mogły choć trochę poczuć atmosferę pielgrzymowania. Do dziś wiele osób pisze do mnie, że brakuje im tych całodziennych relacji i żałują, że w tym roku mnie nie ma na trasie. To bardzo miłe i wzruszające. Kapłani mają jednak podczas pielgrzymki mnóstwo obowiązków i nie zawsze jest możliwość prowadzenia tak rozbudowanych transmisji. Tym bardziej cieszę się, że wierni mogą chociaż wspólnie uczestniczyć w transmisji różańca. To także piękna forma duchowej obecności na pielgrzymim szlaku.

W Czego życzyłaby Pani osobom, które zastanawiają się nad pierwszą pielgrzymką?

- Żeby się nie bały. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że to bardzo trudne wyzwanie, ale kiedy człowiek zaufa Bogu i zrobi ten pierwszy krok, odkrywa coś wyjątkowego. Pielgrzymka zmienia serce, uczy pokory, wdzięczności i zaufania. Jestem przekonana, że każdy, kto choć raz przejdzie ten szlak z otwartym sercem, będzie chciał do niego wrócić.

mp

RYK

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Generał Waldemar Gołębiowski żegna się z dowództwem 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego

Symboliczny lot na pokładzie samolotu M-346 Bielik zakończył wieloletni etap służby gen. bryg. pil. dr. inż. Waldemara Gołębiowskiego jako dowódcy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie.

Decyzją Ministra Obrony Narodowej doświadczony pilot i dowódca obejmie stanowisko Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wojskowego MON. To zwieńczenie niemal czterech dekad służby wojskowej oraz bogatej kariery lotniczej, obejmującej dowodzenie jednostkami, misję w Afganistanie i kształcenie kolejnych pokoleń pilotów.

Symboliczne pożegnanie z Dęblinem

Czwartkowy lot samolotem szkolno-treningowym M-346 Bielik miał wyjątkowy charakter. Dla gen. bryg. pil. dr. inż. Waldemara Gołębiowskiego był symbolicznym zakończeniem służby na stanowisku dowódcy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego – jednej z najważniejszych jednostek odpowiedzialnych za przygotowanie przyszłych pilotów Sił Powietrznych.

Decyzją Ministra Obrony Narodowej generał został wyznaczony na stanowisko Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej, gdzie będzie odpowiadał za rozwój i nadzór nad systemem kształcenia wojskowego w Polsce.

Dowodzenie 4. Skrzydłem Lotnictwa Szkolnego obejmie dotychczasowy zastępca dowódcy jednostki, płk pil. Łukasz Piątek. Funkcję zastępcy dowódcy przejmie natomiast płk pil. Paweł Marcinkowski.

Od Poniatowej do generalskich szlifów

Historia wojskowej kariery Waldemara Gołębiowskiego rozpoczęła się w Poniatowej, gdzie urodził się 16 czerwca 1963 roku. Tam ukończył szkołę podstawową oraz technikum mechaniczne. W 1983 roku rozpoczął studia na kierunku pilot samolotu naddźwiękowego w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie.

Po ukończeniu uczelni w 1987 roku rozpoczął zawodową służbę wojskową jako pilot klucza w 26. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Zegrzu Pomorskim. Kolejne lata przyniosły służbę w Świdwinie i Powidzu, gdzie systematycznie awansował, zdobywając doświadczenie na kolejnych stanowiskach dowódczych. W 1997 roku otrzymał prestiżowy tytuł „Pilota Roku".

Budował jednostki i szkolił przyszłych pilotów

W 2005 roku objął dowództwo 3. Eskadry Lotnictwa Taktycznego „Poznań" w Krzesinach. To właśnie wtedy odpowiadał za przygotowanie pierwszych polskich pilotów oraz personelu technicznego do szkolenia na samolotach wielozadaniowych F-16 w Stanach Zjednoczonych.

Po wdrożeniu nowych myśliwców do służby został

Symboliczny lot na pokładzie samolotu M-346 Bielik zakończył wieloletni etap służby gen. bryg. pil. dr. inż. Waldemara Gołębiowskiego jako dowódcy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie

skierowany do Dowództwa Sił Powietrznych, a następnie do Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Wprowadził tam do programu nowoczesne szkolenie taktyczne dla pilotów-instruktorów.

Od października 2008 roku pełnił funkcję zastępcy dowódcy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego, a dwa lata później został dowódcą nowo utworzonej 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego, którą organizował praktycznie od podstaw.

Dowódca misji w Afganistanie

W marcu 2018 roku trafił do Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych jako zastępca szefa Zarządu Operacyjnego J-3. Bardzo szybko stał się jednym z czołowych specjalistów w zakresie funkcjonowania Polskich Kontyngentów Wojskowych.

10 grudnia 2019 roku objął dowództwo Polskiego Kontyngentu Wojskowego Misji Resolute Support w Afganistanie. Funkcję tę pełnił do lipca 2020 roku. Za wzorowe dowodzenie misją otrzymał najwyższą ocenę Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

Po powrocie do kraju pełnił funkcję zastępcy szefa Zarządu w Inspektoracie Sił Powietrznych oraz odpowiadał za przygotowanie Międzynarodowych Pokazów Lotniczych Air Show Radom 2023, podczas których był wicedyrektorem Biura Organizacyjnego wydarzenia.

Powrót do Dęblina i awans generalski

W czerwcu 2024 roku został radcą koordynatorem w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych, a 21 października objął stanowisko dowódcy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego.

Kolejnym ważnym momentem w jego karierze był awans na stopień generała brygady. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy z 22 kwietnia 2025 roku nominację generalską otrzymał 2 maja 2025 roku.

Pilot z imponującym dorobkiem

Gen. Waldemar Gołębiowski jest pilotem klasy mistrzowskiej z nalotem przekraczającym 2700 godzin, w tym ponad 1200 godzin na samolotach naddźwiękowych. Latał między innymi na samolotach TS-11 Iskra, MiG-21 i Su-22, a obecnie wykonywał loty na szkolnych PZL-130 Orlik oraz M-346 Bielik.

Ma uprawnienia pilota doświadczalnego oraz pełne kwalifikacje instruktorskie. Jest również doktorem nauk technicznych oraz absolwentem licznych studiów i kursów wojskowych w Polsce i za granicą, w tym prestiżowego kursu dowódców eskadr w Maxwell w Stanach Zjednoczonych.

Bogata lista odznaczeń

Za swoją służbę został wielokrotnie odznaczony najwyższymi wyróżnieniami państwowymi i wojskowymi. Wśród nich znajdują się m.in. Złoty, Srebrny i Brązowy Krzyż Zasługi, Wojskowy Krzyż za Zasługi z Mieczami, Lotniczy Krzyż Zasługi, Złoty Medal za Długoletnią Służbę, Gwiazda Afganistanu, amerykański Meritorious Service Medal oraz Medal NATO za udział w misji w Afganistanie.

Przełożeni wielokrotnie podkreślali jego profesjonalizm, odpowiedzialność oraz konsekwencję w podnoszeniu własnych kwalifikacji. Ceniony jest również za umiejętność budowania autorytetu i skuteczne dowodzenie zespołami.

Rodzina i pasje

Poza służbą wojskową gen. Waldemar Gołębiowski jest mężem, ojcem i dziadkiem. Od czterech dekad towarzyszy mu żona Renata. Ma córkę Gabrielę oraz dwoje wnucząt: Nikodema i Oliwię.

Jak przystało na człowieka, który całe życie związał z lotnictwem, jego największą pasją pozostają samoloty. Interesuje się także sportem oraz turystyką.

Nowe stanowisko w Ministerstwie Obrony Narodowej oznacza zakończenie kolejnego etapu bogatej kariery wojskowej, ale jednocześnie otwiera nowy rozdział, w którym zdobyte przez lata doświadczenie będzie wykorzystywane do kształtowania przyszłości polskiego szkolnictwa wojskowego i kolejnych pokoleń oficerów.

mp

Słoneczne wakacje w bibliotece pełne atrakcji. I lody za darmo w „Kremowej"

Tegoroczne wakacje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dęblinie obfitowały w liczne atrakcje, kreatywne warsztaty i wspólne wyjazdy.

Organizatorzy przygotowali dla najmłodszych bogaty program, który połączył edukację, zabawę oraz rozwijanie zainteresowań.

Letni cykl zajęć rozpoczął się od wycieczki do malowniczej Puszczy Kozienickiej. Uczestnicy mieli okazję spędzić czas na łonie natury, poznając walory jednego z najpiękniejszych kompleksów leśnych regionu. Był to doskonały początek wakacyjnych spotkań.

Organizatorzy przygotowali dla najmłodszych bogaty program, który połączył edukację, zabawę oraz rozwijanie zainteresowań

Kolejnego dnia dzieci zmierzyły się z kulinarnymi wyzwaniami. Podczas warsztatów samodzielnie przygotowywały naleśniki i pankejki, które następnie degustowały z dżemami oraz smażonymi jabłkami. Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem i dostarczyły uczestnikom wiele radości.

Środa upłynęła pod znakiem twórczości plastycznej. Zamiast tradycyjnych kartek papieru dzieci malowały na dużych arkuszach przezroczystej folii rozciągniętej między stolikami. Dzięki farbom i pędzlom powstały barwne, oryginalne prace, które pokazały niezwykłą wyobraźnię młodych artystów.

W czwartek biblioteka zamieniła się w salę kinową. Uczestnicy obejrzeli popularny film animowany „Jak wytresować smoka", spędzając wspólnie czas w przyjaznej i wakacyjnej atmosferze.

Na zakończenie tygodnia dzieci przygotowały plakat o tematyce profilaktycznej i antyalkoholowej. Po zakończonej pracy czekała na nie miła niespodzianka - wspólne wyjście do pobliskiej lodziarni „Kremowa". Jej właściciele ufundowali wszystkim uczestnikom pyszne lody, za co organizatorzy składają serdeczne podziękowania.

mp
RYK

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Gmina Stężyca z sukcesami i awansem do finału ogólnopolskiego!

Powiat rycki oraz gmina Stężyca należały do grona największych zwycięzców XXVII Wojewódzkich Igrzysk Rekreacyjno-Sportowych LZS, Wojewódzkich Igrzysk Rekreacyjnych „Aktywna Wieś" oraz XII Letnich Igrzysk Seniorów Bełżyce 2026.

Pamiątkowe zdjęcie naszej ekipy!

W zawodach wzięło udział blisko 100-osobowa reprezentacja gminy Stężyca, która wywalczyła wysokie lokaty oraz awans do finału ogólnopolskiego.

W klasyfikacji powiatów Powiat Rycki zajął drugie miejsce, ustępując jedynie powiatowi tomaszowskiemu. Z kolei w klasyfikacji gmin Stężyca uplasowała się na czwartym miejscu, potwierdzając swoją silną pozycję wśród najbardziej aktywnych sportowo samorządów województwa.

Największym sukcesem wydarzenia jest awans reprezentantów stężyckich sołectw do finału ogólnopolskiego, gdzie będą reprezentować całe województwo lubelskie.

W skład reprezentacji gminy weszli mieszkańcy w różnym wieku, od najmłodszych uczestników po seniorów. Szczególne uznanie zdobył 9-letni Staś Kurzypa, który swoją sportową postawą i zaangażowaniem zwrócił uwagę uczestników oraz kibiców.

Do sukcesu przyczyniło się zaangażowanie wielu osób działających na rzecz lokalnej społeczności. Wśród nich wymieniani są Mariusz Włodarczyk, określany jako główny organizator przedsięwzięcia, przewodnicząca Rady Gminy Justyna Karaś oraz radni gminy, którzy aktywnie wspierali przygotowania reprezentacji.

Gratulacje uczestnikom złożyła również Hanna Czerska, przedstawicielka Powiatu Ryckiego i lekarka ze Stężycy.

- To sukces całej naszej lokalnej społeczności. Cieszę się, że mieszkańcy gminy Stężyca pokazali, jak wiele można osiągnąć dzięki wspólnej pracy, zaangażowaniu i sportowej pasji. Drugie miejsce Powiatu Ryckiego i wysokie miejsce gminy Stężyca są powodem do dumy, a awans do finału ogólnopolskiego to najlepsza nagroda za wspólny wysiłek. Serdecznie gratuluję wszystkim zawodnikom i osobom, które przyczyniły się do tego sukcesu - przyznaje.

Klasyfikacja końcowa

Powiaty:
1. Tomaszów Lubelski
2. Powiat Rycki
3. Łęczna
4. Parczew
5. Zamość
6. Lublin
7. Świdnik
8. Łuków
9. Opole Lubelskie
10. Kraśnik

Gminy:
1. Rachanie
2. Łaszczów
3. Bełżyce
4. Stężyca
5. Adamów
6. Siemień
7. Ludwin
8. Łęczna
9. Piaski
10. Tyszowce

mp

Radzik przed Pajdowskim i Kawką

Na stawie komercyjnym w Moszczance odbyły się Towarzyskie Zawody Spławikowe Koła PZW Ryki o Puchar Zarządu Koła. Choć zawody rozpoczęły się bardzo wcześnie, uczestnikom szybko dała się we znaki rosnąca temperatura. Zawodnicy bez zbędnej zwłoki przystąpili więc do rywalizacji, licząc na dobre brania.

Zawody były nie tylko okazją do sportowej rywalizacji, ale również do wspólnego spędzenia czasu w gronie miłośników wędkarstwa

Łowisko w Moszczance w ubiegłym roku nie rozpieszczało wędkarzy. Podczas dwóch wcześniejszych wizyt ryby nie były zbyt chętne do współpracy. Tym razem sytuacja wyglądała jednak zupełnie inaczej. Zawodnicy mogli liczyć na regularne brania, a zdecydowanie najaktywniejszym gatunkiem okazał się karp.

Najlepiej z warunkami panującymi na łowisku poradził sobie Bogdan Radzik, który wynikiem 11 760 punktów zwyciężył w zawodach i potwierdził swoje wędkarskie umiejętności. Drugie miejsce zajął Wojciech Pajdowski, zdobywając 11 100 punktów, a na trzeciej pozycji uplasował się Krzysztof Kawka z wynikiem 9400 punktów.

Po zakończeniu rywalizacji nastąpiło uroczyste wręczenie pucharu, nagród i dyplomów. Zwycięzcom oraz pozostałym uczestnikom gratulacje złożył prezes Koła PZW Ryki Robert Ziemianek.

Sportową rywalizację zakończyło wspólne spotkanie przy przygotowanym przez prezesa poczęstunku. Jak podkreślają uczestnicy, „kuchnia Prezesa" po raz kolejny stanęła na wysokości zadania i była smacznym zwieńczeniem wędkarskiego poranka.

Wyniki zawodów
1. Bogdan Radzik - 11 760 pkt
2. Wojciech Pajdowski - 11 100 pkt
3. Krzysztof Kawka - 9400 pkt
4. Sylwester Jurkowski - 7640 pkt
5. Krzysztof Salamończyk - 5950 pkt

mp

RYK

Kacper Żmuda i Zbigniew Kowalski triumfowali w turnieju Dario Cup

Najlepszą parą turnieju okazali się Kacper Żmuda i Zbigniew Kowalski

W pierwszy weekend sierpnia na kortach Dęblińskiego Klubu Tenisowego odbył się turniej tenisowy Dario Cup w kategorii debel. W zawodach wystartowało dziesięć par, które rywalizowały o zwycięstwo w sportowej atmosferze i zgodnie z zasadami fair play.

Najlepszą parą turnieju okazali się Kacper Żmuda i Zbigniew Kowalski, którzy po emocjonujących pojedynkach sięgnęli po pierwsze miejsce i puchar dla zwycięzców. Drugą lokatę wywalczyli Szymon Kukier i Piotr Hordyjewski, prezentując wysoki poziom gry i sportowego ducha.

Jak podkreślali uczestnicy, przez cały turniej panowała serdeczna i przyjazna atmosfera, która od lat jest znakiem rozpoznawczym tenisowych zmagań w Dęblinie.

Na zakończenie organizatorzy i uczestnicy skierowali słowa uznania do Dariusza Cenkla za sprawne przygotowanie i wzorową organizację całego wydarzenia. Gratulacje należą się również wszystkim zawodnikom za udział, zaangażowanie oraz stworzenie widowiska pełnego sportowych emocji.

mp

eprasa.pl 69b4f5bb3a

240 kilometrów, dwie nieprzespane noce i walka
Grzegorz Walasek z Ryk ukończył Bieg Sied

47 godzin, 46 minut i 19 sekund - tyle zajęło Grzegorzowi Walaskowi pokonanie około 240-kilometrowej trasy Biegu Siedmiu Szczytów podczas Dolnośląskiego Festiwalu Biegów Górskich. Reprezentant grupy biegusiem.pl zajął 55. miejsce w zawodach, które ukończyło zaledwie 101 zawodników.

Dla 188 uczestników rywalizacja zakończyła się wcześniej. Walasek przez niemal dwie doby mierzył się nie tylko z górami, dystansem i zmienną pogodą, ale przede wszystkim z narastającym zmęczeniem i brakiem snu. Jak sam przyznaje, w pewnym momencie jego organizm i umysł zaczęły funkcjonować zupełnie inaczej niż na początku biegu.

Bieg Siedmiu Szczytów to jeden z najbardziej wymagających ultramaratonów górskich w Polsce. Trasa liczy około 240 kilometrów, a suma przewyższeń sięga 7670 metrów. Najwyższy punkt znajduje się na wysokości około 1425 metrów nad poziomem morza. Na zawodników czekają zarówno długie podbiegi, jak i techniczne, kamieniste oraz pełne korzeni odcinki.

W tym ekstremalnym wyzwaniu ponownie wystartował Grzegorz Walasek z Ryk, który od lat specjalizuje się w biegach długodystansowych. Tym razem ukończenie zawodów miało dla niego dodatkowy wymiar. Chciał poprawić ubiegłoroczny rezultat. Warunki okazały się jednak wyjątkowo trudne.

ROZMOWA Z Grzegorzem Walaskiem, zawodnikiem biegusiem.pl

W Za Tobą kolejny nie lada wyczyn w Lądku -Zdroju. Jak podsumujesz swój start?
- To prawda, w zeszłym roku znacznie podniosłem poprzeczkę, jeśli chodzi o dystans górskiego ultra. Tak naprawdę w tym roku jechałem z nadzieją pobicia zeszłorocznego czasu, bo widziałem w tym spore szanse. Niestety aura w tym roku okazała się jeszcze mniej łaskawa dla zawodników, co zresztą widać po wynikach i ilości DNF oraz na podstawie relacji wielu zawodników. Oprócz czasu, którego nie sposób zakwestionować, mam jeszcze pewien dylemat. Przez niemal cały dystans miałem problem z zegarkiem, który ciągle się wyłączał, przełączał lub aktywowały się różne dziwne funkcje. Ostatecznie wyłączył się na amen i trasa nie została zarejestrowana.

W To przeszkadzało?
- Nie byłoby to może takie ważne, bo ostatecznie trafiłem do mety, ale podejrzewam, że błądziłem na ostatnich kilometrach za punktem w Bardo. Analizując i porównując międzyczasy z poprzednim rokiem, jeden odcinek zajął mi dużo za dużo czasu. Wydaje mi się też, mówię „wydaje", bo miało to miejsce w sobotę już od rana, kiedy dopadł mnie potworny kryzys – że zostałem wprowadzony w błąd przez wolontariusza. Pierwsza noc w biegu przeszła idealnie, druga bez snu też znośnie, ale od rana w sobotę byłem jak zombie. Spałem w trakcie biegu, nie myślałem racjonalnie, mam wrażenie, niemal pewność, że biegałem w tym samym miejscu. Niestety zegarek nie zapisał śladu trasy i nie mam możliwości tego sprawdzić. Pamiętam też, że ów wolontariusz poinformował mnie, że oficjalna meta jest w Orłowcu. Nie jestem w stanie w tej chwili oczywiście nic nikomu udowodnić ani oskarżać. Wina leży po mojej stronie, a właściwie mojej „niepoczytalności" tego dnia.

W Czy masz pewność, że ta sytuacja wpłynęła na końcowy wynik?
- Pewien jestem natomiast jednego. Na skutek tych „błędnie" odczytanych instrukcji od wolontariusza przez około 11 kilometrów pędziłem na złamanie karku, wyprzedzając kilku zawodników z mojego dystansu. Potem niestety, przekonany, że ostateczną metę odklepałem w Orłowcu, zwolniłem zupełnie, dając się wyprzedzić kilku zawodnikom z mojego dystansu. To pokazuje skalę zmęczenia, pokazuje, że brak snu to nie jakiś mit. Bez snu nie myśli się racjonalnie i wiele sytuacji wydaje się nieoczywistych. Tego, że przez około 11 kilometrów pędziłem jak strzała, a potem maksymalnie zwolniłem, dając się wyprzedzić kilku zawodnikom, jestem pewien.

W Który to w Twoim życiu ukończony bieg długodystansowy na takim dystansie?
- Taki sam i właściwie ten sam, czyli B7S 240 kilometrów - drugi raz. Ogólnie mam grubo ponad trzydzieści zrobionych ultra. Dwie 240-tki, jedną 200-kilometrową, dwie 150-tki, najwięcej setek i ponadsetek oraz kilka krótszych, chociaż „krótsze" ultra wcale nie oznacza łatwiejsze.

Grzegorz Walasek jest niesamowity!

W Uzyskany czas 47 godzin, 46 minut i 19 sekund to dobry wynik?
- Nie, to nie jest dobry czas, bo po inny jechałem. Chociaż z drugiej strony nie ma co narzekać. 200 silnych, wytrenowanych i mentalnie przygotowanych zawodników z supportem zeszło z trasy. Zawodnicy, którzy w ciemno wzięliby mój czas. Tak jak wspomniałem wyżej, na skutek deficytu snu, na skutek skrajnego wyczerpania, musiałem gdzieś błądzić oraz – tego jestem pewien – źle odczytałem wskazówki wolontariusza i zbyt wcześnie uznałem punkt końcowy biegu, przez co na ostatnich kilometrach zupełnie przestałem walczyć. Widziałem, jak mnie wyprzedzają, a ja nic z tym nie robiłem. Miałem ogromny zapas sił. Mogłem walczyć. Nie mogę niestety nikogo za to winić.

W Trudno sobie wyobrazić, żeby biec przez tyle godzin. Jak to wygląda w praktyce? Siadasz, odpoczywasz?
- W zeszłym roku obrałem podobną strategię, w miarę możliwości nie drzemać. W zeszłym roku pierwszą nieprzespaną noc przebiegłem idealnie, natomiast drugiej miałem duże kryzysy. Spałem podczas biegu, przez co wiele miejsc i momentów mi umknęło. Nad ranem w sobotę przeszło i już do samej mety byłem w pełnej świadomości. W tym roku wyglądało to nieco inaczej i, jak się okazuje, mniej korzystnie. W tym roku pierwsza noc również „ideolo", druga jedynie dwa małe, niegroźne kryzysiki, natomiast totalne odcięcie nastąpiło w sobotę rano i z krótkimi przerwami wlokło się ze mną do samej mety. Te ostatnie 40 kilometrów trwały całą wieczność.

W Ile czasu w ogóle spałeś podczas tego biegu?
- Nie zmrużyłem oka przez całe niemal 48 godzin. Wielu zawodników, głównie z supportem, uskutecznia krótsze lub dłuższe drzemki. Im jest dużo łatwiej. Oni mają biec. Reszta to zadanie supportu. Zawodnik może się zdrzemnąć, a support wszystko przygotuje i obudzi w odpowiednim momencie. Biegacz bez supportu, po wielu kilometrach, zmęczony i bez snu, nie myśli już racjonalnie, a mimo to musi to wszystko jakoś ogarnąć.

W Co jadłeś na trasie podczas tych prawie dwóch dób?
- Z racji tego, że, tak jak wspomniałem, biegam bez supportu, mogę polegać jedynie na żelach energetycznych, jakimś batoniku czy innej niewielkiej przekąsce zabranej ze sobą. Na tego typu zawodach organizatorzy zapewniają co kilkanaście do około 30 kilometrów punkty odżywcze, na których serwowane są przeróżne napoje, przekąski, owoce, a na niektórych nawet coś ciepłego. Z reguły są to lekkostrawne zupki, jakiś makaron z sosem albo pieczony ziemniaczek. Zawodnicy mogą sobie również uzupełnić bukłaki i softflaski na dalszą podróż.

W Jak opisałbyś trasę Biegu Siedmiu Szczytów?
- He, he, oczywiście góry i na tym polega urok górskiego biegania. Są różne zawody odbywające się na różnych pasmach górskich i wynikająca z tego trudność. Bieszczady na ten przykład są raczej płaskie. Tatry są przepiękne, ale też ciężkie technicznie do pokonania. Tam na przykład na dystansie 70 kilometrów - Bieg Ultra Granią Tatr czy Tatra Fest Bieg, które obydwa miałem szczęście zaliczyć. Przewyższenia wynoszą ponad 5000 metrów. W przypadku B7S te niespełna 8000 metrów przewyższeń rozkłada się na 240 kilometrów, czyli nie jest bardzo stromo, choć też jest sporo górek, choćby Śnieżnik, Kowadło czy przeklęty Szczeliniec. Na tym biegu główną trudność stanowi niewątpliwie dystans 240 kilometrów i perspektywa dwóch nieprzespanych i przepracowanych nocy. Nie możemy również powiedzieć, że jest wygodny do biegania. Ooo, nie. Jest wiele wielokilometrowych odcinków z kamienistych lub naszpikowanych korzeniami szlaków. Odcinki asfaltowe czy szutrowe stanowią znikomy procent.

W Jakie masz najbliższe starty?
- Oprócz „drobnicy" we wrześniu jedziemy ze świeżo oszlifowanym diamentem biegów górskich, czyli Robertem K., na Ultrajanosika w Tatry. To będzie moje piąte ultra w tym roku, czyli jakieś 650 kilometrów. Myślę, że wymyślę coś fajnego jeszcze na październik bądź listopad.

W Masz jeszcze jakieś większe marzenia związane z bieganiem ultra?
- Marzy mi się jeszcze Spartathlon, ale tam stosują spore sito. Aby w ogóle zakwalifikować się do losowania, muszę zrobić rewelacyjny kilometraż w 12 lub 24 godziny, a potem jeszcze losowanie, gdzie na jedno miejsce czai się kilkanaście osób. Pomarzyć oczywiście można i mam zamiar próbować, choć jeśli by wylosowali, to musiałbym chyba kredyt zaciągnąć.

W Warto pamiętać, że masz rekord powiatu w liczbie przebiegniętych kilometrów. Przypomnij, ile to jest i gdzie to było.
- A, tak. Choć to na nie-

RYK

eprasa.pl 69b4f5bb3a

a z własną głową.
miu Szczytów

atestowanej trasie, to do mnie wciąż chyba należy ten rekord. Nie wiem, czy to miejsce i czas, ale to bardzo ciekawa historia. Do czasów przeklętej pandemii biegusiem.pl rokrocznie organizowało pod koniec listopada sztafetę andrzejkową. Dochód z niej zawsze był na cele charytatywne. Ja, jak być może pamiętasz, pierwsze nieśmiałe kroczki biegowe zacząłem stawiać w 2016 roku. W tym roku jubileusz. W tym też roku, czyli 2016, Paulina Krawczak wraz z kolegą przebiegli podczas całej sztafety 24 godziny - 151 kilometrów i na tamten czas na nasz powiat był to wynik niewiarygodny. W kolejnym roku, czyli podczas sztafety w 2017 roku, próbę pobicia rekordu Pauliny zadeklarował jej brat Kamil. Doświadczony biegacz i ultras.

W Opowiadaj...
- Jako wsparcie na trasie i support przydzielono Kamilowi takiego Piotrka J. z Ryk i… mnie. Nie wiedzieć czemu mnie. Ja przecież taki świeżak, bez kilometrów i doświadczenia. Wszystko przygotowane, zgłosił się sponsor, który za pobicie zeszłorocznego rekordu sowicie obdaruje – w tym przypadku Dęblińskie hospicjum. Media w gotowości. Dwa dni przed sztafetą okazało się, że Kamil jednak nie podejmie się tej próby. Wszystko poszło za daleko i za mocno zostało rozreklamowane, aby odwołać. Prezes Krzysztof Kubak stwierdził, że biegniemy. Co będzie, to będzie. Czyli my dwaj supportowcy, ja - zielony szczypiorek - mamy pełnić honory. Ja, mający wspierać przez parę kilometrów, zupełnie nieprzygotowany, posiadałem jedną parę pozszywanych już i mocno rozczłapanych butów. Plan był, aby pobiec, ile nam się będzie chciało, ile damy radę, tak aby honor zachować.

W Czas start...
- Wystartowaliśmy w piątek o 18:00. Po kilku godzinach dowiedziałem się, że zostałem sam, bo ten drugi support zrobił około 40 kilometrów i poszedł spać. A ja sobie tak truchtałem i truchtałem, aż się okazało, że mam na zegarku 152 kilometry, czyli cel osiągnięty. A że miałem jeszcze parę godzin, to sobie dalej truchtałem. Wieczorem dołączył do mnie Piotr Świtaj i razem dotarliśmy do mety ze wskazaniem 200,200 km.

W To był moment, w którym poczułeś, że możesz biegać naprawdę długie dystanse?
- Oczywiście, że jestem zadowolony, zadowolony i dumny. Szkoda, że już nie organizujemy tej sztafety. Chętnie bym powalczył o nowy rekord powiatu.

W W świecie piłki nożnej mówi się, że zawodnik jest jak wino – im starszy, tym lepszy. A jak jest z biegaczem?
- Pewnie nie do końca. Obaj wiemy, że bieganie, mocne bieganie, to mocno eksploatujący organizm sport.

W Miałeś podczas zawodów jakieś niecodzienne, śmieszne albo mrożące krew w żyłach sytuacje?
- Na szczęście tego typu sytuacje, oprócz dwóch burz z piorunami, porywistym wiatrem i ulewnym deszczem, nas omijały. Z ciekawostek, takich raczej nieszczęśliwych, był fakt, że w zeszłym roku, na tym właśnie festiwalu, namówiłem kolegę, który biegł wtedy 130 kilometrów, aby pobiegł ze mną 240 kilometrów. Zszedł z trasy. Kolega, którego poznałem na Łękuku Boreckim w listopadzie zeszłego roku, którego też namówiłem, też DNF.

W A historia z pomylonym pakietem startowym? To prawda, że mogłeś wystartować z cudzym chipem?
- Jeszcze jedna ciekawa historia. Po odebraniu pakietów w czwartek chodziliśmy z Robertem i gwiazdorzyliśmy – wszyscy mieli identyczne torby z pakietami, chipami i tak dalej. W pewnym momencie zorientowałem się, że mam nie swój pakiet. Przez chwilę sobie nawet pomyślałem, że nie będę go szukał i wymieniał. Prawdopodobnie jest ode mnie młodszy, zdrowszy, sprawniejszy i szybszy. Niech poleci z moim chipem i zrobi mi lepszy czas. No ale za pośrednictwem biura zawodów odnaleźliśmy się i zwróciliśmy sobie podmienione pakiety. On niestety również DNF.

mp

RYK

Cienkowski: To tylko moje marzenia

Piłkarze Czarnych Dęblin wracają do walki o punkty. Już 15 sierpnia o godz. 16 rozpoczną sezon domowym meczem z Wisłą Puławy.

Zespół Daniela Cienkowskiego chce włączyć się do walki o jak najwyższe miejsce w tabeli, choć trener tonuje przedsezonowe oczekiwania. Jak sam przyznaje, dopiero pierwsze kolejki pokażą, na co naprawdę stać jego drużynę. Szkoleniowiec liczy jednak, że Czarni będą w stanie sprawić kilka niespodzianek i na koniec sezonu znaleźć się w ligowej czołówce.

ROZMOWA Z Danielem Cienkowskim, trenerem Czarnych Dęblin

- Tak jak wielokrotnie powtarzałem, zawsze gramy o jak najwyższe miejsce w ligowej tabeli. Tak naprawdę początek sezonu zweryfikuje, o co będziemy grać, a także to, o co będą walczyć nasi rywale - mówi Daniel Cienkowski, opiekun Czarnych

To tylko moje marzenia

W Czy zespół jest gotowy do ligi?
- Do rozpoczęcia zmagań o punkty pozostał jeszcze tydzień. To ostatnia szansa na wprowadzenie poprawek. Prawdę mówiąc, letnia przerwa jest tak krótka, że trudno mówić o długich przygotowaniach. Zagraliśmy dwa sparingi oraz mecz pucharowy. Odbyliśmy też kilka jednostek treningowych. Nie będę ukrywał, że frekwencja mogła być zdecydowanie lepsza. Czy jesteśmy gotowi? Odpowiedź dostaniemy już w sobotę.

W O co w tym sezonie walczą Czarni Dęblin?
- Tak jak wielokrotnie powtarzałem, zawsze gramy o jak najwyższe miejsce w ligowej tabeli. Tak naprawdę początek sezonu zweryfikuje, o co będziemy grać, a także to, o co będą walczyć nasi rywale.

W Kogo zabraknie w zespole?
- Możemy otwarcie powiedzieć, że zespół opuściło kilku zawodników. Z niektórymi rozstaliśmy się tylko w formie formalnej, bo i tak w zeszłym sezonie nie brali udziału w rozgrywkach albo występowali w nich sporadycznie. Rozstaliśmy się z Tytusem Pielakiem, Mateuszem Jawoszkiem i Pawłem Marczakiem.

W Kto jeszcze odszedł?
- Mateusz Markowski wrócił do Mazowsza Stężyca. Błażej Sikora na ten moment zawiesił swoją przygodę z piłką. Z kolei Bartek Milde dołączył do WKS -u Zajezierze, gdzie trenerem jest jego tata, Jarosław. W tym samym kierunku podążył Igor Ciera, który był tam już wcześniej na wypożyczeniu.

W Pozyskaliście dwóch zawodników.
- Bartek Jermolik będzie uzupełnieniem naszej obrony. Miejmy nadzieję, że zagrzeje u nas miejsce na dłużej niż jego poprzednicy z Mazowsza. Mam do dyspozycji również Sebastiana Kowalczyka. Chciałbym, żeby był odpowiedzialny za kreowanie gry i walczył tak jak w meczu z Hetmanem Gołąb. Obaj zadebiutowali w pucharowym starciu z zespołem z Gołębia. Wierzę, że wysoka porażka wpłynie na nich pozytywnie i zmobilizuje do jeszcze większej walki.

W Na inaugurację zagracie z Wisłą Puławy. To wymagający rywal?
- Miałem okazję oglądać rywala. Do każdego przeciwnika podchodzę z pokorą i każdego doceniam. Liczę na dobry start nowego sezonu, chociaż zagramy z dobrym zespołem. Najważniejsze jest dobre widowisko. Sądzę, że zarówno piłkarze na boisku, jak i kibice na trybunach będą chcieli takie stworzyć.

W Kto według pana będzie bił się o mistrzostwo?
- Na pewno mocna będzie Garbarnia Kurów, bo tak jest rok w rok. W Orłach Kazimierz nastąpiło dobudowanie zespołu, więc trudno powiedzieć coś więcej. Z pewnością Wisła Puławy będzie chciała wrócić na wyższy poziom. Co do reszty? Tak naprawdę każdy może wygrać z każdym i wiele zespołów stać na niespodziankę. Nie zapominajmy również o drużynie z Góry Puławskiej.

W Gdzie w tej układance są Czarni Dęblin?
- Mam nadzieję, że jak najwyżej, ale tak jak mówiłem, wszystko pokaże początek sezonu. Ciężko powiedzieć, gdzie się znajdziemy. Moim celem jest walka o wysokie miejsce, ale to wszystko to tylko moje marzenia.

mp

Marczak: Chcemy górnej połowy tabeli

W poprzednim sezonie Mazowsze Stężyca do końca musiało walczyć o utrzymanie w Klasie A. W rozpoczynających się rozgrywkach zespół chce zaprezentować się znacznie lepiej.

Już w niedzielę o godz. 15 Mazowsze rozpocznie sezon. Na własnym boisku podejmie GLKS Michów.

ROZMOWA Z Mateuszem Marczakiem, trenerem Mazowsza Stężyca

- Chcemy, żeby tym razem było zdecydowanie lepiej. Naszym celem jest pierwsza, czyli górna połowa tabeli. Mamy ambitne założenia i chcemy je zrealizować - mówi Mateusz Marczak, trener Mazowsza

Chcemy górnej połowy tabeli

W W poprzednim sezonie Mazowsze broniło się przed spadkiem. Jakie cele stawiacie sobie teraz?
- Chcemy, żeby tym razem było zdecydowanie lepiej. Naszym celem jest pierwsza, czyli górna połowa tabeli. Mamy ambitne założenia i chcemy je zrealizować.

W Żeby tak się stało, potrzebna jest mocna i szeroka kadra.
- Mamy dość szeroką kadrę i jestem z niej zadowolony. Uważam, że mamy zawodników, którzy mogą zapewnić nam odpowiednią jakość i rywalizację o miejsce w składzie.

W W Do zespołu wrócił Mateusz Markowski, który ostatnio występował w Czarnych.
- To doświadczony zawodnik. Jego powrót na pewno będzie dla nas dużym wzmocnieniem.

W Z zespołu odeszli natomiast Bartosz Jermolik i Krystian Filipek. Kto pojawił się w ich miejsce?
- Dołączył do nas Rafał Gruza z Ruchu II Ryki. Przyszedł również Kamil Sprycha, który jest wolnym zawodnikiem i ostatnio nie grał. Wrócił też Michał Chlaściak, który w przeszłości występował już w Mazowszu.

W Myślicie jeszcze o kolejnych transferach?
- Prowadzimy rozmowy z kilkoma młodymi zawodnikami, którzy wychowali się w Orliku Dęblin. Zobaczymy, czy uda się ich pozyskać. Załatwiamy również transfery Kacpra Dominika i Mateusza Idzikowskiego z Gabarytów Dęblin. Być może pojawią się jeszcze nowi zawodnicy.

W Sezon rozpoczynacie u siebie meczem z GLKS-em Michów. To chyba dobra okazja, żeby od początku pokazać, że Mazowsze chce w tym sezonie grać o coś więcej.
- Na pewno liczymy na dobre rozpoczęcie sezonu. Gramy u siebie i chcemy zaprezentować się z jak najlepszej strony. Mam nadzieję, że zdobędziemy trzy punkty i dobrze rozpoczniemy te rozgrywki.

mp

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Ruch z nieba do piekła. Wygrywali już 3:0!

Ależ emocje w Rykach! Ruch Ryki rozpoczął sezon w Macron IV lidze lubelskiej od niezwykle efektownego występu. Gospodarze długo byli na najlepszej drodze do zwycięstwa z Lewartem Lubartów, prowadząc już 3:0. Ostatecznie jednak goście odwrócili losy spotkania i po szalonym meczu wygrali 5:4. Decydujący gol padł dopiero w doliczonym czasie gry.

Bartłomiej Bułhak zaczął sezon od hat-tricka!

Piłkarze Ruchu mieli Lewart na widelcu. Niestety, przegrali

Spotkanie od pierwszych minut układało się po myśli Ruchu. Gospodarze ruszyli do ataku i już w 5. minucie stworzyli pierwsze poważne zagrożenie pod bramką Lewarta. Po zagraniu Damiana Ozygały w pole karne Bartłomiej Bułhak oddał strzał na wślizgu, zmuszając Damiana Podleśnego do interwencji.

Minutę później ponownie było groźnie. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego piłka nieprzyjemnie odbiła się przed bramkarzem Lewarta. Podleśny zdołał ją wybić, a następnie obronił również dobitkę Marcela Gałązki. Ruch otrzymał jednak rzut rożny. Po świetnym dośrodkowaniu z narożnika boiska najwyżej wyskoczył Bartłomiej Bułhak i precyzyjnym strzałem głową otworzył wynik spotkania.

Gospodarze nie zamierzali na tym poprzestać. W 14. minucie Ruch otrzymał rzut karny po starciu Wojciecha Żelazki z Łukaszem Najdą i debiutującym w barwach Lewarta Maksimem Kventsarem. Do jedenastki podszedł Bułhak i pewnym strzałem po raz drugi pokonał Podleśnego.

Lewart próbował odpowiedzieć, ale długo nie potrafił znaleźć sposobu na defensywę Ruchu. W 20. minucie niecelnie z dystansu uderzył Ernest Skrzyński, a dziesięć minut później z próbą Krystiana Żelisko poradził sobie Igor Ozóg.

W 32. minucie gospodarze zadali kolejny cios. Po świetnym prostopadłym podaniu za linię obrony Bartłomiej Bułhak popisał się fenomenalnym strzałem z powietrza, przerzucając piłkę nad bramkarzem Lewarta. Hat-trick Bułhaka i prowadzenie Ruchu 3:0!

Wydawało się, że gospodarze mają spotkanie pod pełną kontrolą. Lewart nie zamierzał jednak się poddawać. W 36. minucie Krystian Żelisko po rzucie rożnym uderzył głową nad poprzeczką, a chwilę później ponownie zagroził bramce Ruchu. Tym razem jego strzał został zablokowany przez jednego z defensorów.

Tuż przed przerwą Lewart zdobył jednak niezwykle ważną bramkę. Krystian Żelisko wykorzystał dobre zagranie Arkadiusza Bednarczyka z prawej strony i skierował piłkę do siatki. Do przerwy Ruch prowadził 3:1, ale gol „do szatni" dał gościom nadzieję na odwrócenie losów meczu.

Po zmianie stron Lewart ruszył zdecydowanie do przodu. Już w 50. minucie Krystian Żelisko ponownie stanął przed szansą, lecz jego uderzenie obronił Igor Ozóg. Chwilę później bramkarz Ruchu nie miał już jednak nic do powiedzenia. Wprowadzony w przerwie Miłosz Pacek przejął piłkę w polu karnym i mocnym strzałem przy bliższym słupku zdobył drugiego gola dla gości.

Ruch wciąż prowadził, ale przewaga szybko topniała. W 57. minucie Lewart otrzymał rzut karny po faulu na Łukaszu Najdzie. Jedenastkę wykorzystał Arkadiusz Bednarczyk, doprowadzając do remisu 3:3.

Goście poczuli swoją szansę i nie zamierzali się zatrzymywać. W 64. minucie Ernest Skrzyński zagrał piłkę w pole karne, Łukasz Najda zgrał ją na wolne pole, a Arkadiusz Bednarczyk pięknym strzałem pod poprzeczkę po raz trzeci pokonał bramkarza Ruchu. Lewart z wyniku 0:3 wyszedł na prowadzenie 4:3.

Ruch nie złożył jednak broni i do samego końca walczył o uratowanie choćby punktu. W 86. minucie gospodarze doprowadzili do wyrównania. Po wrzucie z autu Wojciech Żelazko podał do Mateusza Gąsiora, a ten efektownym strzałem zdobył gola na 4:4.

Kiedy wydawało się, że szalone spotkanie zakończy się podziałem punktów, przyszła ostatnia akcja meczu. W doliczonym czasie gry Miłosz Pacek wrzucił piłkę z autu w pole karne. Wiktor Denka zgrał ją głową do Piotra Piekarskiego, którego nieczyste uderzenie spowodowało zamieszanie pod bramką Ruchu. Do futbolówki dopadł Arkadiusz Bednarczyk i z bliska skierował ją do siatki, kompletując hat-tricka i ustalając wynik na 5:4 dla Lewarta.

Ruch Ryki był o krok od efektownego zwycięstwa. Prowadzenie 3:0 po pierwszej połowie dawało gospodarzom znakomitą pozycję wyjściową, jednak po przerwie Lewart pokazał ogromną determinację i odwrócił losy spotkania. Ostatecznie o wyniku zadecydowała ostatnia akcja meczu.

RUCH RYKI - LEWART LUBARTÓW 4:5 (3:1)

Bramki: Bułhak 7', 14' (k), 32', Gąsior 86' - Żelisko 45+1', Pacek 50', Bednarczyk 57' (k), 64', 90+3',

Ruch: Ozóg - Nastalski, Koźlak (53' Donda), Rafeld, Gąska, Żelazko, Gałązka (88' Kuchnio), B. Piotrowski, Ozygała (55' Gąsior), Bułhak, Kuta (65' Piskorz).

Żółte kartki: B. Piotrowski, Koźlak.

mp

Puchar Polski już bez naszych

Nie brakowało emocji i bramek w meczach II rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. W wielu spotkaniach kibice oglądali prawdziwy festiwal goli, a kilka zespołów odniosło bardzo efektowne zwycięstwa.

Najwyższe zwycięstwo zanotowała Tęcza Kraśnik, która na wyjeździe rozbiła Tura II Milejów aż 8:1. Jeszcze więcej bramek padło w spotkaniu LZS Poniatowa Wieś z Cisami Nałęczów. Goście wygrali 10:1, odnosząc jedno z najbardziej okazałych zwycięstw tej rundy.

Bardzo pewnie zaprezentował się również Górnik II Łęczna, który pokonał na wyjeździe Mazowsze Stężyca 8:0. Bez straty gola zwyciężyły także Avia II Świdnik oraz Hetman Gołąb. Pierwsza z tych drużyn wygrała z GLKS-em Głusk 4:0, natomiast Hetman rozgromił Garbarnię Kurów 7:0.

Efektowne zwycięstwo odniósł również Opolanin Opole Lubelskie, który pokonał Avię III Świdnik 5:0. Pięć bramek zdobyła także Cisowianka Drzewce w wyjazdowym spotkaniu z Piotrcovią Piotrków, wygrywając 5:1. Identyczny wynik padł w spotkaniu Tajfuna Ostrów Lubelski z KS-em Góra Puławska.

W kilku innych meczach również nie brakowało emocji. Sokół Konopnica pokonał Zawiszę Garbów 4:3, Orion Niedrzwica Duża wygrał z Kadetem Lisów 4:3, a Sygnał Lublin zwyciężył Laskovię Baranów 2:1.

WYNIKI II RUNDY

Piaskovia Piaski - Amator Rososz-Leopoldów 4:1
Mazowsze Stężyca - Górnik II Łęczna 0:8
KS Nasutów - Orlęta Nowodwór 3:1
Tur II Milejów - Tęcza Kraśnik 1:8
LZS Poniatowa Wieś - Cisy Nałęczów 1:10
Piotrcovia Piotrków - Cisowianka Drzewce 1:5
Zawisza Garbów - Sokół Konopnica 3:4
Laskowia Baranów - Sygnał Lublin 1:2
GLKS Głusk - Avia II Świdnik 0:4
Garbarnia Kurów - Hetman Gołąb 0:7
Stal Poniatowa - LKS Kamionka 3:1
Kadet Lisów - Orion Niedrzwica Duża 3:4
Legion Tomaszowice - KS Uniszowice 1:3
Ludwiniak Ludwin - Unia Wilkołaz 2:1
Poraj Kraczewice - POM Iskra Piotrowice 0:2
Avia III Świdnik - Opolanin Opole Lubelskie 0:5
KS Góra Puławska - Tajfun Ostrów Lubelski 1:5
Polesie Kock - TJMMNW Lublin - przeł.

mp

IV LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKI

Ruch - Lewart 4:5
Lublinianka - Powiślak 7:3
Łada - Orlęta R. 2:0
Janowianka - Victoria 1:1
Świdnicz. - Granit 0:2
Tur - Orlęta Ł. 4:0
Tomasovia - Bug 3:3
Górnik II - Avia II - przeł.

NASTĘPNE KOLEJKI

(15.08.): Górnik II - Ruch, Lewart - Lublinianka Powiślak - Łada, Avia II - Bug, Orlęta Ł. - Tomasovia, Granit - Tur, Victoria - Świdniczanka, Orlęta R. - Janowianka.
(22/23.08): Ruch - Avia II, Janowianka - Powiślak, Lublinianka - Górnik II, Łada - Lewart, Świdniczanka - Orlęta R., Tur - Victoria, Tomasovia - Granit, Bug - Orlęta Ł.

mp

RYK

eprasa.pl 69b4f5bb3a

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 32 (1032) 11 sierpnia 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Kwietniowy wyrok WSA w Lublinie uprawomocnił się pod koniec czerwca

Kobiety z Lublina wzięły ze sobą ślub, ale... nadal są pannami

Sprawa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz trafiła do mediów, bo Lublinianki długo walczyły o prawo do transkrypcji ich aktu małżeństwa. Po przełomowych wyrokach sądów ich sytuacja miała zostać uregulowana. Tymczasem Urząd Stanu Cywilnego w Lublinie wydał im polski akt małżeństwa, lecz nie zmienił ich stanu cywilnego.

fot. Dominik Smagała/Archiwum

Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz ślub wzięły w Portugalii trzy lata temu. Zrobiły tak dlatego, że w naszym państwie nie było to możliwe

Alicja i Jolanta o swoje walczyły w sądzie. I wygrały

Wyrok w sprawie Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wydał pod koniec kwietnia br. Uchylił on decyzję USC w Lublinie i zobowiązał kierownika tej instytucji do przeniesienia do rejestru USC w drodze transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, zawartego w Portugalii.

Batalia wspomnianych Lublinianek z lubelskimi urzędami o takie rozstrzygnięcie trwała bardzo długo. Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz ślub wzięły w Portugalii trzy lata temu. Zrobiły tak dlatego, że w naszym państwie nie było to możliwe.

Po powrocie do Polski Lublinianki chciały zarejestrować swoje małżeństwo w ojczyźnie. Tak rozpoczęła się ich walka o transkrypcję w Polsce. Lubelski Urząd Stanu Cywilnego w październiku 2023 roku rozpatrzył ich wniosek o transkrypcję (wpisanie zagranicznego aktu małżeństwa) negatywnie, a decyzję tę utrzymał w mocy wojewoda lubelski.

Po zaskarżeniu przez Alicję i Jolantę Sienkiewicz-Prochowicz, sprawa trafiła do WSA w Lublinie. Lubelski sąd czekał na Naczelny Sąd Administracyjny. Ten rozstrzygał bowiem w podobnej sprawie, dotyczącej dwóch Polaków, którzy wzięli ślub w Berlinie. W marcu br. zapadł przełomowy wyrok, nakazujący wpisanie do polskiego rejestru aktu małżeństwa wspomnianych dwóch mężczyzn.

Są żonami. Ale jednocześnie pannami

Kwietniowy wyrok WSA w Lublinie uprawomocnił się pod koniec czerwca, po czym dokumenty zostały skierowane do Urzędu Stanu Cywilnego w Lublinie. Dokonano transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, jednak ich stan cywilny w rejestrze PESEL się nie zmienił - wciąż figurują w nim jako panny.

- W Warszawie, w analogicznych sprawach stan cywilny jest aktualizowany. Pary, które wygrały przed sądami i te, które po prostu złożyły wnioski o transkrypcje po wiosennych wyrokach sądów, mają już zmieniony stan cywilny. Jeśli mają to szczęście i mieszkają w Warszawie. Zakres uznania naszego małżeństwa zależy więc dzisiaj od tego, który urząd prowadzi sprawę. Jest to oczywista nierówność wobec prawa, ale też kolejne upokorzenie. I jest to kolejne upokorzenie w mieście, które jako Europejska Stolica Kultury odwołuje się do dialogu, troski, różnorodności i zasady „równi z równymi" - napisała w mediach społecznościowych Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz.

Urząd Miasta w Lublinie twierdzi, że wyrok WSA został w pełni wykonany.

- Wyrok WSA w Lublinie, który zapadł we wspomnianej sprawie, jak wynika wprost z jego sentencji, dotyczył wpisania w drodze transkrypcji aktu do Bazy Usług Stanu Cywilnego, a nie zmiany stanu cywilnego w rejestrze PESEL, który jest odrębnym rejestrem. Tym samym wyrok został wykonany w całości i w przepisanym przez sąd terminie - napisano w wiadomości przesłanej przez UM do mediów.

Jak wynika z komunikatu UM, decydujący może być jednak głos wojewody lubelskiego, który nadzoruje samorządy w zakresie ewidencji ludności. Ratusz wystąpił z zapytaniem w tej sprawie do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

- Jeżeli odpowiedź będzie wskazywała na dopuszczalność takiej zmiany w rejestrze PESEL, niezwłocznie to zostanie wykonane - zakomunikował mediom UM.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

Czarna seria na żwirowni.

Najpierw znaleźli ciało 47-latka, teraz wyłowili z wody zwłoki 30-latka

fot. KMP Biała Podlaska

Od momentu zgłoszenia policjanci i funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, w tym Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno – Nurkowego, prowadzili intensywne poszukiwania

MIĘDZYRZEC/RADZYŃ:

Po dwóch dniach poszukiwań służby znalazły ciało zaginionego 30-latka. Mężczyzna zniknął pod taflą wody na żwirowni. W ostatnim czasie ze zbiornika wyłowiono ciało innego mężczyzny.

W środę (5 sierpnia) po godz. 20 Komisariat Policji w Międzyrzecu Podlaskim przyjął zgłoszenie. Z jego treści wynikało, że mężczyzna przebywający na terenie na żwirowni w miejscowości Bereza, będąc w wodzie, nagle zniknął pod jej taflą. Podobnej treści zgłoszenie wpłynęło również do międzyrzeckiego komisariatu przed godziną 21 - dotyczyło innego mężczyzny, który na żwirowni w miejscowości Bereza zniknął pod wodą.

W związku z tymi zgłoszeniami na miejsce zostali skierowani policjanci oraz funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej w tym Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno - Nurkowego.

- W wyniku podjętych działań zespół nurków wyłowił w odległości około 10 metrów od brzegu ciało mężczyzny, którego dotyczyło pierwsze zgłoszenie. Mężczyzną okazał się 47-letni mieszkaniec gminy Międzyrzec Podlaski. Natomiast do tej pory trwają poszukiwania 30-letniego mieszkańca Radzynia Podlaskiego - informowała 6 sierpnia aspirant Katarzyna Gągolińska z KMP w Białej Podlaskiej.

W piątek około godziny 13 w odległości około 15 metrów od brzegu na żwirowni w Berezie zostało wyłowione ciało 30-latka.

Joanna Niećko

Bocian wleciał przed samochód, sarny wbiegły pod auta

Wszystkie te zdarzenia miały miejsce w powiecie włodawskim w ciągu kilku dni.

W piątek (31 lipca) wieczorem kierująca Mazdą kobieta zgłosiła, że w miejscowości Jamniki przed jej pojazd wleciał bocian. Po chwili padł na poboczu.

We wtorek (4 sierpnia) rano w Janówce kierujący Fiatem nie zdołał uniknąć potrącenia sarny. Wtargnęła na drogę przed kierowany przez niego pojazd.

Następnego dnia w nocy w Kołaczach na drodze krajowej nr 82 jadącemu Lexusem mężczyźnie na drogę wybiegła sarna. Po potrąceniu zwierzę odbiło się od Lexusa i wpadło na jadącego z naprzeciwka Fiata.

- Na szczęście ani kierującym, ani ich pasażerom nic się nie stało. Policjanci powiadomili odpowiednie służby celem zabezpieczenia padłej zwierzyny, a z uwagi na uszkodzenia obu Fiatów i Lexusa zatrzymali dowody rejestracyjne pojazdów - informuje podinspektor Bożena Szymańska z KPP we Włodawie.

Joanna Niećko

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Organizatorzy zanotowali w tym roku wzrost frekwencji – o około 250 osób

Pątnicy na szlaku. Przejdą ponad trzysta kilometrów z Lublina na Jasną Górę

Ponad 1,2 tys. pątników wyruszyło spod Archikatedry Lubelskiej w ramach 48. Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Uczestnicy tych rekolekcji w drodze przejdą około 320 kilometrów. Hasłem pielgrzymki jest „Idźcie i głoście", nawiązujące do hasła roku duszpasterskiego.

fot. Konrad Sławiński

Metropolita lubelski abp Stanisław Budzik przewodniczył porannej Mszy Świętej odprawionej 3 sierpnia w Archikatedrze Lubelskiej, która oficjalnie rozpoczęła 48. Lubelską Pieszą Pielgrzymkę

fot. Dominik Smagała

Pątnicy mają do pokonania około 320 kilometrów, a ich wędrówka zakończy się 14 sierpnia, w przededniu uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

Wydarzenie 3 sierpnia zainaugurowała uroczysta msza święta, której przewodniczył metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik. Homilię do zgromadzonych wiernych wygłosił ks. Wojciech Stasiewicz, dyrektor Caritas -Spes w Charkowie. Kapłan podzielił się poruszającym świadectwem z ogarniętej wojną Ukrainy, opowiadając o tragicznym pogrzebie 41-letniej pracownicy Caritasu, która zginęła w wyniku rosyjskiego ataku rakietowego.

W trasę wyruszyło łącznie 13 grup idących początkowo w trzech osobnych kolumnach. Jako pierwsza, już 1 sierpnia, na szlak wyszła grupa nr 17 z Chełma. 3 sierpnia z Lublina ruszyły pozostałe grupy, które po wyjściu z miasta rozdzieliły się m.in. w kierunku Urzędowa oraz Opola Lubelskiego. Trasa pielgrzymki podzielona jest na 12 codziennych etapów, podczas których pątnicy pokonują każdego dnia średnio od 25 do 35 kilometrów. Szlak wiedzie malowniczymi, ale też wymagającymi terenami Lubelszczyzny, Kielecczyzny i Ziemi Częstochowskiej. Wszystkie kolumny łączą się w połowie drogi - w sobotę na Świętym Krzyżu, skąd kontynuują marsz już wspólnie.

Organizatorzy zanotowali w tym roku wzrost frekwencji – na liście startowej pojawiło się o około 250 osób więcej niż w poprzednim roku. Aby ułatwić uczestnictwo osobom starszym, pracującym lub rodzinom z dziećmi, kontynuowany jest elastyczny projekt „Ile możesz". Specjalny autokar codziennie dowozi chętnych na dany etap trasy i odwozi ich wieczorem z powrotem do Lublina. Z kolei osoby, które ze względów zdrowotnych musiały pozostać w domach, wspierają pątników w ramach Funduszu „Idę z Tobą".

Tegorocznej pielgrzymce towarzyszy specjalnie skomponowany hymn.

- Hymn pielgrzymkowy został skomponowany przez Zespół Prezydent. Tekst nawiązuje do hasła pielgrzymki „Idźcie i głoście", które wzywa nas do stawania się uczniami-misjonarzami: właśnie przez świadectwo pielgrzymowania przez Polskę na Jasną Górę - informują organizatorzy.

Od 2024 roku przewodnikiem Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki jest ks. Paweł Saran. To wikariusz Parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie, współorganizator uroczystości w Sanktuarium w Wąwolnicy, diecezjalny Duszpasterz Ruchu „Wiara i Światło" oraz kapelan Schroniska dla Nieletnich w Dominowie.

Dominik Smagała

fot. Dominik Smagała

Ilona Kiciak, Lublin Podziękować Matce Bożej za dar życia dzieci Idę na pielgrzymkę pierwszy raz. Co mnie do tego skłoniło? Może to, by podziękować Matce Bożej za dar życia dzieci, prosić o zdrowie, łaskę, opiekę. Nie zastanawiałam się długo nad decyzją, czy wziąć udział w pielgrzymce. Ale zastanawiałam się, czy dam radę. Idę z pozytywnym nastawieniem. Nie przygotowywałam się jakoś specjalnie do pielgrzymki, może przez ostatnie półtora tygodnia wykonywałam trochę więcej wysiłku.

Niecodzienna uroczystość w opolskim więzieniu. Osadzeni przyjęli chrzest

POWIAT OPOLSKI:

W Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim odbyła się wyjątkowa uroczystość religijna. Dwóch osadzonych przyjęło chrzest w obrządku Kościoła Chrystusowego, którego przedstawiciele prowadzą posługę duszpasterską na terenie jednostki penitencjarnej.

Jak podkreślają przedstawiciele zakładu karnego, wydarzenie miało szczególne znaczenie dla uczestników i było ważnym momentem ich duchowej drogi. Chrzest, będący świadomym wyznaniem wiary, stanowi wyraz osobistej decyzji o podążaniu drogą opartą na wartościach chrześcijańskich oraz odpowiedzialności za własne postępowanie.

- Możliwość uczestnictwa w praktykach religijnych i korzystania z posługi duszpasterskiej jest istotnym elementem procesu oddziaływań penitencjarnych. Wydarzenia o charakterze religijnym sprzyjają refleksji nad własnym życiem, kształtowaniu postaw opartych na poszanowaniu drugiego człowieka oraz wzmacnianiu motywacji do pozytywnych zmian. Dla uczestników uroczystości chrzest był symbolem nowego początku, nadziei oraz duchowej przemiany, wspierającej proces resocjalizacji i przygotowania do odpowiedzialnego funkcjonowania w społeczeństwie - mówi por. Sylwia Smaga, rzeczniczka prasowa Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim.

fot. Zakład Karny w Opolu Lubelskim

Działania o charakterze religijnym są jednym z elementów wspierających proces resocjalizacji. Dla osób odbywających karę pozbawienia wolności mogą stanowić impuls do zmiany dotychczasowego życia

Przedstawiciele opolskiego więzienia podkreślają, że działania o charakterze religijnym są jednym z elementów wspierających proces resocjalizacji. Dla osób odbywających karę pozbawienia wolności mogą stanowić impuls do zmiany dotychczasowego życia i budowania odpowiedzialnych postaw przed powrotem do społeczeństwa.

Agnieszka Gołębiowska

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Wracał do domu i zobaczył wypadek. Zareagował.

Strażak z OSP Wojcieszków: Mam to we krwi

Zbigniew Jurkowski - 40-letni druh OSP w Wojcieszkowie wracał do domu, gdy na drodze krajowej nr 48 zauważył wypadek. Zawrócił i zatrzymał samochód. Był pierwszą osobą ze służb, która dotarła na miejsce. Pomagał poszkodowanym, zabezpieczał uszkodzone samochody i czekał na przyjazd ratowników. - Kolejny wypadek? Oczywiście, że pomogę. Mam to we krwi - mówi.

Zdarzenie wyglądało poważnie. Łącznie poszkodowanych zostało siedem osób. Na szczęście obrażenia nie okazały się poważne

Zbigniew Jurkowski

Wracałem z Puław. Zawróciłem

To miał być zwykły powrót do domu. Zbigniew Jurkowski mieszkaniec Woli Burzeckiej jechał po prostu swoją trasą. Na co dzień pracuje w Końskowoli w firmie ubojowej. Tym razem był jednak po pracy i wracał do domu. Na drodze krajowej nr 48 zobaczył, że doszło do wypadku.

- Wracałem z Puław. Wyjeżdżałem z Sobieszyna, zawróciłem, widziałem, że jest wypadek - opowiada.

Nie przejechał obok. Zawrócił i pojechał w kierunku miejsca zdarzenia. Był pierwszą osobą związaną ze służbami, która znalazła się przy poszkodowanych. Dla niego nie był to jednak moment na zastanawianie się, kto powinien zająć się wypadkiem. Jako druh OSP wiedział, że zanim na miejsce dotrą strażacy, ratownicy czy policjanci, może minąć kilka cennych minut.

Poszkodowany dzwonił po pomoc

Kiedy podszedł do uczestników zdarzenia, sytuacja była już częściowo uporządkowana. Jeden z poszkodowanych próbował wezwać pomoc. - Jeden z poszkodowanych dzwonił po pomoc - relacjonuje Jurkowski.

Sam zaczął sprawdzać, czego potrzebują osoby znajdujące się na miejscu. - Pytałem, co trzeba pomóc - mówi.

To właśnie takie zachowanie jest szczególnie ważne w pierwszych chwilach po wypadku. Nie zawsze od razu wiadomo, ile osób ucierpiało i jaki jest stan poszkodowanych. Świadek zdarzenia musi przede wszystkim zachować spokój i ustalić, co się dzieje.

Jurkowski nie był sam. Zatrzymał się również inny kierowca. - Z innym, który się zatrzymał, odpinaliśmy gaz w samochodach, akumulatory - opowiada. Wspólnie zajęli się zabezpieczeniem uszkodzonych pojazdów.

To pokazuje jeszcze jedną rzecz: pomoc na drodze nie zawsze musi zaczynać się od osoby w mundurze. W tym przypadku przy wypadku zatrzymał się także zwykły kierowca, który zdecydował się pomóc.

Źle wyglądało

Zdarzenie wyglądało poważnie. Łącznie poszkodowanych zostało siedem osób. Na szczęście obrażenia nie okazały się poważne. - Nic się nikomu nie stało. Podróżujący mieli powierzchowne otarcia, zadrapania - dodaje.

Sam widok miejsca zdarzenia mógł jednak sugerować znacznie poważniejsze konsekwencje. - Źle wyglądało - przyznaje.

To właśnie takie sytuacje mogą być dla przypadkowego świadka paraliżujące. Rozbite samochody, poszkodowani, zamieszanie i świadomość, że trzeba działać szybko. Dla druha OSP jest to jednak sytuacja, w której trzeba przede wszystkim zachować zimną krew. - Służby, jak dojechały, ogarnięte w tym temacie - mówi, opisując moment, kiedy na miejscu pojawiły się profesjonalne służby ratunkowe. Do tego czasu Jurkowski wraz z drugim mężczyzną robili to, co w danej chwili było potrzebne.

Zawsze chciałem pomagać. To mnie kręciło

Zbigniew Jurkowski nie jest przypadkową osobą, która po raz pierwszy znalazła się przy wypadku. Od około dziesięciu lat działa w Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojcieszkowie. Dlaczego zdecydował się zostać druhem? - Zawsze chciałem pomagać. To mnie kręciło - mówi.

Przez lata zdobywał doświadczenie, uczestniczył w szkoleniach i akcjach. Dzięki temu w sytuacjach, w których inni mogą nie wiedzieć, co zrobić, on potrafi podejść do zdarzenia spokojniej. Jednocześnie nie traktuje tego jako powodu do chwalenia się. Pomoc drugiemu człowiekowi jest dla niego czymś naturalnym. Najlepiej pokazuje to jego reakcja na pytanie o kolejne podobne zdarzenie. - Kolejny wypadek? Oczywiście, że pomogę - odpowiada. Po chwili dodaje. - Mam to we krwi.

Kobieta przeżyła

Obecne zdarzenie na DK-48 nie było pierwszą sytuacją, w której Jurkowski pomagał osobom poszkodowanymw wypadku. Jedno z wcześniejszych zdarzeń pamięta szczególnie dobrze. Doszło do niego w Radoryżu, zimą, około dziesięciu lat temu. - W Radoryżu pojazd uderzył kobietę. Zimą to było, z 10 lat temu. Była nieprzytomna - wspomina.

Wtedy sytuacja wyglądała poważnie. Kobieta była nieprzytomna. - Później ją odzyskała. Z tego, co wiem, przeżyła - mówi Jurkowski.

Nie boję się takich rzeczy

Jurkowski ma także doświadczenie wyniesione z codziennej pracy. W firmie ubojowej w Końskowoli pracuje około 60 osób na zmianie. Drobne urazy zdarzają się tam regularnie. - W mojej pracy dwóch -trzech skaleczonych, 60 osób na zmianie - opowiada.

Jak dodaje, drobne urazy w pracy są praktycznie codziennie, co drugi dzień. Dzięki temu sytuacje związane z niewielkimi obrażeniami nie są dla niego czymś, co wywołuje panikę. - Nie boję się takich rzeczy - mówi.

Jednocześnie doświadczenie nie oznacza obojętności. Wręcz przeciwnie - pozwala zachować spokój wtedy, gdy inni mogą być zdenerwowani albo przestraszeni. Właśnie tego spokoju potrzeba szczególnie przy zdarzeniach drogowych.

Nie trzeba być strażakiem, żeby się zatrzymać

Historia druha z Wojcieszkowa ma jeszcze jeden ważny wymiar. Nie każdy kierowca, który widzi wypadek, jest strażakiem. Nie każdy ma doświadczenie w udzielaniu pomocy. Nie każdy wie, jak zachować się w pierwszych minutach. Ale każdy może zrobić coś podstawowego: zatrzymać się w bezpiecznym miejscu i sprawdzić, czy pomoc została wezwana.

W przypadku zdarzenia na DK-48 właśnie tak zachował się Zbigniew Jurkowski. - Widziałem, że jest wypadek - mówi. I zawrócił. Nie wiedział jeszcze, co zastanie na miejscu. Nie wiedział, ilu będzie poszkodowanych. Nie wiedział, jak długo będzie musiał czekać na służby. Po prostu wiedział, że trzeba sprawdzić, czy ktoś nie potrzebuje pomocy.

Duża znieczulica

Druhowie z OSP w Wojcieszkowie podkreślają, że coraz mniej osób jest chętnych do zatrzymania się przy wypadku. Zwracają uwagę na problem znieczulicy na drodze i przekonują, że nawet samo zainteresowanie się poszkodowanymi może mieć znaczenie.

- Nasz druh Zbigniew, wracając w czasie wolnym do domu na drodze DK-48 był pierwszą osobą ze służby, która udzieliła pomocy podczas zdarzenia drogowego i udzielił on kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz zabezpieczył miejsce zdarzenia do czasu przyjazdu służb ratunkowych - podkreślają strażacy.

mp

R E K L A M A

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Badania DNA rozwiały wątpliwości

Tragiczny finał poszukiwań Jowity z Ossowy

Po ponad dwóch latach od zaginięcia zakończyła się jedna z najbardziej tajemniczych spraw ostatnich lat. Prokuratura potwierdziła, że szczątki odnalezione w lesie w miejscowości Lisiny należą do Jowity Zielińskiej, pochodzącej z Ossowy w gminie Wohyń w powiecie radzyńskim. To właśnie stamtąd wywodziła się kobieta, której zaginięcie przez wiele miesięcy poruszało opinię publiczną.

Pochodziła z powiatu radzyńskiego

Jowita Zielińska pochodziła z Ossowy w gminie Wohyń. Po ślubie zamieszkała w Lisinach w województwie kujawsko-pomorskim. To tam 6 lipca 2024 roku zaginęła w drodze z pracy do domu. Kobieta wracała rowerem, jednak nigdy nie dotarła do miejsca zamieszkania.

Jej zaginięcie od początku budziło wiele pytań. Do poszukiwań zaangażowano policjantów z kilku województw, strażaków, ratowników oraz przewodników z psami tropiącymi. Mimo szeroko zakrojonych działań przez dwa lata nie udało się odnaleźć kobiety.

Przełom nastąpił podczas grzybobrania

Przełom nastąpił 18 lipca tego roku. Dwaj mężczyźni podczas grzybobrania natknęli się w lesie w Lisinach na ludzkie kości wystające z ziemi. Na miejsce skierowano policję, prokuratora oraz techników kryminalistyki. W pobliżu odnaleziono kolejne fragmenty szkieletu i zakopaną odzież. Już wstępne ustalenia wskazywały, że mogą to być szczątki zaginionej 30-latki.

fot. arch.

W piątek, 7 sierpnia, prokuratura potwierdziła, że badania DNA jednoznacznie wykazały, iż odnalezione szczątki należą do Jowity Zielińskiej

Przez kolejne tygodnie śledczy oczekiwali na wyniki badań genetycznych. W piątek, 7 sierpnia, prokuratura potwierdziła, że badania DNA jednoznacznie wykazały, iż odnalezione szczątki należą do Jowity Zielińskiej.

Śledztwo trwa

Potwierdzenie tożsamości zamyka etap poszukiwań, ale nie kończy śledztwa. Prokuratura nadal wyjaśnia okoliczności śmierci kobiety. Śledczy czekają na wyniki sekcji zwłok oraz dalszych badań, które mają pomóc odpowiedzieć na pytanie, co wydarzyło się w lipcu 2024 roku.

Od początku sprawa budziła wiele wątpliwości. Rower Jowity został odnaleziony około miesiąc po zaginięciu kilka kilometrów od miejsca, w którym widziano ją po raz ostatni. Śledczy nie wykluczają, że został tam celowo pozostawiony, aby utrudnić prowadzone poszukiwania. Po potwierdzeniu wyników badań DNA śledztwo wkracza w kolejny etap. Prokuratura zapowiada dalsze czynności mające wyjaśnić wszystkie okoliczności śmierci kobiety.

Dla mieszkańców Ossowy, gminy Wohyń i całego powiatu radzyńskiego to wiadomość, która kończy ponad dwuletni okres niepewności. Pozostawia jednocześnie wiele pytań bez odpowiedzi...

kb

Prezydent zdecydował w sprawie wyroku lubelskiego sądu. Nieodwołalnie.

Lubelski wątek ułaskawienia „Starucha” przez prezydenta Nawrockiego

Medialna burza przetoczyła się przez Polskę po tym, jak prezydent RP Karol Nawrocki ułaskawił Piotra S., ps. „Staruch”, znanego kibica Legii Warszawa. Sprawa dotyczy wydarzeń w Lublinie.

Incydent na Motor Lublin Arenie

Prawo łaski wobec trzech osób zastosował w poniedziałek, 3 sierpnia, prezydent RP Karol Nawrocki. Wśród nich jest Piotr S., ps. „Staruch”, znany w całej Polsce kibic piłkarskiej Legii Warszawa. To wieloletni „gniazdowy” kibiców stołecznego zespołu, czyli kierujący dopingiem.

Sprawa zakazu dotyczy meczu na Motor Lublin Arenie z marca ub.r., gdy Motor podejmował w ligowym meczu Legię Warszawa. Zdaniem organów ścigania „Staruch” przebywał w miejscu nieprzeznaczonym dla publiczności. Sam zainteresowany oraz jego obrońcy argumentowali, że posiadał oficjalną akredytację od organizatora meczu i nie złamał przepisów.

fot. Marcin Kosyk

Decyzja prezydenta RP Karola Nawrockiego w sprawie, która dotyczyła zajścia w Lublinie, wywołała w kraju duże kontrowersje

Wyrok lubelskiego sądu ws. „Starucha”

Wyrok w sprawie „Starucha” 17 czerwca 2025 roku wydawał Sąd Lublin-Zachód w Lublinie. Był to wyrok nakazowy za wykroczenie. Sędzia Wojciech Smoluchowski wydał wówczas dwuletni zakaz stadionowy dla kibica Legii oraz grzywnę w wysokości 2,5 tys. zł. Wyrok się uprawomocnił, nikt go nie zaskarżał.

Zakaz wstępu na imprezę masową, jak formalnie określa się taką karę, to środek karny nakładany przez sąd na osoby, które popełniły przestępstwo lub wykroczenie w związku z masową imprezą sportową bądź dopuściły się występku chuligańskiego. Jego głównym celem jest eliminowanie stadionowego bandytyzmu i zapewnienie bezpieczeństwa na trybunach.

- Zarzut dotyczył tego, że 10 marca 2025 roku na stadionie Arena Lublin podczas imprezy masowej, to jest meczu piłki nożnej Motor Lublin - Legia Warszawa, mężczyzna ten przebywał w miejscu nieprzeznaczonym dla publiczności - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

W efekcie decyzji prezydenta Karola Nawrockiego „Staruchowi” uchylono zakaz stadionowy. Ponadto prezydent zarządził w tej sprawie tzw. przedterminowe zatarcie skazania, co oznacza, że znika ono z kartoteki Piotra S. Od ułaskawienia prezydenta RP nie ma środków odwoławczych - to ostateczne rozstrzygnięcie.

Ułaskawienie od św. Mikołaja?

Sprawa zyskała medialny rozgłos już jakiś czas temu, nie tylko ze względu na to, że „Staruch” jest postacią rozpoznawalną.

W grudniu 2025 roku prezydent Karol Nawrocki gościł w programie na żywo w „Kanale Zero”, emitowanym na platformie YouTube. Formuła programu była taka, że widzowie mogli zadzwonić i podczas transmisji zadać pytanie Karolowi Nawrockiemu. Jednym z dzwoniących okazał się właśnie „Staruch”. Zapytał: „Czy Święty Mikołaj przyniesie mi ułaskawienie w tym roku?”. Prezydent obiecał wówczas przeanalizować wniosek.

> **Donald Tusk, premier RP**
> Niektóre ułaskawienia mówią więcej o prezydentach niż ich wszystkie przemówienia razem wzięte (źródło: X)

Medialna burza

Decyzja Karola Nawrockiego w sprawie dotyczącej zajścia w Lublinie wywołała w kraju duże kontrowersje.

- Niektóre ułaskawienia mówią więcej o prezydentach niż ich wszystkie przemówienia razem wzięte - skomentował premier Donald Tusk w mediach społecznościowych.

Rzecznik rządu Adam Szłapka nazwał decyzję „absurdalną”, a były prezydent Bronisław Komorowski stwierdził, że Nawrocki „grubo przesadził” i naruszył powagę instytucji aktu łaski, która powinna służyć sprawom wyjątkowym (np. humanitarnym lub zdrowotnym). Część komentatorów zarzuciła prezydentowi populizm i próbę przypodobania się radykalnemu elektoratowi kibicowskiemu.

Podczas konferencji prasowej Rafał Leśkiewicz, rzecznik prezydenta RP, oświadczył z kolei, że prawo łaski to suwerenna, autonomiczna prerogatywa głowy państwa i dodał: „Wara rządzącym od prerogatyw pana prezydenta”. Podnoszono też argument, że przepisy o zakazach stadionowych są niejednoznaczne i sądy w Polsce bardzo różnie interpretują kwestię stania na ogrodzeniach przez kibiców prowadzących doping.

Piotr S. ma już na koncie kilka zakazów stadionowych wymierzonych mu w przeszłości. W 2011 roku skazano go z kolei na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu za pobicie kibica Polonii Warszawa.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Związkowcy z Azotów rozczarowani rokowaniami z zarządem

Ich zdaniem kolejne rozmowy, które odbyły się 5 sierpnia z udziałem przedstawicieli strony społecznej oraz zarządu spółki nie przyniosły przełomu, a pracodawca nie przedstawił propozycji dotyczących najważniejszych postulatów finansowych.

Jak już informowaliśmy na naszych łamach, w połowie lipca związkowcy z Grupy Azoty Puławy oraz innych spółek Grupy Azoty ogłosili pogotowie strajkowe i postawili władzom nawozowego potentata twarde żądania, dotyczące m.in. kwestii finansowych i wynagrodzeń pracowników. „Puławy" domagały się również odwieszenia zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy oraz przekazania środków ze sprzedaży Domu Wypoczynkowego „Jawor" na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach do końca sierpnia. Dali czas władzom spółki na reakcję do 20 lipca. W odpowiedzi na swoje pismo 24 lipca otrzymali zaproszenie na spotkanie na 29 lipca. Odbyło się ono zgodnie z planem, ale związkowcy wyszli z niego rozczarowani postawą prezesa Marcina Celejewskiego i brakiem obecności „puławskich" prezesów. Z rezerwą podeszli natomiast do negocjatora, profesora Daniela Książka, który w imieniu zarządu miał rozmawiać z przedstawicielami strony pracowniczej.

- Nie znał Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, zapisów Umowy Społecznej i nie miał żadnych konkretnych propozycji od zarządu odnoszących się do przedstawionych przez stronę społeczną żądań - podnosili związkowcy.

Pierwsze spotkanie zakończyło się ustaleniem terminu kolejnego - na środę 5 sierpnia, na którym obie strony miały analizować postulaty związków zawodowych.

Związkowcy: Pracodawca „gra na czas"

Jak podnoszą przedstawiciele, pełnomocnik zarządu ponownie nie był przygotowany do rozmów, nie sporządził także protokołu poprzedniego spotkania, co odebrali jako lekceważenie rokowań. Dodatkowo – jak twierdzą – doszło do prób prowadzenia indywidualnych rozmów z przedstawicielami poszczególnych organizacji związkowych.

- Stanowczo oświadczamy: na takie praktyki nie ma i nigdy nie będzie naszej zgody! Jest to dla nas kolejny, rażący przejaw braku wiarygodności pracodawcy i ewidentny dowód na prowadzenie rokowań w złej wierze. Nasza siła tkwi w jedności i nikt nie zdoła nas podzielić tanimi sztuczkami - czytamy w komunikacie OM NSZZ Solidarność Grupa Azoty Puławy S.A.

Obawy o sytuację finansową Puław

Podczas spotkania przedstawiono także informacje dotyczące sytuacji finansowej spółki. Związkowcy wyrażają obawy, że wypracowywane w Puławach środki służą finansowaniu potrzeb całej grupy kapitałowej. Zwracają również uwagę na zbliżający się obowiązek wykupu uprawnień do emisji CO .

- Niepokoi nas również struktura zobowiązań wewnątrz Grupy, która w naszej ocenie sprawia, że Puławy ponoszą nieproporcjonalnie wysokie ryzyko związane z problemami finansowymi innych spółek Grupy Azoty - podnoszą działacze „Solidarności".

Co z postulatami?

Największe rozczarowanie strony społecznej dotyczy odpowiedzi pracodawcy na zgłoszone postulaty płacowe i socjalne. Według związkowców zarząd nie zaproponował żadnych rozwiązań finansowych, zarówno w kwestii zaproponowanej przez związki podwyżki, jaki i wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładów azotowych w Puławach. Strona społeczna podnosi również, że środki ze sprzedaży Domu Wypoczynkowego „Jawor" nie trafią na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych.

- Według deklaracji zarządu środki ze sprzedaży ośrodka nie trafią na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, mimo jednoznacznych zapisów Umowy Społecznej. Pracodawca zasłania się przepisami ustawy i brakiem zysków, a pieniądze te zostały po prostu wchłonięte przez holding i nie służą już bezpośrednio naszej załodze - donoszą związkowcy.

Rozczarowani postawą pracodawcy zauważają, że zarząd jest zainteresowany jedynie rozmowami o postulatach, które nie pociągają za sobą żadnych kosztów.

- Wyrażono gotowość do powołania zespołów roboczych ds. taryfikatora, ustalenia harmonogramu spotkań informacyjnych czy audytów BHP. Zapewniono również, że procedura zwalniania chronionych działaczy związkowych została zatrzymana. Jednak na ten moment nie widzimy efektów, a sprawy sądowe z udziałem działaczy NSZZ są w toku. Przypominamy: to tylko deklaracje i zapowiedzi, a one nic nie kosztują - informują w swoim komunikacie.

Ultimatum i zapowiedź kolejnego etapu sporu

Jak donoszą związkowcy, przedstawiciel zarządu, który brał udział w rokowaniach, poinformował, że ewentualne propozycje finansowe mają zostać przedstawione dopiero 20 lub 21 sierpnia. To jednak nie satysfakcjonuje przedstawicieli załogi.

- Zadeklarowaliśmy wprost: czekamy na oficjalne stanowisko pracodawcy na piśmie do piątku, 14 sierpnia. Jeśli go nie otrzymamy, na kolejne spotkanie przychodzimy z gotowym Protokołem Rozbieżności, co definitywnie zamknie etap rokowań i przeniesie spór do fazy mediacji! - informują związkowcy i zapowiadają przygotowania do referendum strajkowego.

- Nie pozwolimy, aby koszty fatalnego zarządzania Grupą Azoty po raz kolejny ponosiła załoga w Puławach - dodają.

Marta Pietroń

Wypadek pod Kraśnikiem. Bus przewrócił się na bok, 10 osób rannych

Dziesięć osób zostało rannych w wypadku, do którego doszło dziś rano w Rudniku-Kolonii. Na skrzyżowaniu DW 848 zderzyły się bus rejsowy i samochód osobowy. Mercedes przewrócił się na bok.

fot. KPP Kraśnik

W wyniku zderzenia rannych zostało 10 osób

Do zdarzenia doszło po godz. 7 na drodze wojewódzkiej nr 848. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 55-letnia kierująca Skodą nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 60-letniemu kierowcy busa, który poruszał się prawidłowo.

W wyniku zderzenia rannych zostało 10 osób. Kierująca Skodą, jej pasażer oraz osoby podróżujące busem trafili do szpitali. Jak przekazuje policja, ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Na miejscu pracowały liczne służby - policjanci, strażacy z PSP i OSP oraz zespoły ratownictwa medycznego. W działaniach uczestniczyły również śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Agnieszka Gołębiowska

Lublin: Dramatyczna akcja na moście 700-lecia. Pijany mężczyzna w kryzysie stał już za barierkami!

Działania policjantów z IV Komisariatu Policji w Lublinie oraz reakcja świadków pozwoliły uratować mężczyznę znajdującego się w kryzysie.

fot. KMP Lublin

W pewnym momencie funkcjonariusze zauważyli, że sytuacja może się gwałtownie zmienić.

Dzięki reakcji sierż. Mileny Czępińskiej i st. post. Dariusza Jocek oraz jednego z kierowców 42-latek został wyciągnięty zza barierki i trafił pod opiekę medyczną.

Do zdarzenia doszło w środę (5 sierpnia).

- Dyżurny otrzymał zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który znajdował się za barierkami mostu przy ulicy Muzycznej. Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci. Mundurowi na miejscu byli już po około 2 minutach. Zastali 42-latka znajdującego się w miejscu zagrażającym jego bezpieczeństwu. Mężczyzna wyglądał na osobę pijaną i stał na krawędzi mostu. Policjanci nawiązali z nim kontakt i podjęli działania zmierzające do spokojnego oraz bezpiecznego zakończenia interwencji - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

W pewnym momencie policjanci zauważyli, że sytuacja może się gwałtownie zmienić. Zareagowali natychmiast. Chwycili mężczyznę, uniemożliwiając mu dalsze niebezpieczne zachowanie. Pomógł również jeden ze świadków zdarzenia. Wspólnie udało się sprowadzić 42-latka w bezpieczne miejsce.

Wezwano zespół ratownictwa medycznego. Po konsultacji medycznej mężczyzna został umieszczony w izbie wytrzeźwień. Badanie wykazało, że miał ponad 2,5 promila alkoholu we krwi.

Joanna Niećko

REG

Były prezes TVP nowym dyrektorem marszałkowskiego Teatru Osterwy w Lublinie. W telewizji przejmował fotel po Jacku Kurskim

Mateusz Matyszkowicz został już powołany na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie.

Konkurs ogłaszany dwukrotnie

Teatr mieszczący się przy ul. Narutowicza jest instytucją kultury Samorządu Województwa Lubelskiego (Urząd Marszałkowski) z marszałkiem województwa lubelskiego Jarosławem Stawiarskim na czele.

Konkurs był ogłaszany dwukrotnie. Najpierw w lutym, ale pozostał bez rozstrzygnięcia, a potem w maju. Na początku lipca w Biuletynie Informacji Publicznej UMWL opublikowany został protokół końcowy z posiedzenia komisji konkursowej. Wynika z niego, że zostały przeprowadzone rozmowy z uczestnikami konkursu: Bogdanem Krzysztofem Kozyrą, Mateuszem Matyszkowiczem, Markiem Żerańskiem.

Komisja przeprowadziła głosowanie. Kozyra dostał zero głosów „za", dziewięć „przeciw" i zero „wstrzymujących się". Żerański dostał zero głosów „za", sześć „przeciw" i trzy wstrzymujące się. Z kolei Matyszkowicz - pięć głosów „za", dwa „przeciw" i dwa „wstrzymujących".

- Po przeprowadzeniu postępowania konkursowego na kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie spośród uczestników konkursu Komisja Konkursowa wyłoniła kandydata na stanowisko dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie i zarekomenduje pana Mateusza Matyszkowicza Zarządowi Województwa Lubelskiego - czytamy w protokole.

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Fronda Lux", w latach 2016–2017 dyrektor TVP Kultura, w latach 2017–2018 dyrektor TVP1. W latach 2019–2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Zarząd Województwa Lubelskiego już zdecydował w sprawie powołania na stanowisko dyrektora.

- Na okres pięciu sezonów artystycznych, tj. do dnia 31 sierpnia 2030 r. - czytamy w uchwale Zarządu Województwa Lubelskiego.

Joanna Niećko

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Ekipa „Rancza” zawitała do Radzynia.

W Pałacu Potockich powstawały sceny nowego sezonu

To już nie tylko serialowe Wilkowyje i słynny Jeruzal. Ekipa „Rancza” pojawiła się w Radzyniu! W zabytkowych wnętrzach Pałacu Potockich realizowane są zdjęcia do 11. sezonu kultowej produkcji, zatytułowanego „Ranczo. Zemsta wiedźm”. Powrót serialu po dziesięciu latach przerwy może być dla miasta dużą okazją promocyjną.

fot. Mirosław Piasko

Aktorzy chętnie udzielali wywiadów, nie chcą jednak zdradzać szczegółów co do scenariusza

Magdalena Kuta - odwtórczyni roli Lodzi
- Okazuje się, że nie miałam żadnych trudności, żeby wrócić i myślę, że większość aktorów miała podobnie. Lata nagrywania Rancza spowodowały, że te postacie są w nas, one nie znikają. Sytuacje oczywiście się pozmieniały przez 10 lat, ale to jest zaznaczone w serialu. Gdy nagrywaliśmy w Jeruzalu, ludzie tłumnie przyjeżdżali z wielu stron, by obserwować to, co robimy. Nie mogę zdradzić, jaka będzie rola Radzynia w serialu, ani żadnych innych szczegółów.

fot. Mirosław Piasko

Scenografię stanowił nie tylko dziedziniec, ale także wnętrze Pałacu

Informacja o powrocie „Rancza” na ekrany od miesięcy budzi ogromne zainteresowanie widzów. W czerwcu oficjalnie potwierdzono rozpoczęcie zdjęć do nowej, sześcioodcinkowej serii. Produkcja ma być kontynuacją historii znanych z poprzednich sezonów, ale akcja zostanie osadzona dziesięć lat później.

Tym razem twórcy postanowili wykorzystać również miejsca poza dotychczasowymi lokacjami. Jednym z nich stał się nasz Pałac Potockich.

„Ranczo” przyjechało do Radzynia

Dla mieszkańców miasta pojawienie się ekipy filmowej przy pałacu jest szczególnie interesujące. „Ranczo” od początku miało bowiem wyjątkowy związek z Radzyniem. Choć serialowe Wilkowyje są fikcyjną miejscowością, a większość zdjęć realizowano przede wszystkim w mazowieckim Jeruzalu, Radzyń wielokrotnie pojawiał się w świecie serialu.

To właśnie Radzyń był jednym z punktów odniesienia dla mieszkańców Wilkowyj. W serialowej rzeczywistości kursował autobus PKS Radzyń Podlaski, którym bohaterowie jeździli do miasta. W lipcu tego roku Radzyński Ośrodek Kultury rozpoczął nawet sprzedaż kolekcjonerskiego modelu Autosana H9 w barwach miejscowego PKS-u.

Teraz związek fikcyjnych Wilkowyj z Radzyniem stał się jeszcze bardziej bezpośredni. Po raz pierwszy miasto nie jest jedynie elementem serialowej historii – jego zabytkowa architektura stała się scenografią prawdziwego planu zdjęciowego.

Kozioł prezydentem, Czerepach premierem

Twórcy nowego sezonu nie zamierzają odcinać się od tego, co przez lata przyciągało widzów do „Rancza”. W „Zemście wiedźm” ponownie pojawią się dobrze znani bohaterowie, a fabuła zostanie dostosowana do upływu czasu.

Jednym z najważniejszych wątków pozostaje wielka polityka. Paweł Kozioł, którego widzowie pamiętają jako wójta Wilkowyj, jest już prezydentem Polski i rozpoczyna drugą kadencję. Z kolei Arkadiusz Czerepach znalazł się na jeszcze wyższym szczeblu władzy - zajmuje fotel premiera.

Do swoich ról powracają m.in. Cezary Żak, Ilona Ostrowska i Artur Barciś. Produkcja ma zachować charakterystyczne połączenie humoru, lokalnego kolorytu i obserwacji polskiej rzeczywistości.

W Wilkowyjach pojawią się także nowe postacie. Jedną z nich ma być tajemniczy krewny Stacha Japycza, który przybywa do Polski aż z Australii. Jak wskazuje sam tytuł nowej serii, ważną rolę odegrają również tajemnicze „wiedźmy”.

Pałac Potockich filmową scenografią

Wybór Radzynia nie jest przypadkowy. Odrestaurowany zespół pałacowo-parkowy jest jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc miasta i może znakomicie sprawdzić się jako ekranowa lokalizacja.

Co ciekawe, zainteresowanie „Ranczem” w Radzyniu nie zaczęło się dopiero wraz z przyjazdem ekipy filmowej. W ubiegłym roku miasto uhonorowało Jerzego Niemczuka, współtwórcę scenariusza serialu, tytułem Honorowego Obywatela Radzynia Podlaskiego.

Teraz pojawiła się jednak szansa na coś znacznie większego. Jeżeli pałacowe wnętrza i Radzyń zostaną pokazane w nowych odcinkach, miasto może trafić do milionów widzów, którzy po latach ponownie zasiądą przed telewizorami.

Burmistrz jako statysta?

Na planie nie zabrakło również lokalnego akcentu. Jednym ze statystów nowego „Rancza” ma być burmistrz Radzynia Jakub Jakubowski. Jeżeli ostatecznie znajdzie się w gotowym materiale, będzie to z pewnością jeden z bardziej nietypowych epizodów w historii miejskiego samorządu.

Na razie twórcy pilnie strzegą szczegółów fabuły. Każda informacja dotycząca nowych odcinków szybko trafia jednak do mediów społecznościowych i wywołuje kolejne pytania fanów.

Powrót po dziesięciu latach

„Ranczo” zakończyło emisję w 2016 roku po dziesięciu sezonach. Przez kolejne lata widzowie wielokrotnie pytali o możliwość kontynuacji serialu. Teraz stało się to faktem – 11. sezon ma liczyć sześć odcinków.

Na razie pozostaje pytanie, jak dokładnie Radzyń zobaczymy w nowych Wilkowyjach i których bohaterów udało się spotkać za pałacowymi kulisami. Tego twórcy „Rancza” nie chcą jeszcze zdradzać.

kb

To efekt nielegalnego przekroczenia granicy przez grupę dziesięciu migrantów

Polski żołnierz uniewinniony za strzelanie na granicy. Ale prokuratura nie odpuszcza

Prokuratura wniosła apelację od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w Lublinie, który uniewinnił żołnierza Karola S. Mundurowy użył broni w związku z próbą sforsowania polsko-białoruskiej granicy przez grupę nielegalnych migrantów.

Śledczy dowodzą, że żołnierz powinien być osądzony m.in. za przekroczenie uprawnień.

Karola S., 25-letniego żołnierza Wojska Polskiego, prokuratura oskarżyła o przekroczenie uprawnień określających zasady wykorzystania broni palnej w ograniczonym zakresie i narażenie osób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

To konsekwencje zdarzenia z 25 marca 2024 roku w okolicy m. Dubicze Cerkiewne w pow. hajnowskim (woj. podlaskie) w rejonie granicy polsko-białoruskiej. Doszło tam bowiem do nielegalnego przekroczenia granicy przez grupę migrantów liczącą dziesięć osób o nieustalonej tożsamości. Zostali jednak dostrzeżeni przez znajdujących się w pobliżu funkcjonariuszy Straży Granicznej i żołnierzy.

Według ustaleń śledczych, w czasie biegu oskarżony Karol S., znajdując się w odległości od ok. 210 m do ok. 164 m od miejsca, w którym znaleźli się migranci, oddał łącznie dwanaście strzałów z broni służbowej wzdłuż drogi granicznej w kierunku znajdującej się na tej drodze grupy osób złożonej z migrantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej i żołnierzy.

W tym czasie migranci cofali się na białoruską stronę granicy, jednocześnie rzucając konarami i kamieniami w stronę funkcjonariuszy i żołnierzy, na co ci reagowali rozpylaniem gazu łzawiącego. Później jeszcze Karol S. oddał cztery kolejne strzały.

Pod koniec maja br. Karol S. stanął przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Lublinie. Mężczyzna został uniewinniony.

- Należy powiedzieć to jednoznacznie: prawo nie może cofać się przed bezprawiem. Nie jest tak, że człowiek broniący swojego kraju ma w takiej sytuacji salwować się ucieczką czy dzwonić o wsparcie, które i tak nie nadjechało dość szybko - uzasadniał sędzia ppłk Radosław Hunek.

Majowy wyrok nie był prawomocny. Apelację od wyroku złożyła Prokuratura Okręgowa w Warszawie.

W rozmowie z mediami mecenas Edyta Skwira, adwokat Karola S., komentuje, że „apelacja stanowi polemikę prokuratury z ustaleniami i wyrokiem sądu”.

Sprawę rozstrzygnie Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie. Nie wyznaczono jeszcze terminu początku procesu.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Budka Suflera zainspirowana kolejką wąskotorową. Karczmiska trafiły do nowego utworu

fot. Budka Suflera

Wypróbowali też drezyny!

fot. Budka Suflera

Muzycy zapowiadają, że piosenka będzie ukłonem w stronę kolejarzy wąskotorowych

POWIAT OPOLSKI:
Wycieczka przedszkolaków do świata kolejek wąskotorowych w Karczmiskach stała się inspiracją dla muzyków Budki Suflera. Z pozoru zwykła podróż najmłodszych przywołała wspomnienia sprzed lat i dała początek nowej muzycznej historii.

Czasem niewielkie wydarzenie potrafi uruchomić lawinę wspomnień i pomysłów. Tak było w przypadku muzyków Budki Suflera, których zainspirowała wycieczka dzieci do świata kolejek wąskotorowych w Karczmiskach (powiat opolski).

Czteroletnia Zuzia i Kubuś - wnuczek państwa Jureckich - wraz z przedszkolem odwiedzili miejsce związane z historią kolei wąskotorowej. Relacja z wyprawy, którą rodzice i dziadkowie otrzymali od przedszkolanek, przypomniała jednemu z muzyków wydarzenia sprzed wielu lat.

Wspomnienia powróciły do plenerowych urodzin jednego z członków zespołu, Romka, na które zaproszeni goście docierali właśnie tą samą kolejką. Jak wspominają muzycy z uśmiechem, podróż w jedną stronę odbywała się jeszcze „na trzeźwo", natomiast droga powrotna miała już zupełnie inny charakter.

- Sam urodziłem się na dworcu kolejowym, więc konsekwencje tych zdarzeń nie mogły być inne, a inspiracyjne stworki nie miały ciężkiej pracy - żartuje jeden z członków Budki Suflera.

Te kolejowe skojarzenia stały się początkiem nowego utworu zespołu. Muzycy zapowiadają, że piosenka będzie ukłonem w stronę kolejarzy wąskotorowych i wyjątkowego klimatu, jaki tworzą zabytkowe kolejki.

- Jaki nam się trafił rozstaw osi i co z tego wynikło, możecie Państwo zobaczyć i posłuchać od 11 sierpnia we wszystkich serwisach streamingowych. Kolejarze wąskotorowi to jest moc! - przekazują muzycy.

Agnieszka Gołębiowska

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 14 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (9): Wielkanoc **9.15** Ranczo (108): Gambit geniusza **10.10** Komisarz Alex (293): Klub zołz **11.05** Ojciec Mateusz (233): Zdrada **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Grecja. Kraina ptaków drapieżnych – film dok. Grecja 2024 **14.00** Splątane losy (23)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1001) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (934) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham: 5. dzień: sesja wieczorna
23.10 Triumf serca – dramat ★★★★ wojenny USA/Polska 2025 Reż. Anthony D'Ambrosio, wyk. Marcin Kwaśny, Rowan Polonski, Sharon Oliphant, Christopher Sherwood
1.10 Czarne złoto – film ★★★ przygodowy Francja/Katar/Tunezja/Włochy 2011 Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong
3.25 Wykrywacz kłamstw
3.55 Pytanie dnia
4.15 Reporterzy
4.25 Oko na świat

TVP 2

5.30 M jak miłość (1816) **6.25** Anna Dymna – spotkajmy się (441) **6.55** Barwy szczęścia (3376) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (59) **12.00** Rodzinka.pl (73): Rodzic uczy, rodzic radzi, rodzic nigdy Cię nie zdradzi **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (170) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (898): Wróg, którego kochasz

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (455)
16.00 Koło fortuny – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (171)
18.15 Va banque – teleturniej
18.45 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3376) (odcinek powtórkowy)
20.05 Rodzinka.pl (312): W kręgu szaleństwa Ludwik obawia się, że przez Adelę popada w obłęd. Natalia zachęca Marysię do rozpoczęcia terapii u doktora Jastrzębskiego. Kuba i Tomek próbują załagodzić sytuację w domu.
20.40 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin, 2026
22.50 To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego
23.30 Mazurska Noc Kabaretowa – Rejs Miłości
1.45 Szansa na miłość ★★★ – komedia rom. USA 2023 Reż. Brittany Goodwin, wyk. Francesca Barker McCormick, Michael Joseph Nelson, Lucy Capri
3.20 Akacjowa 38

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (386, 387): Porwane niemowlę / Krótkowzroczne morderstwo **10.20** Trudne sprawy (958): Siostra biologiczna matką **11.20** Dlaczego ja? (1552, 1553): Szczęście dla taty / Wróżka **13.20** Gliniarze (922, 923): Klawisz / Ropiejąca rana – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1121-opis**, 1122)** – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 Policja bada sprawę zabójstwa mężczyzny, który próbował zgwałcić swoją ofiarę w jej domu. Olgierd spędza miły czas z rodziną i Bartoszem, który być może osiądzie na stałe w Polsce.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Festiwal Weselnych Przebojów – Mrągowo 2026 – transmisja
0.30 Uciekaj! – thriller ★★★★ USA/Japonia 2017 Reż. Jordan Peele, wyk. Daniel Kaluuya, Allison Williams, Bradley Whitford Czarnoskóry Chris odwiedza rodzinną posiadłość swojej białej dziewczyny. Nie spodziewa się, że powodem zaproszenia nie jest tylko to, iż rodzice Rose chcą go poznać.
3.50 Ewa gotuje – magazyn kulinarny Ewy Wachowicz
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8066) – magazyn publicyst. **5.55** Ukryta prawda (1729) – serial fab.-dokum. Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Płock – „Sho Sho" – reality show Polska 2022 **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (7) – serial dokumentalny Polska 2025 **12.35** Ukryta prawda (1527-1528, 1585) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (139)
16.50 Szpital św. Anny (90) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Młode gliny (48) – serial krym. Polska 2026
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Furiosa: Saga Mad Max ★★★★ – film sf Austral./USA 2024 Reż. George Miller, wyk. Anya Taylor-Joy, Chris Hemsworth, Tom Burke
23.15 Córka króla moczarów ★★★ – film krymin. USA 2023 Reż. Neil Burger, wyk. Daisy Ridley, Ben Mendelsohn, Garrett Hedlund „Król moczarów" przetrzymywał rodzinę na odludziu i znęcał się nad nią. Gdy trafił do więzienia, jego córce udało się rozpocząć nowe życie. Jednak przeszłość nie daje o sobie zupełnie zapomnieć. W niebezpieczeństwie są bliscy Heleny.
1.25 Pod ścianą – dramat ★★★ obyczaj. W. Bryt. 2022 Reż. Julian Gilbey, wyk. Ryan Phillippe, Freddie Thorp, Hannah New
3.50 Uwaga! – magazyn
4.05 Kuba Wojewódzki

TVN 7

6.50 Szkoła (374, 375) **8.45** Ukryta prawda (1363, 1495, 1496) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1174-1176) **13.55** Kryminalni (4) **15.00** Szpital (832, 833) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (531) **18.00** ŚOS. Ekipy w akcji (43) **19.00** Ukryta prawda (1554) **20.00** ★★ After III: Ocal mnie – dramat USA/Bułg. 2021, reż. Castille Landon, wyk. Josephine Langford **22.10** ★★★ Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka **0.15** ★★★ Gremliny II – film sf USA 1990, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan

TVP Kultura

10.00 ★★★★ Lalka – dramat Polska 1968 **12.45** Niepokorny Alain Resnais **13.50** Kraj lat dziecinnych **14.35** 42. Studencki Festiwal Piosenki **15.40** ★★★★ Mój przyjaciel Hachiko – dramat W. Bryt./USA 2009 **17.25** Dziewczyna i chłopak (3) **18.20** Video Killed the Radio Star **18.55** Rawhide (32) **20.00** ★★★ Dom dusz – dramat Niemcy/Dania/Portugalia/Fr./USA 1993, reż. Bille August, wyk. Jeremy Irons **22.20** Powrót Sherlocka Holmesa (11) **23.30** ★★★★ Stan i Ollie – film biograf. W. Bryt./Kanada/USA 2018

TVP Sport

7.30 Lekkoatletyka: ME w Birmingham **9.25 (L)** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **11.30 (L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.10** Piłka nożna: Kwalifikacje LK UEFA: GKS Katowice – Hapoel Tel Awiw **16.15** Piłka nożna: Kwalifikacje LE UEFA: Klaksvikar Ítróttarfelag – Lech Poznań **18.25 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **20.30** Studio **20.55 (L)** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Lechia Gdańsk **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Lekkoatletyka: ME w Birmingham

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (112) **8.55** Policjantki i policjanci (560, 561) **10.55** Na ratunek 112 (1158, 1159) **11.55** Dlaczego ja? (807, 808) **13.55** Trudne sprawy (833-835) **16.55** Policjantki i policjanci (1424) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (542) **19.00** Policjantki i policjanci (1425) **20.00** Gwiazdy kabaretu (180, 87) **22.00** ★★★ Ben Hur – film przygod. USA 2016, reż. Timur Bekmambetov, wyk. Jack Huston, Toby Kebbell **0.30** STOP Drogówka (332) **1.35** Love Island. Wyspa miłości (54)

TV Trwam

11.25 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (85) **13.05** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Pani Mazowsza **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (69) **11.00** Kotka (8) **12.00** Nie igraj z aniołem (139) **13.00** Wspaniałe stulecie (73) **14.00** Kurierzy (58) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (588, 589) **17.00** Kurierzy (59) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (996, 997) **20.00** ★★ Pora odkupienia – film sensac. USA 2022 **21.50** ★★★ 12 godzin – film sensac. USA 2012 **23.45** ★★ Klub zabójców – thriller USA/Włochy 2023 **2.00** Lombard. Życie pod zastaw (992)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

SOBOTA 15 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.50** Z dawna Polski **8.00** Rok w ogrodzie (1178) **8.25** Rok w ogrodzie extra **8.40** Pełnosprawni (665) **9.00** Ranczo (109): Potęga mediów **9.50** Święto Wojska Polskiego – transmisja **10.50** Paderewski. Człowiek czynu, sukcesu i sławy – film dokumentalny Polska 2013 **11.45** Święto Wojska Polskiego – transmisja defilady **14.05** 63. KFPP w Opolu

15.10 Okrasa łamie przepisy
15.45 Przed ekranem – magazyn
16.00 Dziedzictwo (1002)
17.00 Teleexpress
17.35 Rolnik szuka żony (10) – reality show Polska 2025
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (8) Bartman zarządza prowokację. Liczy, że Cień się ujawni. Staszka i Helena chcą uciekać, tym razem jednak z innymi kobietami z celi. Konflikt na linii Bartman – Kosek narasta.
21.20 Niedokończone życie ★★★ – dramat obyczaj. USA/Niemcy 2005 Reż. Lasse Hallström, wyk. Robert Redford, Jennifer Lopez, Morgan Freeman
23.20 Pierwszy strzał ★★ – film sensacyjny USA/Kanada/W. Bryt. 2017 Reż. Steven C. Miller, wyk. Hayden Christensen, Bruce Willis, Megan Leonard
1.10 Ślub na medal – komedia ★★★ romantyczna Kanada 2023
2.50 Szabla od komendanta ★★★★ – komedia Polska 1996

TVP 2

5.20 ★★★ Fatima – dramat obyczajowy Portugalia/USA 2020 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **10.45** Przed ekranem – magazyn **10.55** Zmiennicy (11, 12): Antycypacja / Obywatel Monte Christo – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (171) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Kasia Stankiewicz
16.20 Na dobre i na złe (992): Granice odpowiedzialności – serial obycz. Polska 2026 Do szpitala trafia młoda kobieta z silnym bólem brzucha. Agata bierze wolne, by przygotować pokój dla Mani i spotkać się z kuratorką. Pacjentką doktora Konicy zostaje pani Basia, samotna staruszka.
17.15 Panna młoda (172) – serial obycz. Turcja 2024
18.10 Va banque – teleturniej
18.40 Słowo na niedzielę
18.50 Rodzinka.pl (312, 313): W kręgu szaleństwa / Babie Doły – serial kom. Polska
20.00 Lato z Radiem i Telewizją Polską: Mrozy – koncert
22.10 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.05 Miłość jak miód ★★★ – komedia Polska 2024 Reż. Maciej Migas, wyk. Agnieszka Suchora, Edyta Olszówka, Michał Czernecki, Bartosz Opania
0.55 Druga córka – dramat ★★★ obyczaj. Niemcy 2020
2.40 Szansa na miłość ★★★ – komedia rom. USA 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Farma (154-156) – reality show Polska 2025 **14.45** Rybki z ferajny – film animowany USA 2004, reż. Bibo Bergeron, Vicky Jenson, Rob Letterman, dub. Cezary Pazura, Jarosław Boberek, Joanna Trzepiecińska, Michał Gadomski

16.40 Aniołki Charliego – film ★★★ sens. USA/Niemcy 2000 Reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu Dylan, Natalie i Alex pracują dla tajemniczego Charliego. Agentki stają w obliczu największego wyzwania, gdy nieznani sprawcy uprowadzają milionera, który opatentował program identyfikacji głosu.
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Festiwal Weselnych Przebojów – huczne poprawiny w Mrągowie
21.55 Niezniszczalni III ★★★ – film sensacyjny USA/Bułgaria/Francja/Niemcy 2014 Reż. Patrick Hughes, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Antonio Banderas
0.40 Pamięć absolutna ★★★ – film sf USA/Kanada 2012 Reż. Len Wiseman, wyk. Colin Farrell, Kate Beckinsale, Jessica Biel
3.15 Świat według Kiepskich (397, 398): Eurokoko / Stary koń – serial kom.
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.55 Ukryta prawda (1730) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wrocław – Bistro „Zapętlone" **7.45** Dzień dobry wakacje – program inform.-publ. **11.35** ★★★ Kochaj i tańcz – komedia rom. Polska 2009, reż. Bruce Parramore, wyk. Izabella Miko, Mateusz Damięcki **14.20** ★★★★ Głupi i głupszy – komedia USA 1994, reż. Peter Farrelly, Bobby Farrelly, wyk. Jim Carrey, Jeff Daniels, Lauren Holly

16.45 Kogel-mogel ★★★ – komedia Polska 1988 Reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Zdzisław Wardejn
19.00 Fakty
19.45 Uwaga! – magazyn
20.00 Kac Vegas – komedia ★★★★ USA/Niemcy 2009 Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis Czterech kolegów wyrusza do Las Vegas, by świętować wieczór kawalerski. Rano budzą się w hotelu z ogromnym kacem i uświadamiają sobie, że niczego nie pamiętają.
22.20 Kobieta na skraju ★★★ **dojrzałości** – komediodr. USA 2011 Reż. Jason Reitman, wyk. Charlize Theron, Patton Oswalt, Patrick Wilson
0.15 Margaux ★★ – horror USA 2022 Reż. Steven C. Miller, wyk. Madison Pettis, Vanessa Morgan, Lochlyn Munro
2.30 Uwaga! – magazyn
2.45 Wallander (10)

TVN 7

7.05 New Looney Tunes (21-23) **7.50** ★★★ Igrając z ogniem – kom. USA 2019 **9.55** Bitwa o gości (7) **11.00** Ukryta prawda (1487-1490) **15.00** Szpital św. Anny (41, 42) **17.05** Detektywi (11) **18.05** ★★★ Tysiąc słów – komedia USA 2012, reż. Brian Robbins, wyk. Eddie Murphy **20.00** ★★★★ Mission: Impossible – film sens. USA 1996, reż. Brian De Palma, wyk. Tom Cruise **22.30** ★★★ Nocny pościg – film sens. USA 2015 **0.45** ★★★ Nieustraszeni bracia Grimm – film fantasy USA/Czechy/W. Brytania 2005, reż. Terry Gilliam, wyk. Matt Damon

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (203) – reality show Polska 2023 **7.00** Galileo (992, 1005) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (340) – magazyn publicyst. **9.30** Galileo (1142, 1188, 1189) **12.35** ★★★★ Spider-Man – film sf USA 2002, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Willem Dafoe, Kirsten Dunst **15.00** Policjantki i policjanci (1411-1415) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (145-148) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (52, 53) – program rozrywkowy Polska 2020

TVP Kultura

10.00 Kosmos 1999 (21) **11.05** ★★★★ Lalka – dramat Polska 1968 **13.55** Rzymski geniusz w 3D **15.00** Barbara i Jan (3, 4) **16.15** ★★★★ Lawrence z Arabii – film przygodowy W. Bryt. 1962, reż. David Lean, wyk. Peter O'Toole **20.00** ★★★★ Dziewczyna z perłą – dramat W. Bryt./Luks./Francja/Belgia/USA 2003, reż. Peter Webber, wyk. Scarlett Johansson **21.50** Marcin Masecki gra Warsa **23.15** ★★★ Dom dusz – dramat Niemcy/Dania/Portugalia/Francja/USA 1993, reż. Bille August, wyk. Jeremy Irons

TV Trwam

10.40 Polski punkt widzenia **11.00** Uroczystość Wniebowzięcia NMP **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Koncert „Polska" **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Siostry na posterunku **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.25 (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.25** Studio **14.40 (L)** Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław **17.30** Puchar Europy Strongman w Krynicy-Zdroju **18.25 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.50 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław **1.55** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **3.15** Boks: Edgar Berlanga – Steven Butler, Richardson Hitchins – Ricardo Salas

TV Puls

6.40 ★★★★ Robin Hood: Faceci w rajtuzach – komedia USA/Fr. 1993 **8.45** ★★ Pies i kot – kom. Fr./Kan. 2024 **10.30** ★★★ Legenda Zorro – film przyg. USA 2005 **13.15** ★★★★ Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Irl./Szwajc. 2002 **15.50** ★★★ Córka prezydenta – kom. USA 2004 **18.00** ★★★ Pies – kom. USA 2022 **20.00** ★★★★ Champion IV: Walka o honor – film sensac. USA/Bułg. 2016 **21.55** ★★★ Najemnik – film sens. USA 2022 **0.00** ★★ Odwet – film akcji USA/W. Bryt. 2018

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 16 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień – magazyn **8.35** Kariera Nikodema Dyzmy (2, 3) **10.45** Ojciec Mateusz (234): Mamusia **11.40** Przed ekranem **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** W głąb Jasnogórskiej Ikony (1) **13.10** Planeta Ziemia III (8): Bohaterowie **14.55** Parada oszustów (2): Tajny detektyw

16.00 Dziedzictwo (1003) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka (11) – reality show Polska 2024
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (9) – serial krym. Polska 2024
21.20 Śmietanka towarzyska ★★★ – komedia USA 2016 Reż. Woody Allen, wyk. Jesse Eisenberg, Kristen Stewart, Steve Carell
23.10 Dewajtis (4) – serial hist. Polska 2023 Majątek w Poświciu zostaje przekazany prawowitej spadkobierczyni, Irenie. Marek poznaje losy Orwidów, które były tajemnicą przez ponad dwie dekady. Irena liczy na pomoc Marka.
0.05 Niedokończone życie ★★★ – dramat obyczaj. USA/Niemcy 2005
2.00 Pierwszy strzał – film sens. ★★ USA/Kanada/W. Bryt. 2017
3.40 Tajemnice królewskiej posiadłości: Pałac św. Jakuba – serial dok. W. Bryt.

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3375, 3376) **6.25** M jak miłość (1930) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Porozmawiajmy szczerze (20): Bartosz Bielenia **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Mrozy – powtórka **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prowadz. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Piosenki Danuty Rinn i Danuty Błażejczyk
16.15 Tak to leciało! – teleturniej muzyczny
17.15 Akwen Eldorado (2) – serial sens. Polska 1989
18.20 Rodzinka.pl (297): Bździągwa – serial komediowy Polska 2025
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.20 Postaw na milion
21.20 Świat w obłokach – muzyczni spadkobiercy Marka Grechuty – koncert
23.30 Harry Wild (5-opis, 6) – serial kryminalny W. Bryt./Niemcy 2022 W posiadłości Cavendishów dochodzi do masowego zatrucia. Okazuje się, że goście pili wodę ze studni, w której rozkładały się zwłoki żony Cavendisha. O morderstwo zostaje oskarżona Harry.
1.35 Król (6) – serial krym. Polska 2020
3.00 Miłość jak miód ★★★ – komedia Polska 2024 Reż. Maciej Migas, wyk. Agnieszka Suchora, Edyta Olszówka, Bartosz Opania

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Świt jeźdźców smoków – film animowany USA 2014 **12.00** Jak wytresować smoka II – film animowany USA/Indie 2014 **14.10** ★★ Jeszcze większe dzieci – komedia obycz. USA 2013, reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, Salma Hayek, David Spade

16.35 Piksele ★★★ – komedia USA/Chiny 2015 Reż. Chris Columbus, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Michelle Monaghan
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Armageddon ★★★ – film katastrof. USA 1998 Reż. Michael Bay, wyk. Bruce Willis, Billy Bob Thornton, Ben Affleck
23.10 Miłość na nowo ★★★ – komediodr. USA 2023 Reż. Jim Strouse, wyk. Priyanka Chopra, Sam Heughan, Céline Dion
1.20 Państwo młodzi: ★★★ **Chuck i Larry** – komedia romantyczna USA 2007 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Jessica Biel Larry samotnie wychowuje dwójkę dzieci. Gdy okazuje się, że musi być w stałym związku, by zabezpieczyć przyszłość finansową syna i córki, prosi przyjaciela o udawanie przed urzędnikami jego partnera.
4.00 Świat według Kiepskich (50): Mistrz podrobów

TVN

5.40 Uwaga! (8068) **5.55** Ukryta prawda (1731) **6.50** Kuchenne rewolucje: Marklowice Górne – Przystań na Kępce **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Co za tydzień – magazyn **12.30** Ugotowani (11) **13.45** ★★★ Bumblebee – film sf USA/Chiny 2018, reż. Travis Knight, wyk. Hailee Steinfeld, John Cena, Jorge Lendeborg Jr., Jason Drucker

16.15 Akademia policyjna VII: ★★ **Misja w Moskwie** – komedia USA 1994 Reż. Alan Metter, wyk. George Gaynes, Michael Winslow, David Graf Grupa absolwentów akademii wyrusza do Moskwy, by wspomóc niedobitki KGB w walce z mafią. Boss moskiewskiej mafii, Konstantin Konalij, dzięki specjalnej grze wideo zagraża światu.
17.55 Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, „Pod Batutą"
19.00 Fakty
19.45 Tylko mnie kochaj ★★★ – kom. rom. Polska 2006 Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska, Agnieszka Dygant
22.00 Pułapka ★★★ – film sens. USA 2023 Reż. Mark Burman, wyk. Jonathan Rhys Meyers, Connor Paolo, Jason Genao
0.05 Fanfik – dramat ★★★ obyczajowy Polska 2023
2.10 Uwaga! – magazyn
2.25 Herkules (3, 4) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.15 New Looney Tunes (24-26) **8.00** Krowy na wypasie – film anim. USA/Niemcy/Hol. 2006 **9.50** Ukryta prawda (1491-1493) **14.55** Szpital św. Anny (43, 44) **16.55** Detektywi (12) **17.55** ★★★ Karol. Człowiek, który został papieżem (1/2) – film biograf. Polska/Wł. 2005, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk **20.00** ★★★ Mission: Impossible II – film sensac. USA 2000, reż. John Woo, wyk. Tom Cruise, Dougray Scott **22.40** ★★★ Szukając sprawiedliwości – film sens. USA 1991 **0.40** ★★★★ Dunkierka – dramat W. Bryt./USA/Fr./Hol. 2017

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (204) **7.00** Ewa gotuje (478) **7.30** The Americas (10, 11) **9.30** Galileo (1190, 1191) **11.35** ★★★ Ben Hur – film przygod. USA 2016 **16.25** ★★★★ Spider-Man 2 – film sens. USA 2004, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst **19.00** Uroczysko (193, 194) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028-1031) **0.05** STOP Drogówka (360) **1.05** Covidowi zwycięzcy – film dok. Singap. 2021 **2.15** Powrót do przeszłości (1, 2) **3.05** Interwencja (5938) **3.25** Lubię Disco! (303)

TVP Kultura

10.40 Rzymski geniusz w 3D **11.45** Kosmos 1999 (22) **12.50** Opole – koncertowe wspomnienia **13.10** 23. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '86 **14.15** ★★★★ Dziewczyna z perłą – dramat Wielka Brytania/Luks./Fr/Belgia/USA 2003 **16.05** Barbara i Jan (5, 6) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** Jesteś moją piosenką **18.40** Irena Jarocka. Koncert w Malborku **19.35** Wydarzenie aktualne **20.00** ★★★★ Niczego nie żałuję – Edith Piaf – film biogr. Francja/Wielka Brytania/Czechy 2007 **22.30** Kulturalni

TV Trwam

11.00 Głos serca (86) **11.45** Zrozumieć wartość życia – rozmowa z dr Wandą Półtawską **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.40** Od zmierzchu do świtu **13.30** Uroczystość 300-lecia kanonizacji św. Stanisława Kostki **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

8.25 (L) Lekkoatletyka: ME w Birmingham **11.45** Pierwsza dama **12.55 (L)** Piłka nożna: Betclic 2. Liga: Zawisza Bydgoszcz – Lechia Zielona Góra **15.10** Studio **15.55 (L)** Piłka nożna: Tarcza Wspólnoty: Inauguracja sezonu w Anglii: Arsenal FC – Manchester City **18.25 (L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis: Pływanie **20.25 (L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **2.15** Boks: Robert Parzęczewski – Luca D'Ortenzi

TV Puls

6.00 Taki jest świat (33) **6.35** Don Matteo: Boski detektyw (9, 10) **8.40** Kurierzy (55, 56) **10.35** ★★★ Córka prezydenta – komedia rom. USA 2004 **12.40** ★★★ Pies – komedia USA 2022 **14.45** ★★★ Legenda Zorro – film przygod. USA 2005 **17.30** ★★★★ Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Irl./Szwajc. 2002 **20.00** ★★★ W obronie własnej – film sens. USA 2013 **22.05** ★★★★ Apocalypto – film przygod. USA/Meksyk/W. Bryt. 2006 **0.55** ★★★ Hooligans III – film sens. W. Bryt./USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

PONIEDZIAŁEK 17 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (10): Śmierć Boryny **9.15** Ranczo (110): Boska cząstka **10.10** Komisarz Alex (294): Dorwać Tycjana **11.05** Ojciec Mateusz (235): Fryzjerka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Planeta Ziemia III (8): Bohaterowie **14.00** Splątane losy (24)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1004)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (935)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (12)
– serial krym. Polska 1981
21.50 Gambit, czyli jak ograć
★★★ **króla** – komedia krym. USA/W. Bryt. 2012
Reż. Michael Hoffman, wyk. Colin Firth, Cameron Diaz, Alan Rickman
Spokojny z natury kustosz imponującej kolekcji obrazów ekscentrycznego lorda Shabandara, Harry Deane, ma dość podłego szefa. Wymyśla plan zemsty za doznane krzywdy.
23.30 Siostry od Aniołów w sercu Afryki – film dokumentalny Polska 2026
0.30 Zwerbowana miłość
★★★ – film sens. Polska 2010
2.10 Śmietanka towarzyska
★★★ – komedia USA 2016
3.50 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1817) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3376) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Okrasa łamie przepisy (296): Powszednia, choć niezwykła mąka **12.00** Rodzinka.pl (74): Wolna chata **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (172) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (899): Proszę nam zaufać

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (456)
– telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (173)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3376, 3377) – serial Polska 2026 (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość”
20.45 M jak miłość (1931) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (897, 898)
– serial obycz. Polska 2026
22.50 Matlock (5-opis**, 6)**
– serial krym. USA 2024
Jacobson Moore otrzymuje pozew zbiorowy, w którym była skazana pozwała system więziennictwa za znęcanie się nad nią podczas odbywania kary za używanie narkotyków.
0.30 Karol, władca Hiszpanii (21)
– serial kost. Hiszpania 2015
1.25 W cieniu śmierci (4):
Porwanie – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018
2.20 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (389, 392): Odzyskana miłość / Rodzinna tajemnica **10.20** Trudne sprawy (959): Malwina chce być bardziej atrakcyjna, żeby mąż jej nie zdradził **11.20** Dlaczego ja? (1554, 1555): Seryjny uwodziciel / Tajemnice mojego ojca **13.20** Gliniarze (924, 925): 200 metrów / Polisa na śmierć i życie

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1123, 1124):
Na przejeździe / Przyjaźń do grobowej deski
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Za szybcy, za wściekli
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2003
Reż. John Singleton, wyk. Paul Walker, Tyrese Gibson, Eva Mendes
Policjant Brian O’Conner, który stracił pracę w wyniku nielegalnych działań, dostaje szansę rehabilitacji – agenci federalni chcą przy jego pomocy dopaść bossa narkotykowego Cartera Verone’a.
22.10 Wielki mur – film fantasy
★★★ USA/Chiny 2016
Reż. Yimou Zhang, wyk. Matt Damon, Pedro Pascal, Willem Dafoe
0.35 Łzy słońca
★★★ – film akcji USA 2003
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Bruce Willis, Monica Bellucci, Cole Hauser
3.10 Nasz nowy dom

TVN

5.40 Uwaga! (7733) **5.55** Ukryta prawda (1732) **6.50** Kuchenne rewolucje: Spaghetteria, Białystok **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, „Pod Batutą” / Restauracja „Best Bar”, Ostrów Wielkopolski **13.40** Ukryta prawda (1529-1530, 1586) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (91)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (140): Mój syneczek – serial fabul.-dokum.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4264)
– serial Polska 2026
20.50 Głupi i głupszy bardziej
★★★ – komedia USA/Jap. 2014
Reż. Peter Farrelly, Bobby Farrelly, wyk. Jim Carrey, Jeff Daniels, Rob Riggle
Harry musi przejść przeszczep nerki od osoby spokrewnionej. Okazuje się, że mężczyzna ma dorosłą córkę, więc razem z przyjacielem wyruszają w podróż.
23.10 Kac Vegas – komedia
★★★★ USA/Niemcy 2009
Reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, Ed Helms, Zach Galifianakis
1.25 Co za tydzień – magazyn
2.20 Uwaga! – magazyn
2.40 Wallander (11):
Dziedzictwo – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2010
4.45 Detektywi (139): Recepta na śmierć – serial fabul.-dokum.

TVN 7

6.50 Szkoła (379, 380) **8.45** Ukryta prawda (1364, 1497, 1498) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1177-1179) **13.55** Kryminalni (5) **15.00** Szpital (834, 835) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (532) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (44) **19.00** Młode gliny (1) – serial krym. Polska 2005 **20.00** ★★★ Karol. Człowiek, który został papieżem (2) – film biograf. Polska/Włochy 2005 **22.10** Bez kompleksów **23.10** ★★★★ Gliniarz z Beverly Hills – komedia sens. USA 1984, reż. Martin Brest, wyk. Eddie Murphy **1.25** ★★ After III: Ocal mnie – dramat USA/Bułg. 2021

TVP Kultura

8.40 Deszczowy chłopiec – film anim. **9.00** Dziewczyna i chłopak (3) **10.00** ★★★★ Lawrence z Arabii – film przygod. W. Brytania, reż. David Lean, wyk. Peter O’Toole 1962 **13.45** E. 1027 – Eileen Gray i dom nad morzem **15.25** Kosmos 1999 (21) **16.30** Draka **17.10** Dziewczyna i chłopak (4) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (34) **20.00** ★★★★ Foxcatcher – dramat USA 2014 **22.25** ★★★★ Niczego nie żałuję – Edith Piaf – film biograf. Fr./W. Bryt./Czechy 2007 **0.55** Muzyka w zabytkach

TVP Sport

8.00 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **10.20** Piłka nożna: KGHM Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław **12.30** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Lechia Gdańsk **14.30** **(L)** Lekkoatletyka: Mityng Golden Sand – Memoriał Ireny Szewińskiej, Władysława Komara i Tadeusza Ślusarskiego w Międzyzdrojach **17.30** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55** **(L)** Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepołomice **21.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.35** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.25** Boks: Fiodor Czerkaszyn – Mate Rudan

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (11, 12) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (113) **8.55** Policjantki i policjanci (562, 563) **10.55** Na ratunek 112 (1160, 1161) **11.55** Dlaczego ja? (809, 810) **13.55** Trudne sprawy (836-838) **16.55** Policjantki i policjanci (1425) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (63) **19.00** Policjantki i policjanci (1426) **20.00** Uroczysko (245, 246) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (149) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1032) **23.05** ★★★ Krwawe igrzyska – film sens. Hongk. 2016, **1.10** Love Island. Wyspa miłości (55)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.03** Informacje **12.20** Kraina Sanu **13.05** Canillitas **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność” **14.45** IV rozbiór Polski **16.00** Informacje **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **16.55** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (70) **11.00** Kotka (9) **12.00** Nie igraj z aniołem (140) **13.00** Wspaniałe stulecie (74) **14.00** Kurierzy (59) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (590, 591) **17.00** Kurierzy (60) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (997, 1000) **20.00** ★★★ Przynęta – komedia krym. Kan./USA 2000 **22.35** ★★★★ Bez twarzy – film sens. USA 1997 **1.30** ★★ Ulice zbrodni – thriller USA/W. Bryt. 2021 **3.15** Dzielnica strachu (454)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 18 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (11): Scheda **9.15** Ranczo (111): Istotny dysonans **10.05** Komisarz Alex (295): Szybka randka, szybka śmierć **11.05** Ojciec Mateusz (236): Smażalnia **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Argentyna: Niebezpieczne wody – serial dok. **14.00** Splątane losy (25)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1005)
– serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (936)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (13)
Na dancingu w jednej z warszawskich restauracji zostaje zastrzelony młody mężczyzna. Potem, w czasie włamania do jego mieszkania, ginie tajemnicza żółta teczka.
22.05 Czego pragną kobiety
★★★ – komedia rom. USA 2000
Reż. Nancy Meyers, wyk. Mel Gibson, Helen Hunt, Marisa Tomei
0.20 Książę William. Życie w fotografiach – film dokument. W. Bryt. 2025
1.20 Gambit, czyli jak ograć
★★★ **króla** – komedia krymin. USA/W. Bryt. 2012
3.00 Wykrywacz kłamstw
3.25 Pytanie dnia

TVP 2

5.35 M jak miłość (1818) **6.25** Teolog ludzkich spraw **6.55** Barwy szczęścia (3377) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Rodzinka.pl (75, 76): Przelotne miłostki / Nowoczesna rodzinka **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (173) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (900): Wszechświat przemówił

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (457)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (174)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3377, 3378) (odcinki powtórkowe)
20.35 Kulisy „M jak miłość”
20.45 M jak miłość (1932) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (899, 900)
22.45 Ku'damm 63 (1)
Helga zaprasza do siebie rodzinę, lecz świąteczny nastrój psuje pasmo domowych katastrof, przypala się pieczeń, przewraca się choinka. W końcu towarzystwo postanawia świętować w mieście.
23.40 Pitbull (23) – serial sensacyjny Polska 2008
0.40 Karol, władca Hiszpanii (22)
– serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.35 W cieniu śmierci (5):
Brat – serial sensacyjny Finlandia/Niemcy 2018
2.30 Niezłomna: Królowa piękności Anastazja Lin
– film dokument. USA 2019

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (393, 394): Tajemnica zajazdu / Córka przyjaciela **10.20** Trudne sprawy (960): Sekret ojca **11.20** Dlaczego ja? (1556, 1557): Nietrafiona miłość / To wszystko z miłości **13.20** Gliniarze (926, 927): Trzy litery / Oddech diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1125, 1126)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Dżentelmeni
★★★★ – komedia sensacyjna W. Bryt./USA 2019
Reż. Guy Ritchie, wyk. Matthew McConaughey, Charlie Hunnam, Henry Golding
22.35 Creed: Narodziny legendy
★★★★ – dramat obycz. USA 2015
Reż. Ryan Coogler, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson, Andre Ward
Młody Adonis, syn przyjaciela Rocky’ego, jest nieakceptowany przez środowisko zawodowców, ale ma boks we krwi. Staje się uczniem Rocky’ego, który zauważa w nim potencjał.
1.25 Spis drani
★★★ – thriller USA 2011
Reż. William Kaufman, wyk. Cuba Gooding Jr., Cole Hauser, Drew Waters
3.20 Nasz nowy dom
4.25 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.55 Ukryta prawda (1733) **6.50** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – „43 300” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (7): Faszerowane papryki w meksykańskim stylu **11.25** Kuchenne rewolucje: Krzeszyce – Pizzeria DaviOli/Bar Wurst / Restauracja „Ludwinka”, Ludwina **13.40** Ukryta prawda (1531-1532, 1587)

16.50 Szpital św. Anny (92)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (141): Staszek i Pola – serial fabularno-dokument. Polska 2024
Weronika zgłasza zaginięcie dwójki dzieci. Kobieta miała znimi ostatni kontakt poprzedniego popołudnia. Weronika jest w trakcie załatwiania rozwodu z mężem, a syn obwiniał ją o rozpad rodziny.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4265)
– serial Polska 2026
20.50 Nieuchwytny
★★★ – film sensac. USA 1996
Reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenen Ivory Wayans, Bob Gunton
22.55 Kuba Wojewódzki
0.10 Furiosa: Saga Mad Max
★★★★ – film sf Australia/USA 2024
Reż. George Miller, wyk. Anya Taylor-Joy, Chris Hemsworth, Tom Burke
3.10 Uwaga! – magazyn
3.30 Detektywi (140): Mój syneczek – serial fabularno-dokument. Polska 2024
4.30 Nauka jazdy (12)

TVN 7

6.50 Szkoła (382, 383) **8.45** Ukryta prawda (1365, 1499, 1500) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1180, 623, 624) **13.55** Kryminalni (6) **15.00** Szpital (836, 837) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (534) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (45) **19.00** Młode gliny (2) – serial krym. Polska 2026 **20.00** ★★★★ Dunkierka – dramat W. Brytania/USA/Francja/Holandia 2017, reż. Christopher Nolan, wyk. Fionn Whitehead **22.25** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman **0.45** ★★★ Obecność III: Na rozkaz diabła – horror USA 2021

TVP Kultura

9.00 Dziewczyna i chłopak (4) **10.05** ★ ★★★ Pan Tadeusz – film obycz. Polska 1928 **12.25** By coś zostało z tych dni. Irena Jarocka **13.35** TYM bardziej **14.25** Kosmos 1999 (22) **15.30** ★★★ Alicja – musical W. Bryt./Belg./USA/Polska 1982 **17.15** Dziewczyna i chłopak (5) **18.15** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Rawhide (36) **20.00** Teatr „Kobra”: Elegia na śmierć nieszczęśliwej damy – Polska 1974 **21.30** ★★★ Łaknienie – thriller USA/Fr. 2019 **23.15** Michel Gondry: zrób to sam

TVP Sport

8.00 Magazyn Betclic 1. Ligi **9.20** Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepołomice **11.20** Magazyn Betclic 1. Ligi **11.50** Piłka nożna: Arka Gdynia – Puszcza Niepołomice **13.55** Gol **15.15** Piłka nożna (k): GKS Katowice – Czarni Antrans Sosnowiec **17.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **18.00** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **20.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Boks: Kamil Kuździeń – Ante Bilić **1.30** Boks: Shane Mosley Jr. – Serhij Bohaczuk

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (13, 14) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (114) **8.55** Policjantki i policjanci (564, 565) **10.55** Na ratunek 112 (1162, 1163) **11.55** Dlaczego ja? (811, 812) **13.55** Trudne sprawy (839-841) **16.55** Policjantki i policjanci (1426) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (544) **19.00** Policjantki i policjanci (1427) **20.00** Uroczysko (247, 248) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (150) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1033) **23.05** ★★★ Depresja kilera – kom. krym. Fr./Bel. 2023 **1.15** Love Island. Wyspa miłości (56)

TV Trwam

11.40 Ma się rozumieć **12.03** Informacje **12.20** Na pallotyńskim wzgórzu **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wieluń był pierwszy **15.00** Z Ewangelią w Krainie Rajskiego Ptaka **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (9, 10) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (71) **11.00** Kotka (10) **12.00** Nie igraj z aniołem (141) **13.00** Wspaniałe stulecie (75) **14.00** Kurierzy (60) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (592, 593) **17.00** Kurierzy (61) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1000, 1001) **20.00** ★★ Król zabójców – film sens. USA/Kan. 2023 **21.55** ★★ Zderzenie – thriller Fr. 2013 **0.00** ★★★ Immortals. Bogowie i herosi – film przyg. USA 2011 **2.05** Dzielnica strachu (455)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

ŚRODA 19 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (12): Powroty **9.05** Ranczo (112): Demony Kusego **9.55** Liturgia prawosławna na Grabarce **11.25** Okrasa łamie przepisy (408): Inne kluski śląskie **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Argentyna (2): Kraina mistrzów przetrwania **14.00** Splątane losy (26)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1006)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (937)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 07 zgłoś się (14): Hieny – serial krym. Polska 1981
22.10 Szyfry wojny – dramat
★★★ wojenny USA 2002
Reż. John Woo,
wyk. Nicolas Cage, Adam Beach, Peter Stormare
Podczas walk na Pacyfiku Amerykanie wykorzystują członków plemienia Navajo jako szyfrantów. Oficer marines dostaje rozkaz ochraniania jednego z nich. Tajemnica kodu ma być strzeżona za wszelką cenę.
0.35 Człowiek z marmuru
★★★★★ – dram. obycz. Polska 1977
Reż. Andrzej Wajda,
wyk. Jerzy Radziwiłowicz, Krystyna Janda, Tadeusz Łomnicki, Piotr Cieślak
3.20 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1819) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3378) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (77, 78): Święta / Kara **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (174) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (901): Cave hominem

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (458)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (175)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3378, 3379) (odcinki powtórkowe)
20.30 Przepis dnia – magazyn
20.45 Na dobre i na złe (993) (odcinek powtórkowy)
21.45 Na sygnale (901, 902)
22.45 Ku'damm 63 (2) – miniserial Niemcy 2016
23.45 Pitbull (24) – serial sensacyjny Polska 2008
Podczas napadu na hurtownię odzieży pod Warszawą giną właścicielka zakładu oraz dwaj konwojenci, którzy przyjechali po utarg. Gebels czuje w mieszkaniu dziwny zapach.
0.45 Karol, władca Hiszpanii (23) – serial kostiumowy Hiszpania 2015
1.40 W cieniu śmierci (6): Coraz trudniej – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018
2.40 Życie i śmierci Maxa Lindera – film dokument. Polska/Francja 2024

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (395, 396): Dziewczyna z Gruzji / Spotkanie w parku **10.20** Trudne sprawy (961): Jestem dorosła **11.20** Dlaczego ja? (1558, 1559): Lepszy start / Powrót do życia **13.20** Gliniarze (928, 929): Toksyczna firma / Więzień – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1127, 1128)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Bez urazy
★★★ – komedia USA 2023
Reż. Gene Stupnitsky,
wyk. Jennifer Lawrence, Andrew Barth Feldman, Matthew Broderick
Maddie jest nieodpowiedzialną 32-latką. Odpowiada na ogłoszenie w serwisie Craiglist. Nadopiekuńczy rodzice poszukują dziewczyny dla nieśmiałego syna, który niebawem rozpocznie studia.
22.10 21 Jump Street – komedia
★★★★ sensacyjna USA 2012
Reż. Phil Lord, Christopher Miller, wyk. Jonah Hill, Channing Tatum, Brie Larson, Ice Cube, Dave Franco
0.40 Jutro będzie futro II
★★ – komedia USA 2015
Reż. Steve Pink,
wyk. Rob Corddry, Craig Robinson, Clark Duke
2.40 Ewa gotuje
3.15 Nasz nowy dom

TVN

5.00 Zamieszkać na plaży (9) **5.40** Uwaga! (8070) **5.55** Ukryta prawda (1734) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kępno – „Kulinarna Warszawka” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Białystok – Zielony Nosorożec: Zajazd „Florencja” **13.40** Ukryta prawda (1533-1534, 1588) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

16.50 Szpital św. Anny (93)
Rogowski wpada w panikę, gdy na SOR z dusznościami trafia jego teściowa. Próbuje przekonać innego lekarza, aby przejął pacjentkę. Kaśka otrzymuje pismo z prokuratury z wezwaniem na przesłuchanie.
17.55 Detektywi (142)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4266) – serial Polska 2026
20.50 Galimatias, czyli
★★★ **kogel-mogel II** – komedia obyczajowa Polska 1988
Reż. Roman Załuski,
wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Dariusz Siatkowski, Katarzyna Łaniewska
23.00 Tylko mnie kochaj
★★★ – kom. rom. Polska 2006
Reż. Ryszard Zatorski,
wyk. Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska, Agnieszka Dygant
1.00 Kuchenne rewolucje: Marklowice Górne – Przystań na Kępce
2.10 Wallander (12)
4.00 Uwaga! – magazyn
4.15 Detektywi (141)

TVN 7

6.50 Szkoła (385, 386) **8.45** Ukryta prawda (1366, 1501, 1502) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (625, 626) **13.55** Kryminalni (7) **15.00** Szpital (838, 839) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (535) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (46) **19.00** Młode gliny (3) **20.00** ★★★ Nieustraszeni bracia Grimm – film fantasy USA/Czechy/W. Bryt. 2005, reż. Terry Gilliam, wyk. Matt Damon **22.40** ★★★★ Mission: Impossible – film sens. USA 1996, reż. Brian De Palma, wyk. Tom Cruise **0.50** ★★★ Duchy moich byłych – komedia rom. USA 2009 **3.00** Miasta, w których straszy (1)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (15, 16) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (115) **8.55** Policjantki i policjanci (566, 567) **10.55** Na ratunek 112 (1164, 1165) **11.55** Dlaczego ja? (813, 814) **13.55** Trudne sprawy (842-844) **16.55** Policjantki i policjanci (1427) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (545) **19.00** Policjantki i policjanci (1428) **20.00** Uroczysko (249, 250) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (151) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1034) **23.05** ★★★ Zabójcy – thriller Indonezja/Japonia 2014 **2.00** Interwencja (5941, 5942)

TVP Kultura

10.00 ★★★ Alicja – musical W. Bryt./Belgia/USA/Polska 1982 **11.45** ★★★★ Cyrograf dojrzałości – dramat społ. Polska 1970 **12.55** Giganci sztuki **14.20** Barbara i Jan (3, 4) **15.35** ★★★★ W drogę! – dramat obycz. Iran 2021 **17.20** Dziewczyna i chłopak (6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (38) **20.00** ★★★★ Pies Baskerville'ów – film krym. W. Bryt. 1988, **21.55** ★★ Tonia – dramat Polska 2023 **0.00** ★★★ Łaknienie – thriller USA/Francja 2019

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Harcerz nr 1. Rzecz o Andrzeju Małkowskim **13.15** Tyle krzywdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Mały Katyń – Obóz NKWD w Trzebusce **15.00** Wielkopolanie nad Wisłą **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: GKS Katowice – Czarni Antrans Sosnowiec **10.20** Magazyn Betclic 2. Ligi **11.00** Gol **12.20** Quiz TVP Sport **13.15** Piłka nożna: Arsenal FC – Manchester City **15.30** Pełnosprawni **16.00** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **18.20** Lekkoatletyka: Memoriał Ireny Szewińskiej, Władysława Komara i Tadeusza Ślusarskiego w Międzyzdrojach **20.15** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Piłka nożna: Klaksvikar Ítróttarfelag – Lech Poznań

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (8, 9) **10.00** Zaklinaczka duchów (72) **11.00** Kotka (11) **12.00** Nie igraj z aniołem (142) **13.00** Wspaniałe stulecie (76) **14.00** Kurierzy (61) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (594, 595) **17.00** Kurierzy (62) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1001, 1002) **20.00** ★★ Na tropie zabójcy – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.05** ★★ Pora odkupienia – film sens. USA 2022 **23.50** ★★ Leo: Ogrodnik zawodowiec – komedia sensac. Francja 2025

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 20 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Chłopi (13): Zemsta **9.15** Ranczo (113): Konie trojańskie **10.10** Komisarz Alex (296): Walizka **11.05** Ojciec Mateusz (237): Wielka szansa **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Argentyna (3): Kraina wód **14.00** Splątane losy (27)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1007) – serial obycz. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacjowa 38 (938) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (447)
Dwóch nastolatków wyrusza w okolice Sandomierza na poszukiwania meteorytu. Gdy następnego dnia chłopcy nie zjawiają się w szkole, policja rozpoczyna śledztwo w sprawie ich zaginięcia.
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Stanisław Syrewicz odmieniany przez los – film dok. Polska 2020
23.30 Morderstwa w Arbois
★★★ – film krym. Francja 2023
1.10 Czego pragną kobiety
★★★ – komedia rom. USA 2000
3.20 Wykrywacz kłamstw
3.40 Pytanie dnia
4.00 Reporterzy
4.10 Oko na świat

TVP 2

6.20 Operacja zdrowie – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3379) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (79, 80): O jeden promil za daleko / Zachcianki **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (175) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (902): Pies też człowiek – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (459) – telenowela Hiszpania 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (176) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3379, 3380) (odcinki powtórkowe)
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.10 Czas honoru. Powstanie (7, 8): Nadajnik i morfina / Kanały – serial woj. Polska 2014
0.00 Pitbull (25)
1.00 Cesarskie cięcie – komedia
★★★ romantyczna Polska 1988
Reż. Stanisław Moszuk,
wyk. Alicja Migulanka, Renata Pękul, Bożena Dykiel
W pewnym województwie ma przyjść na świat milionowy obywatel. Ponieważ jego rodzina może liczyć na profity iprzywileje, rozpoczyna się wyścig matek chcących urodzić ważnego obywatela.
2.30 Tak to się robi w Marsylii (3, 4): Poszukiwanie skarbu / Rodeo – serial krym. Francja 2024

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (397, 398): Ofiara chciwości / Niewinna **10.20** Trudne sprawy (962): Uzależniony **11.20** Dlaczego ja? (1560, 1561): Dom, do którego wrócę / Przyszły tata **13.20** Gliniarze (930, 931): Zbrodnie przeszłości / Maleństwo – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Milionerzy – teleturniej
16.35 Gliniarze (1129, 1130): Nowy, lepszy świat / Myśliwy – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Dlaczego on? – komedia
★★★ USA/Kambodża 2016
Reż. John Hamburg,
wyk. James Franco, Bryan Cranston, Zoey Deutch
Ned, nadopiekuńczy ojciec, przyjeżdża z żoną ze świąteczną wizytą do córki, która studiuje w college'u. Na miejscu musi stawić czoła trudnej sytuacji związanej ze spotkaniem chłopaka córki.
22.30 Druhny – komedia
★★★ romantyczna USA 2011
Reż. Paul Feig,
wyk. Kristen Wiig, Maya Rudolph, Rose Byrne
1.05 Ponad wszystko
★★★ – dramat obycz. USA 2017
Reż. Stella Meghie,
wyk. Amandla Stenberg, Nick Robinson, Anika Noni Rose
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1735) **6.50** Kuchenne rewolucje: Voila, Kraków **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (6): Portugalski gulasz z jarmużem i fasolą **11.25** Kuchenne rewolucje: Tarnów, Pizzeria Bujani **13.40** Ukryta prawda (1535-1536, 1589) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

16.50 Szpital św. Anny (94)
17.55 Detektywi (143)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4267) – serial Polska 2026
20.50 Kuchenne rewolucje
Magda Gessler jedzie do Wisły, by pomóc tam właścicielowi, w którego lokalu już raz przeprowadziła rewolucję. Nowe miejsce cierpi jednak na stare problemy.
22.00 Seks w wielkim mieście
★★★ – komedia rom. USA 2008
Reż. Michael Patrick King,
wyk. Sarah Jessica Parker, Kim Cattrall, Cynthia Nixon
Choć Carrie i Mr. Big od lat są razem, teraz chcą razem zamieszkać. Decyzja pociąga za sobą serię nieoczekiwanych zdarzeń, wktóre zostają zaangażowane przyjaciółki.
1.00 Plotka
★★★★ – komedia Francja 2001
Reż. Francis Veber,
wyk. Daniel Auteuil, Gérard Depardieu, Michel Aumont
2.45 Uwaga! – magazyn
3.05 Kwatery Hitlera: Anlage Süd – serial dokumentalny

TVN 7

6.50 Szkoła (388, 389) **8.45** Ukryta prawda (1367, 1503, 1504) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (628-630) **13.55** Kryminalni (8) **15.00** Szpital (840, 841) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (536) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (47) **19.00** Młode gliny (4) **20.00** ★★★ Gliniarz z Beverly Hills II – komedia sens. USA 1987, reż. Tony Scott, wyk. Eddie Murphy, Judge Reinhold **22.15** ★★★ Mission: Impossible II – film sens. USA 2000, reż. John Woo, wyk. Tom Cruise, Dougray Scott **0.45** ★★★ Ocaleni – film sens. Tajland./Irl. 2019 **3.00** Miasta, w których straszy (2)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (17, 18) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (17, 18) **8.55** Policjantki i policjanci (568, 569) **10.55** Na ratunek 112 (1166, 1167) **11.55** Dlaczego ja? (815, 816) **13.55** Trudne sprawy (845-847) **16.55** Policjantki i policjanci (1428) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (546) **19.00** Policjantki i policjanci (1429) **20.00** Uroczysko (251, 252) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (152) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1035) **23.05** ★★★ Człowiek z Rzymu – thriller sensac. Hiszp./Kolumbia/USA/Włochy 2022 **1.50** Love Island. Wyspa miłości (57)

TVP Kultura

9.55 ★★★★ W drogę! – dramat Iran 2021 **11.40** Wniebowzięci **12.35** Reżyserzy **13.35** ★★★ Zielone kasztany – film obycz. Polska 1986 **15.05** Barbara i Jan (5, 6): Zakochane duchy / Kłopotliwa nagroda **16.15** ★★★★ Cyrk – komedia USA 1928 **17.35** Gruby (1) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Rawhide (40) **20.00** ★★★ Ella i John – film przygod. Włochy/Francja 2017 **22.00** Oasis – There We Were, Now Here We Are... The Making of Oasis **23.10** ★★★ Dopiąć celu – film sensacyjny Francja 1983

TV Trwam

11.25 Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** Woda i las. Źródło życia na Ziemi **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Mała Nellie od Świętego Boga **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.15 Kwalifikacje Ligi Konferencji UEFA: GKS Katowice – Hapoel Tel Awiw **10.25** Podsumowanie Tour de Pologne **12.20** Kolarstwo: TdP Amatorów **12.50** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy we Francji **14.45** Strongman: Puchar Europy w Krynicy-Zdroju **15.45** Memoriał Kamili Skolimowskiej w Chorzowie **18.10** Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski – MARMA Rajd Rzeszowski **18.45** Ring TVP Sport **19.45 (L)** Transmisja sportowa **23.00** Sportowy wieczór **1.55** Boks: Steven Butler – Stéphane Fondjo

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (11, 12) **8.00** Kobra – oddział specjalny (9, 10) **10.00** Zaklinaczka duchów (73) **11.00** Kotka (12) **12.00** Nie igraj z aniołem (143) **13.00** Wspaniałe stulecie (77) **14.00** Kurierzy (62) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (596, 597) **17.00** Kurierzy (63) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1002, 1003) **20.00** ★★★ Braven – film sens. Kanada/USA 2018 **21.55** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygod. USA 2011 **0.00** ★★★ Władcy ognia – film fantasy USA/W. Bryt./Irlandia 2002

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Przełamiesz impas, który od kilku dni spowalniał Twoje działania. Mars sprzyja odważnym decyzjom zawodowym, ale w sprawach serca lepiej postawić na cierpliwość. Niespodziewana rozmowa podsunie pomysł wart rozwinięcia.

BLIŹNIĘTA
Nawiążesz kontakt, który może otworzyć drzwi do ciekawego projektu. To dobry tydzień na naukę, negocjacje i krótkie wyjazdy. W uczuciach zaskoczy Cię szczerość osoby, która długo milczała.

LEW
Przyciągniesz uwagę swoją determinacją i naturalną charyzmą. Zawodowo możesz liczyć na wsparcie wpływowej osoby. W miłości nie próbuj niczego przyspieszać – najlepsze wydarzy się w swoim rytmie.

WAGA
Zaprosisz do swojego życia więcej spontaniczności. Nieplanowane spotkanie odmieni nastrój i może stać się początkiem ciekawej znajomości. W pracy warto zaufać własnym pomysłom zamiast cudzym opiniom.

STRZELEC
Poszerzysz swoje horyzonty dzięki inspirującej rozmowie lub nowemu doświadczeniu. To dobry czas na planowanie podróży i rozwijanie pasji. W uczuciach warto powiedzieć więcej niż zwykle.

WODNIK
Wyprzedzisz wydarzenia dzięki trafnej intuicji. Kreatywne rozwiązanie pomoże uniknąć niepotrzebnych komplikacji. Druga połowa tygodnia sprzyja spotkaniom, które przyniosą świeże inspiracje.

BYK
Docenisz wartość spokoju i zauważysz, że nie każda odpowiedź wymaga natychmiastowej reakcji. Wenus sprzyja zakupom związanym z domem, jednak większe inwestycje odłóż o kilka dni. Ktoś okaże Ci wdzięczność.

RAK
Zakończysz etap pełen niepewności i poczujesz wyraźną ulgę. Dom stanie się miejscem regeneracji, a rodzinne rozmowy rozwieją dawne wątpliwości. Unikaj pożyczania pieniędzy pod wpływem emocji.

PANNA
Przemyślisz decyzję, która początkowo wydawała się oczywista. Merkury podpowie lepsze rozwiązanie, jeśli znajdziesz chwilę na analizę. Organizm odwdzięczy się większą energią za odrobinę odpoczynku.

SKORPION
Odzyskasz kontrolę nad sprawą, która wymknęła się spod Twojego wpływu. Finansowo zapowiada się korzystny tydzień, jeśli unikniesz ryzykownych decyzji. Ktoś dostrzeże Twoje zaangażowanie.

KOZIOROŻEC
Doprowadzisz do końca zadanie wymagające cierpliwości. Efekty będą bardziej satysfakcjonujące, niż zakładałeś. W relacjach rodzinnych pojawi się okazja do odbudowania wzajemnego zaufania.

RYBY
Otulisz się spokojem i łatwiej odróżnisz własne potrzeby od oczekiwań innych. Wenus sprzyja pojednaniu oraz budowaniu bliskości. Dobry moment, by wrócić do dawno porzuconego marzenia.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
28 / 16	25 / 14	25 / 13	27 / 15	29 / 16	30 / 17	28 / 16
19 km/h	24 km/h	23 km/h	18 km/h	14 km/h	12 km/h	16 km/h
1005 hPa	1006 hPa	1010 hPa	1014 hPa	1017 hPa	1018 hPa	1015 hPa

godz. 05:11 **WTOREK 11 SIERPNIA** godz. 19:59 godz. 5:21 **PONIEDZIAŁEK 17 SIERPNIA** godz. 19:48

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 24 . 08. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 69b4f5bb3a

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM dwie działki zalesione w Czerwonce Gozdów, ponad hektarTel. 604 445 182

SPRZEDAM grunt rolnyTel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM dwie działki. Jedna o pow. 3047m2 a druga o pow. 2876m2 lub w całości o pow. 1,35ha. W niedalekiej odległości od pałacu w Kozłówce.Tel. 784630367

SPRZEDAM działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej, 768 mkw x 2, cena 253 000 zł, tel. 604 240446Tel. 607 215 447

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce RokickieTel. 603 348 636

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 100 mkwTel. 791 737 982

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM małą posesję, Kownatki Tel. 509194366

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garażeTel. 519 320 457

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul, Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ lub sprzedam dom, na wsi (Majdan Nowy) o powierzchni 70 m2 Tel. 607251120

NIERUCHOMOŚCI

WYKOŃCZENIE wnętrz od a do z mieszkań i domów jednorodzinnych Tel. 519 136 225

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

CITROEN

SPRZEDAM CITROEN BERLINGO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama z szyberdachem, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19500zł Tel. 662 993 814

KIA

SPRZEDAM samochód osobowy Kia z 2007 rokuTel. 510017732

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM rower elektryczny Holenderski w bardzo dobrym stanie, „damka", mało używany. Lubartów. 2000zł-do uzgodn. Tel. 693 822 887

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

RENAULT

RENAULT TWINGO 2014r. 1,2 benzyna, przebieg 55000 km, biały, cena 14500zł Tel. 662993814

RENAULT SCENIC, 2014, benzyna. Bezwypadkowy. Kamera cofania, nawigacja. Bogate wyposażenie, Czarny. Cena 22000zł Tel. 662 993 814

PEUGEOT

SPRZEDAM Peugeota 206 B+G. Cena do uzgodnienia Pługi obrotowe 2ki cena do uzgodnienia Tel. 600119470

OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

NISSAN

SPRZEDAM NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

CZĘŚCI

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

BURTY aluminiowe 350x40 i 180x40 komplet Tel. 692220500

INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

MEBLE

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

SPRZEDAM Łóżko sypialne ze stelażem 140x200, cena 400 zł Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606926084

ROLNICZE

INNE

SPAWARKA typ- SPB-315. Elektrody- symbol ER346-5mmTel. 517961403

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

OGŁOSZENIE

(wyciąg z ogłoszenia)

Wójt Gminy Dębowa Kłoda ogłasza drugie (II) publiczne nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dębowa Kłoda położonych na terenie wsi (obrębu) BIAŁKA

przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy letniskowej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

1. **Działka nr 1281 o pow. 0,0991 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
   Cena wywoławcza – 75.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł**
   Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
   Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2026 r. o godz. 10.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
   Pierwszy przetarg odbył się 27 marca 2026 r.
2. **Działka nr 1302 o pow. 0,1061 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
   Cena wywoławcza – 80.000,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł**
   Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
   Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2026 r. o godz. 11.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
   Pierwszy przetarg odbył się 19 czerwca 2026 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- **wpłacenie wadium, w pieniądzu do dnia 14.09.2026 r.** Wadium należy wpłacić na konto: Urząd Gminy Dębowa Kłoda **nr 86 8042 0006 0260 1658 2000 0060** BS Parczew (w tytule przelewu należy wpisać: **wadium na zakup działki nr ..... oraz imię i nazwisko (nazwa) uczestnika przetargu**.
  Datą wniesienia wadium jest data wpływu środków pieniężnych na rachunek urzędu.
- złożenie (bezpośrednio przed przetargiem) oświadczenia o akceptacji warunków przetargu i o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dla osób uczestniczących w przetargach na sprzedaż nieruchomości zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) – załączniki do ogłoszenia.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A i sołectwie (wsi) Białka oraz zamieszczono na stronach internetowych urzędu: www.ugdebowakloda.bip.lubelskie.pl (w zakładce: mienie gminy / ogłoszenia o przetargach) i www.debowakloda.pl Wyciąg z ogłoszenia został opublikowany w Tygodniku Wspólnota Regionalna.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda (pokój nr 20) – tel. 83/355-75-90, 83/355-70-08, e-mail: sekretariat@debowakloda.pl

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, łubin, kukurydza. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny rok po CN pszenica „Provision" i „Gentleman" wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto". SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM młode ziemniaki ekologiczne i jajka wiejskie. Tel. 660723198

SPRZDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

SPRZĘT

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, przyczepę D46, widłak udźwig 20t, silnik elektr. 5,5 KW nowy, beczkę 2000 l na płozach. Buchałowice Tel. 667500277

SPRZEDAM brony piątki stan dobry cena do uzgodnieniaTel. 514099234

SPRZEDAM glebogryzarkę grudziądz, rozsiewacz nawozu moty, rozrzutnik Tel. 506646298

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM ciągnik 330 M rocznik 1991 r , talerzówkę 16kę, pługi 2ki Tel. 661617651

ROZSIEWACZ nawozów Motyl do poprawek przekładnia rcw, mieszalnik pasz ze śrutownikiem, tel 500027799,pług 3 skibowy unia- grudziądz cena 900 zł,kręgi zbrojone tel-502398044Tel. 500027799

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY-Tel. 698001820

SPRZEDAM BRONĘ TALERZOWĄ 1.5MTel. 698001820

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM ciągnik C360 rok produkcji 80. Ładowacz obornika, wysięg ramienia 4,5m i rozrzutnik obornika.Cena do uzgodnienia. Gmina Niemce. Tel. 693101506

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu motyl, kopaczka, żmijka do zbożaTel. 505 071 250

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat uprawowo siewny, owijarka do bel, kosiarka dyskowaTel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, talerzówka 18, Władymirec T25, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65mTel. 509832339

PRZYCZEPA rolnicza wywrotka IFA THK 5 wchodzi 7 ton pszenżyta, zarejestrowana, nowa, ; opryskiwacze ciągane i zawieszane, pługi obrotowe. Maszyny świeżo sprowadzone. Tel. 575 287 336

URSUS C330, z kabiną, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 16 tys., okolice Parczewa, tel. 501-417-269Tel. 501417269

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy, przetrząsaczo-zgrabiarkę gwiazdowa, pług 3 skibowy, agregat uprawowy kultywator+ wał kruszący, kosiarka rotacyjna, siewnik nawozowy i do zboża oraz inne drobne narzędzia. Tel. 530065300

SPRZEDAM CIĄGNIK C360; TUR; MASZYNY ROLNICZETel. 508096193

SPRZEDAM siewnik, 20-lejkowy konny, samoróbka i siewnik do nawozów, lejek metalowy, słup obrotowy, dwuteownik14 i rury około 15cm i inny złom użytkowy. MichówTel. 669776330

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową ciągnikową 1,5x3x0,70 burty otwierana , nowa. Glebogryzarka ogrodowa ALKO 1150Tel. 517961403

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

GRABIARKA 7gwiazdowa 500zł, sadzarka czeska 700 zł, kosiarka listwowa osa 700zł, opryskiwacz 300-litrowy 1200zł, brony 3-skrzydłowe 400zł. Każdy sprzęt jest sprawny. TarkawicaTel. 603486071

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKIETel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

360-3P, TALERZÓWKATel. 690287976

WL,SPRZEDAM,BECZKOWQZ,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEKTEL. 503 678 795

ZWIERZĘTA

WL. Oddam w dobre rece trzy figlarne kotki, to sa one. Moga byc w domu lub na gospodarstwo. Maja po trzy miesiace i sa nauczone robic w kuweteTel. 668 472 189

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM króle,kaczki,gęsi ,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

WL Oddam za darmo dwie suczki rasy kundelek sredni czarna i brazowa ur 5maja mozliwy dowoz gratisTel. 885138505

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM owczarka niemieckiego (pies) długowłosego z rodowodem.Wiek 2,5 r. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

KROWA mleczna HF po pierwszym cielaku, cielna 3 miesiące dużaTel. 507580109

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM jałówkę zacielonąTel. 609 446723

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny. 3500zł. Tel. 692 896 768

SPRZEDAM używany wózek inwalidzki, elektryczny, cena do uzgodnienia. Józefów nad Wisłą.Tel. 513983455

HOBBY, SPORT, REKREACJA

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885

PRACA

DAM PRACĘ

STAŁA praca dla mężczyzny w rolnictwie i ogrodnictwie, zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

ZATRUDNIĘ osoby z doświadczeniem oraz pomocnika do pracy przy docieplениach i elewacji budynków jednorodzinnych. Więcej informacji udzielę telefonicznie Tel. 502740306

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

AGD

KUCHNIA gazowa Radzyń PodlTel. 503650709

URZĄDZENIA

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice PuławTel. 518216744

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM spawarkę 1 faz , krajzegę bez silnika , cena do uzgod , ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM OKNA I DRZWI Z DEMONTAŻU BIAŁE, DWUSZYBOWE, STAN BARDZO DOBRY WYMIARY OKNA 75X150 X2; 210X150 X6; DRZWI 90X230 X3Tel. 601988119

INNE

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

R E K L A M A

R E K L A M A

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1200 zł/t

Brykiet drzewny RUF od 1499 zł/t

Pellet od 1500 zł/t

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111

www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM ŁUPARKĘ DO DRZEWA NA SILNIK; HUŚTAWKĘ OGRODOWĄTel. 731298976

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SZAMBA PROSTOKĄTNE

6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzy.pl

MATRYMONIALNE

MIŁY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

ZAPOZNAM Panią 60 + nie do związku do spotkań dyskretnie okolice Zamościa Tel. 607386922

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a

– O dziwo był to mój debiut na stadionie w Lublinie – przyznaje Mateusz Kochalski

Z Lublina do Ligi Mistrzów i wielkiego futbolu.

„Reprezentacja Polski to moje największe marzenie”

- W domu zawsze najlepiej. Jestem z Piask, 20 kilometrów od Lublina. Na meczu były chyba prawie całe Piaski - powiedział po meczu na Motor Arenie Lublin Mateusz Kochalski, wywodzący się z Lublina bramkarz azerskiego Karabachu Agdam. 26-latek opowiedział o futbolu w Azerbejdżanie, swojej walce o występ w reprezentacji Polski. Czy wkrótce zmieni klub?

fot. Krystian Nowak

- Rzadko czuję taką presję, jak w czwartek w Lublinie, bo jednak najważniejsze dla mnie osoby były na tym meczu - mówi Mateusz Kochalski, pochodzący z Lubelszczyzny bramkarz Karabachu Agdam

Powrót do domu. Debiut na lubelskim stadionie

W pierwszym meczu trzeciej rundy eliminacji Ligi Konferencji Europy Dynamo Kijów, 6 sierpnia, zmierzyło się na Motor Lublin Arenie z Karabachem Agdam (ukraińskie zespoły nie mogą rozgrywać meczów w ojczyźnie ze względu na działania wojenne za naszą wschodnią granicą). 1:0 wygrali gospodarze.

Cały mecz w barwach Karabachu rozegrał bramkarz Mateusz Kochalski. To zawodnik urodzony w Świdniku. 26-latek w latach 2010-15 bronił barw BKS-u Lublin. Następnie przeniósł się do grup młodzieżowych Legii Warszawa, skąd przez Legionowo, Radom i Mielec, latem 2024 roku trafił do azerskiego klubu. Na stadionie w czwartek podczas meczu Dynama z Karabachem zameldowała się pokaźna grupa fanów lubelskiego bramkarza. Kilka razy głośno skandowali jego imię i nazwisko.

- W domu zawsze najlepiej. Jestem z Piask, 20 kilometrów od Lublina. Na meczu były chyba prawie całe Piaski, także bardzo fajnie. Rzadko czuję taką presję, jak w czwartek w Lublinie, bo jednak najważniejsze dla mnie osoby były na tym meczu. O dziwo był to mój debiut na stadionie w Lublinie, bo odszedłem do Karabachu na dwie kolejki przed meczem z Motorem, kiedy ten awansował - powiedział Mateusz Kochalski tuż po czwartkowym meczu w Lublinie.

REG

Nasz bramkarz w Lidze Mistrzów

Razem ze swoim Karabachem Agdam Mateusz Kochalski zaprezentował się z bardzo dobrej strony w poprzednim sezonie w Lidze Mistrzów. Zespół rywalizował m.in. z Liverpoolem, Chelsea, Napoli czy Benficą i awansował do barażu o 1/8 finału, a bramkarz wyszkolony w Lublinie był przy tym chwalony za swoją dyspozycję między słupkami.

Karabach to etatowy uczestnik międzynarodowych rozgrywek - dość powiedzieć, że od sezonu 2014/15 regularnie występuje w fazie grupowej europejskich pucharów.

- Brak awansu do Ligi Konferencji Europy byłby odebrany w klubie bardzo źle. Już jest nieprzyjemnie, bo nie awansowaliśmy dalej w eliminacjach do Ligi Europy. Tam jest jednak cały czas wiara, nie ma jakichś drastycznych środków czy kar. Każdy rozumie, że drużyna się bardzo zmieniła, dużo zawodników odeszło, dużo nowych przyszło. Zespół potrzebuje czasu i to zacznie funkcjonować - mówi Mateusz Kochalski.

Futbol w Azerbejdżanie

Zdaniem polskiego piłkarza, liga w Azerbejdżanie idzie do przodu.

- Są tu kluby, które mogłyby grać w ekstraklasie, ale są i takie, które prawdopodobnie rywalizowałyby w I czy II lidze. Jest przeskok, jeśli chodzi o poziom czy infrastrukturę tych klubów. W całym Azerbejdżanie idzie piłka do przodu, także dzięki temu, że my graliśmy w Lidze Mistrzów, mistrz kraju ma zapewniony awans do Ligi Konferencji Europy. Inne kluby też będą się rozwijały. Z roku na rok będzie to coraz bardziej wyrównana liga - zaznacza polski bramkarz.

Przyznaje jednak, że zainteresowanie piłką nożną w Azerbejdżanie nie jest zbyt duże.

- Na pewno mniejsze, niż u nas w Polsce. Na mecze Ligi Mistrzów przychodziło bardzo dużo ludzi, na mecze ligowe zdecydowanie mniej. Nie ma pełnych stadionów, jak w Polsce. Chociaż z drugiej strony, jak wyjdę na ulicę, to wszyscy mnie znają - dodaje Mateusz Kochalski.

Mateusz Kochalski zmieni klub?

Choć zawodnik jest związany kontraktem z Karabachem do czerwca 2027 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok, według medialnych doniesień Mateusz Kochalski jeszcze tego lata zmieni klub.

Na pytanie dziennikarza, czy dobrze czuje się w Azerbejdżanie, bramkarz przez chwilę wymownie milczał, po czym rzucił krótkie „tak”. Pytany był też o powrót do ekstraklasy.

- Zobaczymy, co będzie. Fajnie byłoby jeszcze zagrać w ekstraklasie, bo to jednak super atmosfera na każdym stadionie, kibice. Ma to swoją otoczkę, idzie ta liga do przodu - przyznał 26-latek.

Zaznaczył, że nie miał czasu na odwiedzenie domu rodzinnego, bo razem z drużyną przyleciał do Lublina dzień przed meczem. Na pytanie, czy od razu wraca do Azerbejdżanu, Kochalski odpowiedział po chwili: „Pomidor. Nie mogę wszystkiego mówić”.

> **Gra w reprezentacji? Robię wszystko, by to marzenie spełnić**

Wcześniej medialne plotki wskazywały, że zainteresowana pozyskaniem Mateusza Kochalskiego może być Borussia Dortmund. W ostatnich dniach media informowały jednak, że nowym klubem bramkarza ma być ekstraklasowa Wieczysta Kraków.

Reprezentacja: największe marzenie Mateusza Kochalskiego

26-latek był już na trzech zgrupowaniach seniorskiej reprezentacji Polski, ale nie doczekał się jeszcze oficjalnego debiutu w pierwszym zespole narodowym.

- Gra w reprezentacji Polski to moje największe marzenie. Robię wszystko, by to marzenie spełnić. Czy jest na to realna szansa? Myślę, że to wszystko zależy od tego, gdzie będę grał i jak będę grał. Nie mam nikomu nic za złe. Chłopaki grają w teoretycznie lepszych klubach (bramkarze reprezentacji Polski - przyp. red.). Nie jestem trenerem, szanuję wszystkich. Jak będę trenerem, to ja będę podejmował decyzję, tymczasem muszę się uzbroić w cierpliwość i czekać na swoją szansę - uważa Mateusz Kochalski.

Najbliższa szansa na powołanie do reprezentacji już we wrześniu. Na przełomie września i października Polacy rozegrają cztery mecze w Lidze Narodów - dwa razy zmierzą się z Bośnią i Hercegowiną, ich rywalami będą też Rumuni oraz Szwedzi. W ostatnich spotkaniach kadry narodowej między słupkami stali Kamil Grabara (niemiecki Vfl Wolfsburg) lub Marcin Bułka (Neom SC z Arabii Saudyjskiej).

Dominik Smagała

eprasa.pl 69b4f5bb3a

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCIII

Zupa z pastą miso - genialny wynalazek Japończyków

Pasta miso jest najbardziej chyba charakterystycznym produktem kuchni japońskiej. Powstaje z fermentowanej soi z dodatkiem grzyba koji.

Trwa to co najmniej pół roku, ale na szczęście dostępna jest już niemal w każdym sklepie. Występuje w kilku wariantach: biała jest delikatna, lekko orzechowa, brązowa, dająca efekt, który mi lekko kojarzy się z pieczoną skórką od chleba oraz czerwona bardziej słona i dodana w nadmiarze potrafiąca zdominować pozostałe smaki. Wszystkie są nośnikiem będącego podstawą azjatyckiej kuchni smaku „umami" - uczucia smakowej głębi, delikatności i harmonii.

Japończycy z miso robią najróżniejsze rzeczy, ale my, żeby się z nią oswoić i zapoznać (to może być początek pięknej przyjaźni...), pójdziemy po linii najmniejszego oporu i **zrobimy zupę**. W swojej oryginalnej wersji zawiera ona kilka składników właściwych dla kuchni japońskiej (np. dodawane w odpowiedniej kolejności różne wodorosty, płatki suszonego łososia, specjalne odmiany tofu), ale my zaczniemy od wersji nieco mniej egzotycznej.

Podstawą jest **wywar**. Niech będzie **mocny, esencjonalny.** Mogą sobie Państwo wybrać, czy zrobią go na mięsie, rybie czy zgoła w wersji wege z samych warzyw. Ważne jest to, żeby pogotował się dłuższą chwilę, **co najmniej 4 godziny**. Klasyczne japońskie rameny powstają przez całą noc. Czy można posłużyć się kostką rosołową? Święty Paweł uczył: „Wszystko można, ale nie wszystko przynosi korzyść". I tego się trzymajmy.

Kiedy wywar uznajemy za gotowy, **przecedzamy go i przyprawiamy**. Na jeden litr gotowego wywaru dajemy około **70-80 gramów pasty miso, płaską łyżkę cukru** i w tym momencie próbujemy. Z reguły jest za mało słona, dodajemy więc **sos sojowy**.

I tym to wywarem **zalewamy przygotowane dodatki**. Jakie? Cudowna przestrzeń na uruchomienie własnej wyobraźni i zrobienie dokładnie tak, jak sami macie ochotę. Po prostu układamy je w dużej, głębokiej misce i zalewamy. Nic nie gotujemy. Wymienię w tej kolejności, które uważam za najbardziej niezbędne. Na pewno musi być azjatycki **makaron typu ramen** albo udon - bez problemu dostępny w marketach, przygotowujemy zgodnie z przepisem na opakowaniu. Dalej **połówki ugotowanych jajek - najlepiej na półmiękko**, z mięciutkim żółtkiem (patrz ramka). Uwielbiam surowe, chrupkie warzywa. **Szczypiorek** przed pokrojeniem wkładam na chwilę do wody z lodem. Jeżeli tylko mam pod ręką, używam **kiełków**. Pokrojonej w drobną kostkę **słodkiej i ostrej papryki**. Żeby było jeszcze kolorowiej, można wrzucić ćwiartkę limonki. Klasycznym dodatkiem są **liście kapusty pak-choi** (też bywają w dyskontach), ale jak akurat nie mam, to można użyć roszpunki. Po wierzchu można posypać **sezamem**. Jedna porcja stanowi pełnowartościowy posiłek.

Zbigniew Smółko

PORCJA DLA CZTERECH OSÓB

1 litr wywaru warzywnego albo mięsnego (marchewka, seler, pietruszka, cebula, liść laurowy, ziele angielskie)
75 gramów pasty miso
50 ml sosu sojowego
łyżeczka cukru
Dodatki:
200 gramów makaronu udon
4 - 8 listków kapusty pak choi
4 jajka
kiełki rzodkiewki
szczypior
siekana papryka
limonka
sezam

ILE GOTUJE SIĘ JAJKO NA PÓŁTWARDO?

To nie apteka i to zależy... Każde jajko i każda kuchenka będą miały swój złoty moment. U mnie średniej wielkości jajo, w temperaturze pokojowej, włożone bezpośrednio do wrzątku gotowe jest po 5 minutach. Jeżeli wyjmujemy je prosto z lodówki - doliczam 30 sekund. Jeżeli wkładam do chłodnej wody - liczę od momentu zagotowania wody 4 minuty. No i ważne: natychmiast trzeba je schłodzić w zimnej wodzie, żeby same nie doszły...

KRZYŻÓWKA

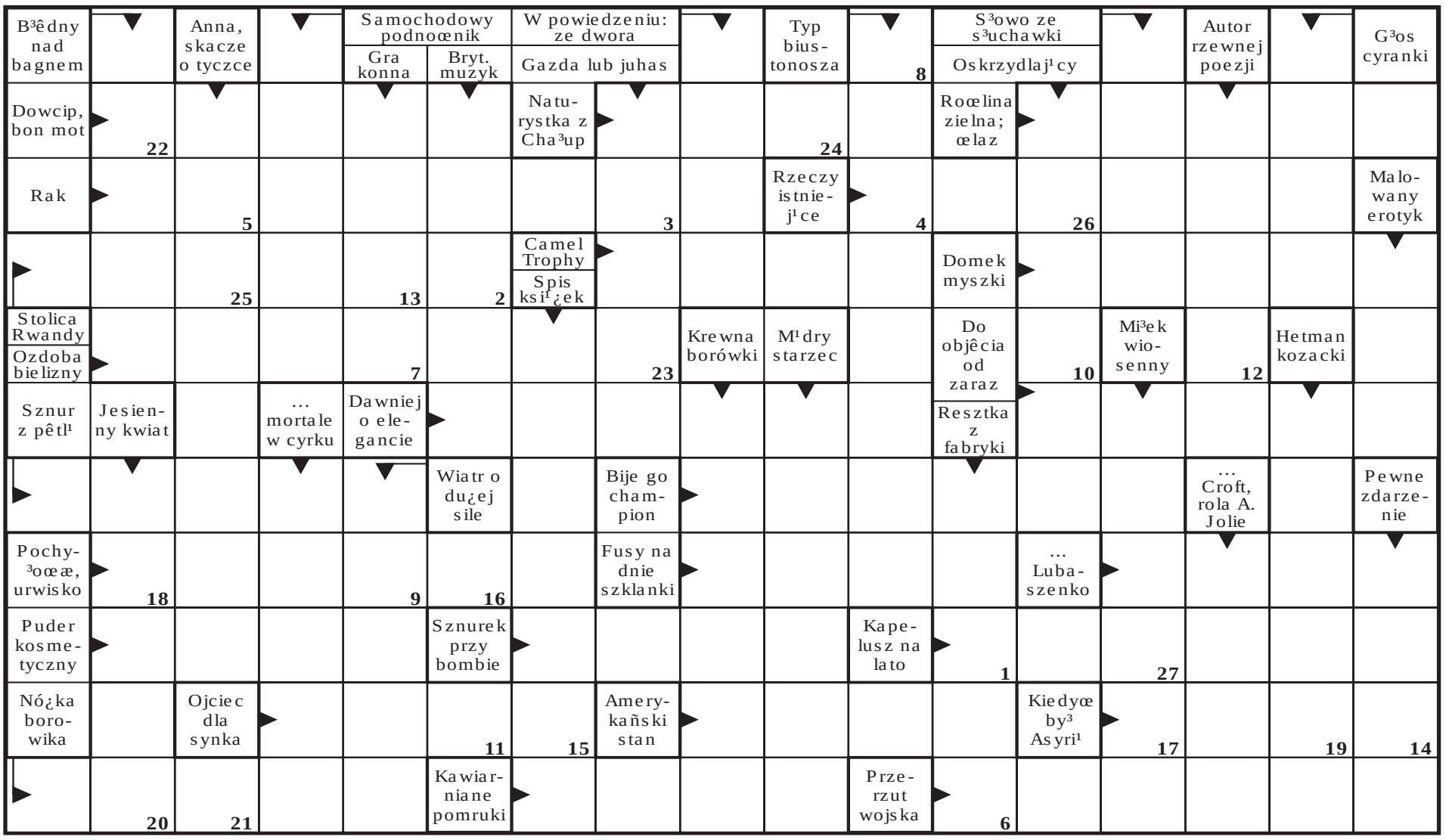

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

REG

eprasa.pl 69b4f5bb3a